

WTOREK

2

Heleny, Radosławy

ŚRODA

3

Kunegundy, Maryny

CZWARTEK

4

Lucji, Kazimierza

PIĄTEK

5

Adriana, Fryderyka

SOBOTA

6

Róży, Jordana

NIEDZIELA

7

Pawła, Tomasza

PONIEDZIAŁEK

DZIEŃ
Kobiet 8

Beaty, Wincentego

ECHO

Gmin

Tygodnik Regionalny

2 - 8 marca 2004 NR 9 (337) cena 2,00 zł

w tym 7% VAT

www.echogmin.com.pl

KĘDZIERZYN-KOŹLE, Bierawa, Cisek, Polska Cerekiew, Pawłowiczki, Reńska Wieś

KRAPKOWICE • Zdzeszowice
GŁUBCZYCE • Kietrz
Branice • Baborów
Index 341126 ISSN 1429-2327

Długo oczekiwany gość; absolwent kozielskiego LO, honorowy mieszkaniec Kędzierzyna-Koźla, prof. doktor Karol Jonca gościł ostatnio w swoim „grodzie”

„Napoleon pod Koźlem”

Czyt. str. 3



Postojnego, honorowego mieszkańca naszego miasta witała w gościnnych łogach Biblioteki Publicznej dyr. tej placówki Halina Bulanda

Foto: W. Lichorobiec

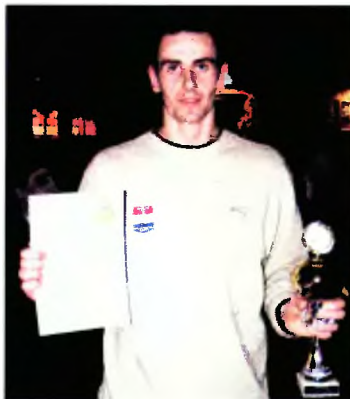
PANELE
KAFELKI
DRZWI
ŁAZIENKI
PIECE
GRZEJNIKI



KĘDZIERZYN-KOŹLE
(KŁODNICA)
UL. WYSPIAŃSKIEGO 49
tel. 077/482-55-64

HURT I DETAL tel. 481-81-18
PANELE
KĘDZIERZYN ODRZAŃSKA 10
WZORÓW
PODŁOGOWE od 16,95 za m²
BEZKLEJOWE od 19,85 za m²

Plebiscyt na
Najpopularniejszego Sportowca
i Trenera roku 2003
powiatu kędzierzyńsko-kozielskiego
rozstrzygnięty



Robert Szczerbaniuk i Waldemar Wspaniały
laureatami.

Czyt. str. 21



Z okazji
Dnia Kobiet
wszystkim Paniom
najserdeczniejsze
życzenia
składa redakcja
Echa Gmin

XIX sesję Rady Miasta Kędzierzyna-Koźla



...prezydent Wiesław Fąfara zaliczy do bardzo pracowitych. Musiał odpowiadać na liczne pytania.

Prezesowi Wodociągów i Kanalizacji Grzegorzowi Michałowskiemu (z prawej, obok zastępcy prezydenta B. Kolendy-Łabuś) towarzyszyła chyba miss firmy. Ale radni (szczególnie ci z boku, mający utrudniony podgląd) nie dali się oczarować, zadając mnóstwo trudnych pytań... W kuluarach dowiedzieliśmy się, że Miejski Zakład Komunikacji też ma ładną księgową. Warto przyjść na sesję z tematem: zakup nowych autobusów.

Czyt. str. 4,5

Myśl tygodnia

Rozpoczynający się okres 40-dniowego postu i modlitwy, powinien skłonić nas do rozważań nad wzajemną życzliwością, miłosierdziem i niesieniem pomocy bliźniemu.

Papież Jan Paweł II

OKNA

- drzwi zewnętrzne i wewnętrzne
- żaluzje pionowe i poziome
- rolety i parapety ALU i PCV
- rolety materiałowe, siatki antymoskitowe

e-mail: luxus@k-k.pl
WCZASY do 14 dni gratis

Promocja zimowa - RABAT 50%

LUXUS

KEDZIERZYN al. Jana Pawła II 52 os. Piastów paw. MIESZKO tel./fax 481-79-80	KOŹLE ul. Piastowska 1 (1 piętro) tel. 482-00-18	ZDZIESZOWICE ul. Filarskiego 16 "mały rynek" tel. 484-77-09
--	---	--

Z kalendarza polskiego

- 4 marca 1747r.** – urodził się **Kazimierz Pułaski**, generał, jeden z dowódców konfederacji barskiej, walczył też o wolność Stanów Zjednoczonych, bohater narodowy USA (zm. 1779r.);
- 5 marca 1902r.** – urodził się **Zbysław Ciołkosz**, konstruktor lotniczy (zm. 1960r.);
- 4. marca 1747r.** – urodził się **Kazimierz Pułaski**, generał, jeden z dowódców konfederacji barskiej, walczył o wolność Stanów Zjednoczonych, bohater narodowy USA (zm. 1779r.);
- 5. marca 1902r.** – urodził się **Zbysław Ciołkosz**, konstruktor lotniczy (zm. 1960r.);
- 5. marca 1901r.** – urodził się **Julian Przyboś**, poeta i eseista, współtwórca Awangardy Krakowskiej (zm. 1970);
- 6. marca 1902r.** – zmarł **Herman K. Koeiling**, pastor, poeta śląski, wydał m.in. „Żywot pastora pocziwego” (ur. 1841);
- 7. marca 1997r.** – zmarła **Agnieszka Osiecka**, poetka, autorka tekstów ponad tysiąca piosenek, słuchowisk radiowych i widowisk telewizyjnych (ur. 1936);
- 8. marca 1901r.** – zmarł **Aleksander Gierymski**, malarz, przedstawiciel realizmu (ur. 1850).

Kędzierzyńsko - kozielska kronika policyjna

Poniedziałek

Dwóch młodocianych (16 i 18 lat) z warsztatu w Koźlu skradło piłę do cięcia metalu i inne narzędzia, straty 600 zł.

Wtorek

W Śródmieściu ok. godz. 14 trzech mieszkańców woj. śląskiego (41,47 i 50 lat) posługując się skradzionym dowodem i sfałszowanym dokumentem o zatrudnieniu, usiłowało „zakupić” na raty zestaw kina domowego i kamerę video, straty 4 tys. zł.

Czwartek

Tuż po północy na Pogorzeltcu 26-letni kierowca sam. osobowego podczas kontroli drogowej posługiwał się fałszywymi dokumentami pojazdu i zieloną kartą. *W Koźlu po godz. 22 dwóch nietrzeźwych nieletnich 16 i 13 – lat (młodszy miała 2,60 prom. alko-

holu) wybiło szybę w sklepie odzieżowym i usiłowało skraść kurtkę.

Piątek

W os. Azoty ok. godz. 20 trzech nietrzeźwych małolatków – 18- latek 1,41 prom., 17 – latek 1,18 prom. i 16- latek 0,92 prom. – rzucając koszem wybiło szybę w wiacie przystanku MZK, straty 500 zł.

Sobota

Po północy na Pogorzeltcu trzech młodocianych (16, 17 i 18 lat) wybiło szybę i włamało się do kiosku „Ruchu”, zabrali czasopisma i książki, mienie odzyskano. * W gminie Bierawa wybuchł pożar, spalił się chevrolet wewy van, straty 85 tys. zł. * W minionym tygodniu zatrzymano 6 nietrzeźwych kierujących, dwóch rowerzystów.

Viki

Pożegnanie karnawału



Na zakończenie tegorocznego karnawału specjalny program, dla seniorów z Domu Dziennego Pobytu nr 2 przy ul. Piramowicza, przygotowały pięciolatki z przedszkola nr 5 przy ul. Roosevelta.

Co prawda nie było niedźwiedzia, ale program nawiązywał do regionalnej tradycji - wodzenia niedźwiedzia, Dzieci m.in. śpiewały, by miśka obudzić ze snu. Popisy taneczne, wspólne śpiewanie i zabawa z seniorami trwały blisko godzinę.

- Małych artystów nasi podopieczni przyjmowali bardzo serdecznie- powiedziała **Ryszarda Kozłowska**, kierowniczka DDP. Później nasi domownicy kontynuowali spotkanie przy kawie, ciastku i pogawędkach.

V.

Pomnik na trudne czasy

„Grupa Inicjatywna Budowy Pomnika - Popiersia Kardynała Wyszyńskiego pragnie poinformować, że wciąż podejmuje działania zmierzające do odsłonięcia w Kędzierzynie-Koźlu przy Alei Jana Pawła II popiersia Prymasa Tysiąclecia. W ten sposób pragniemy uczcić pamięć wielkiego męża stanu, który tak wiele uczynił nie tylko dla naszej Ojczyzny, ale patrząc z perspektywy ponad 20 lat wpłynął również na dzieje tej części jak i całości kontynentu europejskiego”, napisał w piśmie do prezydenta Kędzierzyna-Koźla, datowanym 2 października 2003, przewodniczący Grupy Inicjatywnej **Leon Piecuch**.

Sprawa była przedmiotem obrad **XIX sesji RM** (w punkcie 8 a przewidywane było podjęcie uchwały o wyrażenie zgody na budowę tego pomnika), ale skończyło się tylko na krótkiej wymianie zdań. Zastępca prezydenta **Brygida Kolenda-Łabuś** wyjaśniła, że do godz. 13-tej, czyli na godzinę przed rozpoczęciem obrad, oczekiwano

stanowiska dotyczącego ostatecznej lokalizacji. Miał go dostarczyć **Zdzisław Niewiadziś** z Grupy Inicjatywnej, lecz tego nie uczynił. W rezultacie postanowiono nie podejmować uchwały, tylko rzecz odroczyć do marcowej sesji RM.

Warto przypomnieć, że pomnik ten - wznoszony ze środków społecznego komitetu - będzie stanowił postument o wymiarach 0,85 m x 0,85 m i ma stać przy alei Jana Pawła II na terenie działki stanowiącej własność Gminy Kędzierzyn-Koźle. Stąd właśnie wymagane jest wydanie zgody na budowę, a w tym celu - konieczna jest uchwała RM, bo zgoda RM na przygotowanie tego przedsięwzięcia Społecznego Komitetu już wcześniej została podjęta.

Zastępca prezydenta poinformowała radnych o stanowisku, jakie na prośbę Wydziału Urbanistyki i Architektury Urzędu Miasta wyraził proboszcz Rzymskokatolickiej Parafii Św. Mikołaja.

„Parafia nie widzi żadnych przeciwwskazań w postawieniu Pomnika Kardynała Stefana Wyszyńskiego, jak również jego lokalizacji. Niepokoi natomiast sprawa finansowania tego przedsięwzięcia, zważywszy na coraz większą pauperyzację mieszkańców naszego miasta”, napisał proboszcz ks. **Manfred Kott**.

- Czy odwołanie uchwały

RM wyrażającej zgodę na wzniesienie pomnika nie wpłynie na dotrzymanie terminu odsłonięcia popiersia Kardynała Tysiąclecia Stefana Wyszyńskiego? - zapytaliśmy przewodniczącego Grupy Inicjatywnej.

- *Gdyby tylko chodziło o jeden miesiąc, to nie utrudni. Ale dziśw mnie fakt, że wciąż wraca się do lokalizacji, która już dawno jest definitywnie załatwiona. Potrzebna jest nam jeszcze tylko uchwała Rady Miasta* - mówi **Leon Piecuch**.

Powiększenie cmentarza

Wśród uchwał **XIX sesji RM** znajduje się uchwała o przystąpieniu do sporządzania zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego na osiedlu Kuźniczka, która dotyczy powiększenia znajdującego się tam, cmentarza komunalnego i budowy dużego parkingu. Wyczerpują się bowiem rezerwy istniejącego cmentarza i konieczne jest zapewnienie nowego terenu na cele grzebalne.

Oprócz parkingu wydzielono również miejsce na kolejne pawilony handlowe.

(zn)

Relacja z **XIX sesji Rady Miejskiej na str. 4,5**

W 2004 roku dla Ciebie, dla Was

Panu Bernatowi Październemu zam. w Cisku z okazji urodzin m. najserdeczniejszych życzeń zdrowia, szczęścia, spełnienia marzeń uśmiechu na twarzy, wygrania w Toto-Lotka życząc:
Judyta, Urszula, Helmut, Adrian i oma Lydia

Gizeli i Waltrowi Siodlaczkom zam. w Łanach:
Z bukietem róż dziś do Was przychodzę, by złożyć Wam życzenia z okazji narodzin wnuczki **Vivien** składam najserdeczniejsze życzenia kol. z pracy **Urszula** z rodziną

Kochanym rodzicom **Justynie i Sebastianowi Siodlaczkom** zam. w Łanach – z okazji urodzin córki – wszystkiego najlepszego a dziecku wiele uśmiechu, radosnego dzieciństwa, a także dużo zdrowia życzy: rodz. **Garbas**

Kochanemu mężowi i tatusiowi **Bernatowi Październy** zam. w Cisku - z okazji urodzin najserdeczniejsze życzenia zdrowia, szczęścia, mało trosk, Błogosławieństwa Bożego – życząc żona **Teresa**, córka **Ania z Piotrem i Mariola z Piotrem**

Zarząd **LZS Ruch Stebłów** serdecznie dziękuje firmom „**Everest sklep agd i „Jokey Plastik” z Kędzierzyna-Koźla** oraz „**Młyn-P Polskiej Cerekwi** za sponsorowanie zabawy karnawałowej, a **Bronisławowi Pirogowi** za jej poprowadzenie

Z okazji imienin **Kazimierza Lecha** z Rudnika koło Raciborza zdrowia, szczęścia, pomyślności oraz tego, co sobie życzysz.
Brat Zdzisław z rodziną.

Konsul Francji w Kędzierzynie-Koźlu

Na zaproszenie Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Francuskiej dział w Kędzierzynie-Koźlu 2 marca (wtorek) przybędzie do naszego miasta **Elizabeth Mailly**, zastępca Konsula Generalnego Francji w Krakowie.

Po wizycie w Urzędzie Miasta, pani konsul odwiedzi siedzibę TPP przy ul. Grunwaldzkiej 29, gdzie spotka się z członkami Towarzystwa c. zainteresowanymi mieszkańcami Kędzierzyna-Koźla. **Wszystkich c. nych zapraszamy do siedziby Towarzystwa w godz. 16.30-18.30.**

Prezes TPP-F, Oddział w Kędzierzynie-Koźlu

Marian Martis

Raz w tygodniu...

seniorów **DDP nr 2** odwiedzają słuchaczki **kozielskiego studium medycznego, które dokonują pomiarów ciśnienia.**

Stałymi bywalczykami są: **Agnieszka Walas, Karolina Bartoń i Barbara Bandrowska.** Ostatnio dołączyły do nich siostry - **Agnieszka i Aleksan-**

dra Pawłowskie.

- Współpracę ze studentkami zamyślamy rozszerzyć- informowała kierowniczka DDP. Chcemy wolontariuszy, działających pod nazwą **MOPS-ie**, zaznajomiły one z zasadami pierwszej pomocy. S. my, że korzyści będą obustronne.

Apteki dyżurne

W Kędzierzynie: 27.02-5.03: Piastowska, ul. Łokietka 6, tel. 48330 5.03-12.03: Urtica, ul. Królowej Jadwigi 12, tel. 4819066.
W Koźlu: 27.02-4.03: Jantar, ul. Piastowska 22, tel. 4822880; 5.03-11.03: Aloes, ul. 24-go kwietnia 2, tel. 4825239.

Odszedł **Joachim Klimek** lat 72, pogrążona w smutku rodzina

Księdzu **Jarosławowi Kręzelowi** wyrazy szczerego i głębokiego współczucia z powodu śmierci **Ojca** składają łączący się w bólu dyrekcja, nauczyciele oraz pracownicy Publicznej Szkoły Podstawowej nr. 12 w Koźlu.



Odeszli...

Jan Sikora, I. 90
Ginter Kosek, I. 60

Józef Karbowski, I. 70
Robert Drozd, I. 42



Zakład Pogrzebowy

Felstyńscy

KĘDZIERZYN, ul. Głowackiego 24, tel./fax: 483 54 53
KOŹLE, ul. 24 Kwietnia 9, tel.: 482 41 41; 0601 43 41 84
TEL. Domowy - 483 41 84, 482 14 32, 0601 73 41 84

Policyjny telefon zaufania
483-87-88

Redakcja Echa Gmin
sekretariat – 472 34 65
dział reklamy – 472 34 66

Krótkie (zimowe) refleksje

Łaska sprawiedliwości na „pstrym koniu jeździ”?

Nagroda za przyznanie się...

Znany kędzierzyński-kozielski przedsiębiorca, spec od budowy mostów i dróg, przyznał się był ostatnio do... uprawiania karalnego procederu /korupcji/ tj. wręczenia łapówek opolskim urzędnikom z ratusza za „umożliwienie wykonywania” robót przy budowie odcinka obwodnicy od ul. Oleskiej do Czestochowskiej. A było to ponoć w sumie nie małe łapówki.

Opolska prokuratura, która wzięła w obroty „obrotnego” przedsiębiorcę, wycisnęła z niego gładko wszystkie wieści na temat częstotliwości i wysokości wręczanych łapówek. Przy tej okazji, nasz przedsiębiorca wykazał ponoć niezwykłą chęć do współpracy /jak się okazuje nie tylko z urzędnikami ratusza/ z prokuraturą, co zaowocowało nagrodą w postaci bardzo łaskawego potraktowania go nie tylko przez organa ścigania /został zwolniony po przesłuchaniu/, ale i przez... media, niezwykle w takich przypadkach pobłażać.

Przekonał się o tym nie tak dawno inny mieszkaniec naszego grodu, Jan Ch., który oskarżony przez bossa miejscowego ZOZ-u o korupcję /na razie nie udowodnioną/, do niecnych uczynków się nie przyznał, za co spotkała go surowa kara w postaci szumnej akcji aresztowania i medialnego zadęcia, a priori...

Ostrzeżenie dla województw

Województwo Mazowieckie, największe w Polsce, zajmujące 1/10 część terytorium naszego kraju, straciło w ostatnich dniach... **płynność finansową!**

Taką alarmującą wieść podały w czwartek niektóre agencje. – A stało się to – jak powiedział wice marszałek Senatu Adam Struzik – nie wskutek złego zarządzania przez samorząd, a... systematycznego **strzyżenia województwa**-z dochodów przez państwo wy fiskus na rzecz wspomagania

innych, uboższych województw.

A jeśli zakończy się już strzyżenie, to co...? Trzeba chyba będzie zacząć...golić, pytanie tylko, kogo?

Złota (słotna) jesień?

Od 1. marca br. niektórzy nasi renciści i emeryci niestety... nieco zubożeją, obniżona bowiem będzie tzw. „kwota bazowa”, czyli jeden z elementów potrzebnych do wyliczenia świadczeń – poinformowała rzeczniczka ZUS A. Warchoł.

Kwota bazowa będzie wynosiła teraz 1. tys. 829,24 zł i w porównaniu z poprzednim rokiem będzie mniejsza o 33,38 zł, a co za tym idzie, emerytury i renty przyznane po 1. marca br. będą odpowiednio niższe...

Zanosi się zatem na słotną „złotą jesień” dla tych, którym rozpoczęcie „trzeciego wieku” zbiega się z terminem wstąpienia Polski do Unii Europejskiej. A swoją drogą, o jakich jeszcze „niespodziankach” usłyszą nasi obywatele, łącznie z niedawnymi „euroentuzjastami” przed... 1. maja?

„Zabieg” konieczny?

- Narodowy fundusz Zdrowia refunduje... **obrzezanie**.

Taką informację podaje jedna z ogólnopolskich gazet - za każdy zabieg szpital otrzymuje od NFZ 500 zł - informuje rzecznik NFZ w Poznaniu. Niestety NFZ nie informuje o skali „zjawiska” (a szkoda).

Placący nie małe składki ZUS łatwo mogliby sobie obliczyć, ile pieniędzy z ich składek NFZ przeznaczą (w skali roku) na tego rodzaju „konieczne zabiegi”, o których chyba znaczny procent obywateli polskich nie ma zielonego pojęcia.

Chyba, że niebawem doczekamy się ze strony naszych państwowych władarzy przemożnej reklamy tej mało znanej formy konstytucyjnych „usług medycznych”, podobnie jak to miało miejsce... przed referendum unijnym.

St. Banach

Sala MBP pękała w szwach i trzeba było... dostawić krzesła

„Napoleon pod Koźlem”

Wydarzeniem sezonu – nie tylko kulturalnego- stała się w naszym mieście promocja książki prof. Karola Joncy „Wielka Armia Napoleona w kampanii 1807 pod Koźlem”.

znak - zabrakło miejsc siedzących, trzeba było robić dostawki. I nie ma w tym absolutnie winy organizatorów, lecz...aż w takim stopniu dopisała PT Publiczność. Miejmy nadzieję, że tak będzie



Wiele czasu musiał przeznaczyć autor na wpisywanie autografów

Przypomnijmy, że prof. Jonca, wybitny historyk i prawnik pochodzi właśnie z Kędzierzyna Koźla. Urodził się w Sławieicach, kończę Liceum w Koźlu, a przez całe dorosłe życie związany jest z Uniwersytetem Wrocławskim. Nie znaczy to, że pan profesor zapomina o Kędzierzynie Koźlu. Pisał o tym jakiś czas temu na łamach Echa, przy okazji uhonorowania Go tytułem „Honorowego Obywatela Kędzierzyna Koźla”. Praca naukowa również w sporej części poświęcona jest naszemu miastu i jego okolicom. Jak mówił profesor „historia tych ziem nie tylko, że jest ciekawa, ale również jeszcze niezbadana do końca”.

Promocja zorganizowana przez Towarzystwo Ziemi Kędzierzyńsko Kozielskiej i Bibliotekę Miejską odbyła się (jak większość takich uroczystości) właśnie w gościnnych murach biblioteki. Dobry

nadal. Wracając jednak do gości; wprowadzenia dokonał prof.

Senft z Uniwersytetu Opolskiego, a następnie po wystąpieniu autora przez historię związaną z powstaniem książki przeprowadził nas dr Ryszard Pacuła, w cywilu historyk i przewodniczący Rady Miasta. Były podziękowania dla sponsorów, bez nich nie byłoby tej książki. Na sali byli m.in. naukowcy i nauczyciele, studenci historii, którzy tym razem mieli okazję do

„przepytania profesora”, spora grupa młodzieży szkolnej, władze miasta, z pełną obsadą prezydencką, władze sąsiednich gmin i jak zawsze wierne grono koleżanek i kolegów z klasy profesora Joncy. Niestety, jak powiedział szef tej szkolnej paczki **Wiesław Derej** „coraz nas mniej”. Swoją drogą, aż zazdrość bierze, kiedy starsi wiekiem panowie i panie mają w sobie tyle werwy i tak potrafią hodować przyjacielskie więzi.

Książka została przepięknie wydana. Z pewnością będzie ozdobą (nie tylko wydawniczą) biblioteczki związanej z piśmiennictwem naszych stron.

Na koniec profesor podpisywał swoje dzieło. To gratka mieć wpis autora, trwało to dość długo.

Pozwalamy sobie życzyć Panu Profesorowi dużo zdrowia, bo jak nam powiedział trochę ostatnio miał kłopoty z sercem, (czego na szczęście widać nie było), ale dzisiaj już jest w porządku.. Raz jeszcze gratulujemy ko-



Specjalny autograf autorski prof. dr Joncy dla naszych władarzy; starosty J. Gismana i przewodniczącego Miejskiej Rady dr R. Pacuła

lejnej publikacji i przyłączamy się do słów W. Dereja, „że dumni jesteśmy z naszego krajana”.

Andrzej Hynek

Mieszkańcy Kędzierzyna-koźla z napięciem /co zrozumiale/ śledzili ostatnią rozgrywkę pomiędzy pomiędzy Rosją, a Białorusią, która zaowocowała nieoczekiwanym zakręceniem kurka dopływu gazu i... przestojem szeregu polskich zakładów, w tym ZA „Kędzierzyn”. O tym zdarzeniu i jak się okazuje... nie tylko, rozmawiamy z prezesem zarządu ZAK Jerzym Majchrakiem.

Nagłe zmrożenie

- **Panie prezesie, ni stąd ni zowąd doznaliśmy od wschodniego sąsiada nagłego zmrożenia w postaci przykręcenia kurka z gazem. Czy i w jaki sposób odczuły o nasze Zakłady Azotowe?**

- Było to istotnie zmrożenie zaskakujące, jeśli już używamy określeń zimowych, ale na szczęście niezbyt dotkliwie. Skończyło się na strachu i nasze straty z tego tytułu nie są znaczące. W środę wieczorem otrzymaliśmy informację, że w czwartek od godz. 7.00 będziemy mieli czwarty stopień zasilania, to naczy o 55% mniej gazu niż zwykle. Przygotowaliśmy instalacje na zmniejszenie gazu o połowę i jest to



planowanych awarii i straty mieszczą się raczej w takich przewidywalnych kalkulacjach z tego tytułu.

- **Czy jest zapewnienie z ministerstwa, iż takie sytuacje się nie powtórzą?**

- Tak, mamy takie zapewnienie i chcemy w nie wierzyć...

- **Stare porzekadło powiada, iż nieszczęścia lubią chadzać parami, podobno to się u was sprawdziło?**

- Niestety, tuż po tym „zmrożeniu” od wschodniej granicy, doznaliśmy w ubiegły poniedziałek następnego i to o wiele bardziej dotkliwego. Tym razem ze strony najbliższej – powiatowej granicy, kon-

kretnie od naszego dostawcy energii elektrycznej, Elektrowni Opole...

...?

- Na kilkanaście sekund spadło raptownie napięcie prądu w całych zakładach i to spowodowało, że po tym czasie zadziałały blokady automatyczne, które wyłączyły praktycznie cały zakład.

- **Będziecie się domagać wyjaśnienia przyczyn tego stanu rzeczy od Elektrowni i ewentualnie pokrycia zaistniałych strat?**

- Zwróciliśmy się o wyjaśnienia, ale nie ludzimy się, że je uzyskamy. Tego rodzaju monopolistyczne „moloche” nie zwykły w ogóle wyja-

śniać czegokolwiek...

- **A jakie straty z tego tytułu ponoszą Zakłady Azotowe?**

- Bardzo duże, w tej chwili nie mogę jeszcze ich określić, dopiero je obliczamy, ale na pewno „idą” w setki tysięcy złotych, ponieważ oznaczało to zatrzymanie instalacji, a ich ponowne uruchomienie nastąpiło w pewnych przypadkach dopiero nad ranem następnego dnia.

- **Miejmy nadzieję, iż ten przypadek był również jednorazowy..?**

- Tego sobie wszyscy życzymy.

Dziękuję za rozmowę

ST. Banach

„Zwrot budynków, bez zwrotu kasy?!”

Przerzucanie odpowiedzialności

W końcowej części czwartkowej sesji Rady Miasta Kędzierzyna-Koźla radny Centroprawicy **Dariusz Jorg** zaatakował w sposób zbyt ostry (tak też uważały niektóre osoby zasiadające na ławie dla publiczności) prezydenta **Wiesława Fafarę**. Wytknął mu stratę dwóch kamienic komunalnych, które wyrokiem sądowym Miejski Zarząd Budynków Komunalnych przekazał spadkobiercom poprzednich właścicieli - jedną obywatelowi polskiemu, drugą (przy ul. Lwowskiej) obywatelom niemieckim.

Tymczasem nie ulega chyba żadnej wątpliwości, że winę tę trzeba rozłożyć równomiernie na wszystkich poprzednich władarzy naszego miasta, w tym również - w określonej części - na... pełniącego w okresie dwóch kadencji funkcję zastępcy prezydenta - **Dariusza Jorga**, nadzorującego w ramach swych obowiązków pracę MZBK

Nierozstrzygnięty spór o złotówki

Na temat przekazania obydwu kamienic pisaliśmy w Echu Gmin na początku grudnia 2003 w tekście „**Zwrot budynków, bez zwrotu kasy?!?**”.

Właściciele willowego budynku przy ul. Lwowskiej 12 w latach powojennych wyjeżdżali kolejno do Niemiec, lecz - przypomnijmy - w księgach wieczystych nie dokonano żadnych zmian. Mimo że ostatni z nich, aby uzyskać paszport, przekazał tę nieruchomości na Skarb Państwa.

Po naszej publikacji zabrał głos, w liście do redakcji, radca prawny prowadzący sprawę z ramienia obywateli niemieckich, którzy na mocy wyroku sądowego przejęli właśnie ten budynek. Podważył on wysokość kwoty włożonej w minionych latach na jego utrzymanie przez MZBK.

Napisaliśmy bowiem, w oparciu o informacje uzyskane w MZBK, że nasza firma komunalna włożyła w remont willi przy ul. Lwowskiej po powodzi w 1997 roku - **77.175 zł**, natomiast nakłady na jej utrzymanie od roku 1995 wyniosły w sumie **93.000 zł**.

Zdaniem radcy prawnego reprezentującego interesy spadkobierców poprzedniego właściciela, kwota ta jest niższa. Tak czy inaczej, MZBK ma obecnie prawo wystąpić do sądu o zwrot poniesionych w latach poprzednich kosztów związanych z utrzymaniem tej kamienicy i wniosek taki - jak się dowiedzieliśmy - jest w trakcie przygotowania. Ale wydaje się, że jest jeszcze jedna kwestia:

A co z podatkami za te lata?

- Co z podatkami od nieruchomości od osób, które z własnej woli opuściły kraj, a wyrokiem sądu ich spadkobiercy uzyskali zwrot budynków? Z takim pytaniem zwróciliśmy się do

prezydenta **Wiesława Fafary**.

Oto odpowiedź prezydenta:

Interesująca nas kwestia dotyczy opodatkowania podatkiem od nieruchomości budynków, które w czasie nieobecności ich właścicieli zarządzane były przez Miejski Zarząd Budynków Komunalnych w Kędzierzynie-Koźlu.

Zgodnie z art. 3 ustawy z dnia 12.01.1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 stycznia 2003 r. podatnikami podatku od nieruchomości są osoby fizyczne, osoby prawne oraz jednostki organizacyjne, w tym spółki nie posiadające osobowości prawnej będące:

- 1) właścicielami lub samoistnymi posiadaczami nieruchomości lub obiektów budowlanych,
- 2) posiadaczami samoistnymi nieruchomości lub obiektów budowlanych,
- 3) użytkownikami wieczystymi gruntów
- 4) posiadaczami nieruchomości (lub ich części) albo obiektów budowlanych (lub ich części) stanowiących własność Skarbu Państwa jako jednostek samorządu terytorialnego, jeżeli posiadanie:

a) wynika z umowy zawartej z właścicielem, Agencją Własności Rolnej Skarbu Państwa (Agencją Nieruchomości Rolnych) lub z innego tytułu prawnego, z wyjątkiem posiadania przez osoby fizyczne lokali mieszkalnych nie stanowiących odrębnych nieruchomości,

b) jest bez tytułu prawnego. Jednocześnie art. 3 ust. 3 tej ustawy zastrzega, że jeżeli przedmiot opodatkowania znajduje się w posiadaniu samoistnym, obowiązek podatkowy w podatku od nieruchomości ciąży na posiadaczu samoistnym.

Pomimo ewolucji stanu prawnego w omawianym zakresie, ustawodawca wiązał zawsze obowiązek podatkowy w podatku od nieruchomości z własnością nieruchomości, czyniąc wyjątki tylko w odniesieniu do nieruchomości będących własnością Skarbu Państwa lub jednostek samorządu terytorialnego objętych w posiadanie przez inne osoby lub jednostki organizacyjne oraz w odniesieniu do posiadacza samoistnego. Właściciele nieruchomości, w tym budynków, którzy opuścili kraj, są zatem podatnikami podatku od nieruchomości. Jeżeli są osobami fizycznymi, podatek ten ustala się decyzją prezydenta miasta.

Przejęcie w zarząd budynków, które zostały opuszczone przez właścicieli, w następstwie ich wyjazdu z kraju, jeżeli nie doszło do zawarcia z właścicielem umowy o zarządzaniu jego własnością, stanowi prowadzenie cudzych spraw bez zlecenia (art. 752-757 kodeksu cywilnego).

ciąg dalszy na str. 5

Podczas XIX sesji Rady Miasta Kędzierzyna-Koźla: * 7 spraw, * Woda o 16 procent droższa * Przetarg na obsługę medialną bez

W pierwszej

Można było przypuszczać, że podział tzw. wolnych środków finansowych w wysokości ponad 10 mln. zł, których nie podzielono na poprzedniej budżetowej sesji, tylko pozostawiono do decyzji na sesji lutowej, znów będzie przedmiotem wnikliwej dyskusji. Wbrew oczekiwaniom w ubiegły czwartek sprawa ta przeszła wprost niezauważalnie.

Zadecydowała o tym wprowadzona tuż po rozpoczęciu obrad autopoprawka prezydenta miasta, **Wiesława Fafary**, który m.in. uwzględnił wniosek radnej **SLD Joanny Saski** o konieczności zakupu

samej bonifikaty, co Robotniczej Spółdzielni Mieszkaniowej „Chemik” - **5 proc.** Taką bowiem uchwałę podjęła ostatnie sesja RM.

Prezydent Fafara zapewnił, że sprawa ta będzie rozpatrywana na marcowej sesji, za co Andrzej Magiera serdecznie prezydentowi podziękował.

Była to dla radnego LPR jedyna satysfakcja, gdyż wnioski, jakie jeszcze w trakcie tej sesji składał, podobnie jak wnioski Andrzeja Czechowskiego - upadły.



Szeroka (i twarda!) ława dla publiczności i reporterów. Z lewej spółdzielcy RSM „Chemik”

za 70 tys. zł lekkiego samochodu pożarniczego dla OSP Kłodnica, a niewątpliwie w jeszcze większym stopniu wzięcie pod uwagę wielu sugestii radnych opozycyjnych. **Halina Mińczuk** z Centroprawicy - przypomnijmy - krytycznie odniosła się przed miesiącem do skreślenia z planu remontu ul. Koszykowej. Teraz znalazło się na ten cel **500 tys. zł**, a na budowę ul. Cichej **274 tys. zł** (tym razem nikt nie pytał, kto tam mieszka?).

Na budowę hali targowej przy al. Jana Pawła II, 29 stycznia 2004 przeznaczano **1.500.000 zł**, zaś teraz wyasygnowano dodatkowo **2.000.000 zł**, a więc łącznie **3.500.000 zł**.

Jan Kubicki ze Stowarzyszenia Kupców „Manhattan”, który przybył tylko na ten punkt obrad sesji, mógł czuć się zadowolony.

- Wydaje się, że pieniędzy tych chyba jednak nie wystarczy, ponieważ koszt drogi dojazdowej do nowego „Manhattanu” nie zamknie się przewidywaną kwotą - uważa radny Ligi Polskich Rodzin **Andrzej Magiera**.

Sterowanie komputerem

Radni LPR byli aktywnymi uczestnikami dyskusji nie tylko podczas czwartkowej sesji. Andrzej Magiera wraz z **Andrzejem Czechowskim** z tego samego ugrupowania wnioskowali w trakcie posiedzeń komisji problemowych RM, aby wszystkim mieszkańcom Kędzierzyna-Koźla, którzy nie podpadają pod ustawę o bezpłatne przekształcenie wieczystego użytkowania gruntów pod domkami jednorodzinnymi i budynkami wielorodzinnymi na własne, udzielić takiej

- **Gdyby taką uchwałę RM udało się podjąć, Kędzierzyn-Koźle byłby jednym z czterech miast w Polsce, w których przeprowadzono powszechne uwłaszczenie** - usłyszeliśmy od Andrzeja Magiera.

- **Nasze miasto jest jednym z piętnastu miast w Polsce pod względem wysokości nakładów na oświatę** - poinformował radnych zastępca prezydenta **Piotr Gabrysz** podczas multimedialnej prezentacji sieci szkół i propozycji wprowadzenia zmian w systemie organizacji szkół w Kędzierzynie-Koźlu.

Irena Polak (SLD) podkreśliła, że jest to wynikiem 40-procentowej dokładki z budżetu miasta do subwencji oświatowej. **Wojciech Jagiełło** z tego samego ugrupowania uznał, że mniej liczne klasy, to klasy lepszej jakości.

Pod koniec ubiegłego roku zarządzający naszą samorządową oświatą podpisali umowę z firmą **Vulcan** (koszt 12.000 zł) na opracowanie **parametrycznej metody** organizacji szkół podstawowych i gimnazjów.

W rezultacie powstały dla naszej gminy propozycje standardów, które mogą być przełożone na zapewnienie określonej organizacji odpowiednich środków budżetowych.

Od ubiegłego roku kędzierzyńsko-kozielska oświata podlega gminie jest w posiadaniu zbiorczego arkusza organizacyjnego szkół. Działania te zostały podjęte - napisano w

materiale dostarczonym radnym - w celu odpowiedzi na pytanie: w jaki sposób rozdzielić pieniądze na poszczególne szkoły, aby zapewnić placówkom odpowiednie warunki pracy, a z drugiej strony aby uniknąć i przeciwdziałać wydatkom bez potrzeby.

- **Parametryzacja to odejście od ręcznego sterowania oświatą** - powiedział na zakończenie prezentacji **Piotr Gabrysz**.

- **Teraz potrzeba innej gry** - uznał **Dariusz Jorg** (Centroprawica), którego zdaniem negatywną

tendencją od 1994 roku w tej sferze jest spychanie odpowiedzialności przez centrum niżej, na samorządy szczebla podstawowego.

Przy audytorium

Obradom XIX sesji Rady Miasta (26 lutego 2004) przysłuchiwała się większa ilość obserwatorów niż zazwyczaj. Byli wśród nich spółdzielcy zainteresowani uwłaszczeniem RSM „Chemik”, grupa nauczycieli i członków ZNP, ciekawa wiadomości, dotyczących utrzymaniem sieci szkół i przedszkoli w związku z aktualną sytuacją demograficzną miasta.

Byli mieszkańcy, którzy chcieli wiedzieć, jak wzrosną taryfy cen i opłat za wodę i odprowadzanie ścieków, przyszli zainteresowani właściciele zakładów gastronomicznych, bo jednym z tematów był czas pracy placówek handlowych i gastronomicznych i - jak prawie zawsze - działacze Rad Osiedlowych.

Dla tych ostatnich przewodniczący Rady Miasta dr **Ryszard Pacuła** miał informacje, na które wielu z nich dość długo oczekiwało. 19 lutego br. w Dzienniku Urzędowym Województwa Opolskiego ukazała się uchwała RM Kędzierzyna-Koźla o zatwierdzeniu nowego statutu Rad Osiedlowych, w związku z czym w dniach od 15 marca do 15 kwietnia będą się mogły odbyć zebrania sprawozdawczo-wyborcze tych najmniejszych ogniw demokracji.

W okresie między sesjami do przewodniczącego Rady Miasta wpłynęło siedem skarg, w tym jedna na ABK „Stare Miasto, a cztery na prezydenta.

4 skargi na prezydenta * 15. III - 15. IV czasem zebrań Rad Osiedlowych
wiedzy komisji problemowych?

piętnastce

Przewodniczący otrzymał również pismo Zrzeszenia Kupców i Rzemieślników dotyczące wyceny lokali użytkowych. Jego autorzy apelują do władz miasta o szybką i konstruktywną decyzję. Kupcom i rzemieślnikom chodzi o to, aby przy wycenie uwzględnić wiek i stan techniczny budynków, w których lokale się znajdują oraz ich lokalizację.

Wczesna noc

„Jestem lokatorem zajmującym mieszkanie w sąsiedztwie sklepu „Żabka” i wyrażam zgodę oraz popieram na przedłużenie godzin otwarcia wymienionej placówki do godziny 24”, pod takim wnioskiem podpisało się ponad 200 mieszkańców „Starego Miasta”.

Mińczuk zgoda Rady Osiedlowej (7-osobowej grupy) lub sprzeciw nie zawsze jest logiczna. Może więc najlepiej byłoby, aby mieszkańcy naszego miasta o 22 byli już w łóżkach...

- Lokale powinny służyć społeczeństwu - uważa **Grzegorz Mankiewicz** (SLD), a Kędzierzyn-Koźle, jego zdaniem, jest miastem specyficznym.

Grzegorz Chudomiet (Gospodarność i Praca) przychylił się do poglądu, że o godzinach działalności placówek powinny jednak decydować RO.

- Rady Osiedlowe mają rację, bo przychodzą do nich ludzie i żalą się na uciążliwość - twierdził i przypominał, że kiedyś szanujący się lokal miał wykidajkę, który za-

nie obsługuje się nieletnich, a projekt uchwały RM ustalający strefy wydłużonego czasu pracy placówek gastronomicznych na terenie miasta jest - jak się wyraził - pokrętny i piętrowy.

Radni pytali i wnioskowali

Joanna Saska interesowała się ośrodkiem sportowym w Kłodnicy i Kinem „Hel” (czy mogłyby tam odbywać się spektakle teatralne?).

Prezydent Fafara wyjaśniał, że stan techniczny budynku jest bardzo zły. Nie ma odbioru Sanepidu.

- Czy dotrzymany zostanie termin składania ofert na prowadzenie czterech świetlic socjoterapeutycznych? - pytał Andrzej Magiera, zaniepokojony brakiem wiadomości na ten temat, podczas gdy do końca lutego był już tylko jeden roboczy dzień - piątek. Z obiadów w tych świetlicach korzysta około 200 dzieci z rodzin dotkniętych problemem alkoholizmu.

Uzyskał odpowiedź zastępcy prezydenta Gabryśa, że będzie tylko jednodniowy poślizg.

Dariusz Jorg pytał, **dla czego przetarg na obsługę medialną nie trafił na posiedzenie komisji problemowych?**

Stanisława Drzewieckiego (SLD) niepokoi zaś to, że nie ma ograniczników wysokości, zabraniających przejazdu wysokich ciężarówek (w tym TIR-ów) pod wiaduktem kolejowym.

- **Tiry pchają się po wiadukt, gdzie były już przypadki zakleszczeń grożących katastrofą budowlaną** - mówił radny SLD sugerując, by ruch tych pojazdów kierowany był na obwodnicę.

Zygmunt Nowak



kuluarach sali obrad szefowie miejskich spółek i agend słuchają wystąpień z głośnika

Radni wymieniali zdania na temat: czy zgoda na wydłużenie pracy placówek handlowych, usługowych i gastronomicznych powinna należeć do Rad Osiedlowych, czy zainteresowanych mieszkańców? Dla Haliny

klócającego spokój gościa brał za klapę i wyprowadzał na świeże powietrze...

Właściciel baru „Saloon” zapewniał radnych, że u niego

Woda wyżej

Rada Miasta przegłosowała podwyższenie ceny wody i ścieków o 16 proc., chociaż wielu radnych, w tym przewodniczący RM, **Ryszard Pacuł** - podobnie jak przed rokiem - mieli wątpliwości, czy w tej sytuacji, gdy decyzja sądu nie jest wiążąca, problem należało rozpatrywać.

Jak zrekompensować mieszkańcom zwiększony wydatek? Zdaniem **Dariusza Jorga**, należy wspomóc rodziny najuboższe. Radny Centroprawicy zaapelował do radnych, aby zając się tym na komisjach problemowych, natomiast **Grzegorz Mankiewicz** (SLD) zasugerował, by przy następnych zmianach w budżecie miasta (w kwietniu) dofinansować w tym celu Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej.

- Jestem bardzo zaskoczony, ponieważ w sierpniu 2003, gdy

był przyjmowany wniosek o dofinansowanie inwestycji ze środków ISPY, informację o wzroście cen o 25 proc. na 2004 rok przyjęto jednogłośnie, a dzisiejszy wniosek nie uzyskał większościowego poparcia - usłyszeliśmy od prezesa Miejskich Wodociągów i Kanalizacji, **Grzegorza Michałowskiego**.

- Rada Gminy ma 45 dni na zatwierdzenie taryfy, albo nie, ale i tak będzie ona stosowana. Domyślam się, że jest to wytworzenie mechanizmu prawnego, który umożliwi racjonalne, ekonomiczne funkcjonowanie spółkom tego typu - dodał prezes MWiK.

Główną przyczyną wzrostu tych stawek jest, według Grzegorza Michałowskiego, wyraźny spadek zużycia i zapotrzebowania na wodę w naszym mieście. Trzeba jednak uzyskać te same

pieniądze na utrzymanie gotowości systemu zaopatrzenia w wodę i odprowadzania ścieków.

Komisja Europejska w listopadzie ubiegłego roku zaakceptowała wniosek naszej gminy o dofinansowanie przedsięwzięcia inwestycyjnego pn. budowa kanalizacji sanitarnej, co również wpływa na koszty systemu.

- **Nie zdążyłem jednak przekazać innemu faktowi, że o około 15 proc. taniej woda dla potrzeb działalności gospodarczej** - powiedział Echo Gmin prezes MWiK.

Przewodniczący RM zapytał Grzegorza Michałowskiego, kiedy nie będzie konieczności kupowania filtrów do naszej wody?

- **Program poprawiający „termiczną obróbkę” będzie wdrożony w tym roku** - wyjaśnił prezes spółki. (zn)

ciąg dalszy ze str. 4

Przerzucanie odpowiedzialności

Do 12 listopada 1994 r., tj. wejścia w życie ustawy z 2 lipca 1994 r. o najmie lokali i dodatkach mieszkaniowych zarządzanie budynkami, w sytuacji gdy zarząd budynkiem nie był przez właściciela w ogóle sprawowany, mogło być przejęte przez gminę na mocy decyzji administracyjnej prezydenta miasta. Po tym dniu do ustanowionego w ten sposób zarządu oraz do zarządu budynkiem przejętym później stosuje się przepisy kodeksu cywilnego o prowadzeniu cudzych spraw bez zlecenia (art. 61 ustawy z 2 lipca 1994 r. o najmie lokali i dodatkach mieszkaniowych).

Zarządca nieruchomości jako prowadzący cudze sprawy bez zlecenia nie jest posiadaczem samodzielną nieruchomości. Winien wykonywać zarząd budynkiem zgodnie z prawdopodobną wolą właściciela i ma prawo żądać zwrotu uzasadnionych wydatków i nakładów oraz zwolnienia z zaciągniętych zobowiązań.

Jeżeli prowadzący cudze sprawy bez zlecenia, a takim jest w wielu wypadkach MZBK, działając zgodnie z prawdopodobną wolą właściciela nieruchomości płacił za niego podatek od nieruchomości, to może żądać od właściciela zwrotu wydatku na ten cel, jeżeli zobowiązanie podatkowe zostało ustalone.

Powrót właściciela budynku do kraju winien skutkować niezwłocznym ustaleniem - w ramach przepisów ustawy ordynacja podatkowa - wymiaru podatku od nieruchomości, jeżeli wcześniej tego wymiaru nie ustalono i podjęcia, w razie potrzeby czynności windykacyjnych.

Z poważaniem

Wiesław Fafara

- **Czy nie wydaje się panu, że krytykując na sesji prezydenta Fafarę, w części krytykował pan... siebie?** - zapytaliśmy radnego Centroprawicy **Dariusza Jorga**. - Przecież są to ewidentne zaniedbania urzędnicze z lat poprzednich, które obecny prezydent miasta otrzymał w spadku po poprzednikach.

Dariusz Jorg: - Spór, który powstał na sesji Rady Miasta, został przez pana źle zinterpretowany. Moje zarzuty skierowane do W. Fafary nie dotyczyły nieuregulowanego stanu prawnego kamienic, którymi gmina zarządzała bez zlecenia od wielu lat.

Tak postawiony zarzut byłby absurdalny, gdyż stan nieuregulowania ksiąg wieczystych tych nieruchomości to sprawa sprzed 25-30 lat, gdy ich właściciele porzucili je wyjeżdżając na stałe z kraju. Forma zarządzania bez zlecenia (tzn. bez zlecenia właściciela) dotyczy takich właśnie opuszczonych nieruchomości przejętych przez gminę (na cele wynajmu mieszkań), którymi gmina administrowała, które utrzymywała i remontowała.

Zarządzanie opuszczonymi nieruchomościami bez zlecenia miało miejsce za czasów komuny

i ma miejsce nadal. Zarzut postawiony przeze mnie na sesji dotyczył sytuacji z 2003 r., gdy po wielu latach pojawił się pierwszy właściciel nieruchomości przy ul. Lwowskiej, a Urząd Miasta oddał ją obywatelowi niemieckiemu za darmo.

Sprawa ta była szeroko komentowana przez media wraz z cenzurą prawną wystawioną naszym władzom. Prawnik wypowiadający się w NTO poinformował, że błędem było przekazanie tej nieruchomości bez zwrotu lub zabezpieczenia należności gminnych (za remonty i administrowanie). W związku z tym interweniowałem na sesji, aby przygotować w Urzędzie Miasta procedurę przekazywania tych obiektów obywatelom, z zabezpieczeniem zwrotu środków finansowych gminy, gdyż posiada ona ok. 35 takich obiektów z nieuregulowanym stanem prawnym (opuszczonych).

Podobny wniosek złożyłem na komisji finansowej. Został on przegłosowany i przyjęty do realizacji. Po pięciu miesiącach wróciłem do sprawy, pytając czy została przygotowana przez Urząd Miasta procedura, która miała zabezpieczyć gminę w następnych, nowych przypadkach tego rodzaju.

Zirytowany prezydent nie udzielił odpowiedzi na ten temat ani mnie, ani komisji, ani Radzie Miasta, gdyż procedury do dnia dzisiejszego nie ma.

Znam W. Fafarę, więc nie dziwi mnie jego lekceważący stosunek do radnych (zwłaszcza opozycyjnych), do komisji, lecz nie mogę zrozumieć jego beztroski, gdy mówimy o marnotrawionych społecznych środkach finansowych. Stąd scysja na sesji Rady Miasta.

Tyle wyjaśnienia radnego Jorga. My natomiast zwróciliśmy uwagę na jeszcze jeden aspekt tej sprawy - konieczności nie tylko zwrotu nakładów na remonty, ale także zwrotu podatków ponoszonych za okres administrowania porzuconymi kamienicami komunalnymi.

Opracował: **Zygmunt Nowak**

P.S. Zdaniem niektórych obserwatorów naszej lokalnej sceny politycznej, uporządkowanie statusu prawnego budynku przy ul. Lwowskiej (i wielu innych) mogło być dokonane w 1997 roku. Była bowiem ku temu szczególna okoliczność.

Wtedy Gmina Kędzierzyn-Koźle starając się w Banku Gospodarstwa Krajowego o kredyt na usunięcie skutków wielkiej powodzi, musiała dostarczyć informacje o hipotece podtopionych budynków. Wtedy wyszło na jaw, że nie 35, jak utrzymuje D. Jorg, tylko 18 kamienic komunalnych (zamieszkałych przez około 80 rodzin) nie miało uregulowanego stanu własności...

(zn)

Z prezesem Zarządu Petrochemii Blachownia S.A. Jerzym Marszyckim rozmawia Zygmunt Nowak

Akcje i reakcje

- **Ogromne kłopoty związane z akcyzą, potem wojewódzka nagroda - laur przedsiębiorczości za dobre wyniki 2003. Rok ubiegły był zatem dla waszej firmy rokiem niezwykłym.**

- Był to rzeczywiście rok dla nas niezwykły. Przede wszystkim jednak trudny. Nasze podstawowe kłopoty były związane z rozporządzeniem ministra finansów z końca lipca 2003. Zaczynało ono obowiązywać od 1 września, wprowadzając obowiązek doliczania podatku akcyzowego do płynnych chemikaliów mających charakter paliw, bez względu na ich przeznaczenie. Akcyza dotyczyła zarówno paliw, jak i niestety!!! chemikaliów używanych wyłącznie do syntez chemicznych.

Była to wielka i bardzo szkodliwa dla polskiego przemysłu chemicznego pomyłka ministra finansów, a personalnie jednego z wyższych urzędników - **Roberta Kwaśniaka**. W ten sposób Polska stała się jedynym krajem na świecie, a na pewno jedynym w tej części cywilizowanej Europy, który stał się absolutnie bezkonkurencyjny w negatywnym znaczeniu tego słowa.

Cena tony naszego sztandardego produktu benzenu, która w sierpniu wynosiła **1.300 zł**, po doliczeniu akcyzy z VAT-em w wysokości **2.500 zł** wzrastała we wrześniu do **3.800 zł!** To tak, jakby do dobrego samochodu kosztującego na przykład **50.000 zł** doliczyć jeszcze **100.000 zł**. Wtedy kosztowałby **150.000 zł**. Kto by to kupił?

- **Może tylko krezusi!**

- Dokładnie! We wrześniu ubiegłego roku polski przemysł chemiczny został sparaliżowany. Zatrzymano instalacje a rozpoczęto napięte dyskusje i starcia słowne z celnikami przy zakupach surowców z importu. Dwa tygodnie trwała ogromna nerwowość w bardzo wielu firmach chemicznych: u sąsiadów w „Azotach”, w Tarnowie, Oświęcimiu, Puławach, w Zakładach Chemicznych w Bydgoszczy, w Rokicie w Brzegu Dolnym, a także u producentów farb i lakierów, używających chemicznych rozpuszczalników.

W wyniku natychmiastowej reakcji zarządów wielu firm - przy ogromnym wsparciu, co godne podkreślenia, Polskiej Izby Przemysłu Chemicznego: dyrektora generalnego **Wojciecha Lubiewy-Wieleżyńskiego**, wojewody opolskiego **Elżbiety Rutkowskiej** oraz posłów **Kazimierza Pietrzyka** i **Helmuta Paździora** - sprawa została odkręcona.

- **Akcja obronna się powiodła?**

- Tak, w końcu września. Ale firmy chemiczne w Polsce poniosły straty. Nasze straty zaważyły na wynikach roku 2003.

- **A gdyby reakcja chemi-**

ków i polityków zakończyła się fiaskiem?

- Nie byłoby naszej firmy! Nie było by firmy chemicznej Dwory w Oświęcimiu oraz wielu innych fabryk chemicznych w Polsce.

- **Pustynia chemiczna...**

- Byłyby inne firmy, tylko zagraniczne, bo w gospodarce nie może być pustki.

- **W niedawnej audycji telewizyjnej Elżbiety Jaworowicz „Sprawa dla reportera” pojawiła się takie oto określenie Ministerstwa Finansów: „Państwo w państwie”.**



Od lewej: Krystian Hennek, kierownik wydziału aromatów i technolog Adam Daroszewski oraz specjalista ds. inwestycji Mieczysław Kozłowski

- To jest dla nas o tyle bolesne, że to co się zdarzyło, miało negatywny wpływ na wyniki roku 2003 dla wielu firm chemicznych w Polsce, w tym i naszej.

- **Na skutek „akcji akcyzowej” nie wyszliście na plus?**

- Wyszliśmy na plus, ale ten plus byłby znacząco większy, gdyby tego zamieszania nie było. I podatek dochodowy odprowadzany do budżetu państwa byłby wyższy. Ministerstwo Finansów zrobiło woltę, gdyż w przypadku akcyzy w Unii Europejskiej obowiązują zupełnie inne przepisy.

- **Czy po 1 maja 2004 waszej firmie będzie się lepiej działo?**

- Uważam, że akurat w tym punkcie - tak. Spełniając dyrektywy Unii Europejskiej, zmieniając w Polsce ustawę akcyzową i jeżeli będzie ona zgodna z prawem UE, to będzie super. Ale nie chcę unikać odpowiedzi na pana pytanie, co z efektami roku 2003? Otóż, mimo takiego trudnego okresu, który pogorszył nam warunki działania, rok ubiegły zamknęliśmy wynikiem dodatnim. Było to możliwe dlatego, że w ciągu całego roku zmienialiśmy i modernizowaliśmy nasze technologie oraz paletę produktów sprzedawanych na rynek polski i za granicę.

Weszliśmy w obszar produktów dochodowych, i poprawiliśmy jakość trzech głównych wyrobów: benzenu, etylobenzenu i

toluenu. Staliśmy się drugim w Polsce - po Orlenie - producentem benzenu i toluenu dobrej czystości, które kupują od nas ZA „Kędzierzyn” S.A., pokrewne zakłady w Tarnowie, Puławach oraz zagraniczne firmy chemiczne.

- **Myślenie „do przodu” w gospodarce jest chyba równie ważne jak w... polityce. Czy Petrochemia-Blachownia S.A. jest przygotowana do wykorzystania ustawy o biokomponentach stosowanych w paliwach ciekłych i biopaliwach?**

nio produkowanych przez rafinerie siarka jest na bardzo niskim poziomie, ale jest. Bioetanol nazywany jest przez jednego z wybitnych specjalistów Instytutu Technologii Nafty dr. **Ludwika Kłosowicza** - królem oktanowości, gdyż ma liczbę oktanową 130. Bioetanol ma jeszcze jedną ciekawą właściwość: bez ograniczeń rozpuszcza w sobie wodę. Można dla przykładu wyprodukować wódkę 40-procentową, ale dolewając dalej wodę można też chrzczyć ją otrzymując nawet 5-procentową. Etanol zaś bez ograniczeń rozpuszcza się również w benzynie w każdej proporcji, a woda - nie. Jeżeli w benzynie jest woda, lub w zbiornikach z benzyną jest woda, to przeważnie znajduje się ona w dolnej części, gdyż benzyna jako lżejsza unosi się w górę.

Nie powinno być wody w benzynie, a czasami jest. Z jakich powodów? Ze względu na kiepską jakość techniczną zbiorników. A jeśli do takiego zbiornika doda się paliwa z dodatkiem bioetanolu, to rozpuszcza on w sobie benzynę i wodę, co powoduje mętnienie benzyny. I dlatego firmy paliwowe bronią się przed dodatkiem etanolu, żeby ich kiepskiego stanu technicznego urządzeń i zbiorników nie wyciągać na wierzch. Wody w paliwie być nie powinno. O tym każdy wie. Jest to niedopuszczalne. Niestety, rzeczywistość jest inna.

- **Czy firma planuje rozwój tej dziedziny produkcji?**

- Owszem, planujemy, dostosowując się do „ram” ustawy. Jest w niej zapis, że w IV kwartale Rada Ministrów określa poziom biokomponentów w paliwach. Jeśli chodzi o rok 2004, to przez pierwszych 9 miesięcy zawartość bioetanolu w paliwach ustalono na poziomie 1,602 procent, w IV kwartale roku następnego wielkość ta rośnie to do 2,403 procent, czyli wzrasta o 50 procent. Inaczej mówiąc - 1.6 proc. przez pierwsze 9 miesięcy tego roku, to żaden postęp w stosunku do tego, co było wcześniej, ponieważ w roku 2002 i 2003 udział biokomponentów w paliwach wynosił około 1,5 proc.

- **A jak te kwestie są regulowane w krajach Unii Europejskiej.**

- Dyrektywa Unii Europejskiej jest taka sama i nasza ustawa jest już z nią zgodna. Zakłada się tam, że udział biokomponentów w paliwach będzie rósł. Czy w związku z tym planujemy rozwój? Tak, planujemy. Głównie będzie on związany z powiększaniem produkcji bioetanolu. Równocześnie jesteśmy zainteresowani wytwarzaniem innych komponentów do paliw - eterami. Etery na bazie etanolu. To jest nasza dziedzina, ponieważ na tym rynku jesteśmy już od ośmiu lat.

- **W rozmowie z dr. Edwardem**

Nyczem z Uniwersytetu Opolskiego opublikowanej po ubiegłorocznym seminarium naukowym „Budowa społeczeństwa obywatelskiego w perspektywie integracji europejskiej” nasz rozmówca powiedział m.in., że powinniśmy przestać pudrować chemiczną kolbę, tylko postawić na rozwój innych dziedzin przemysłu.

- Wiem ze swoich obserwacji, że znacznie łatwiej rujnować, niż budować.

- **Czy może być nowoczesny kraj bez chemii?**

- Nie może, ale, niestety, mamy szereg przykładów świadczących o tym, że sporo już w tym przemyśle zrujnowano.

- **Lech Wałęsa ujął to w lapidarnym skrócie myślowym: „Leszek Balcerowicz nie miał brata, który by budował to, co on niszczy”.**

- (Śmiech). Ja sobie wytyczyłem budowanie! W związku z tym, oczywiście, nie ma co pudrować kolby chemicznej, ale jeżeli mamy dobrą podstawę chemii - to należy ją rozwijać.

- **W minionych latach w kędzierzyńskiej chemii sporo zainwestowano. Teraz na wolnych, uzbrojonych technicznie terenach, tworzy się Park Przemysłowy.**

- Dlatego nie można tego zmarnować. Może jednak niecałkowicie ostro powiedziałem - **rujnowanie**.

- **To było raczej samozawałanie.**

- To jest chyba celniejszy określenie.

- **Czy Petrochemia-Blachownia S.A. w tym roku również będzie organizatorem międzynarodowej konferencji na temat biopaliw?**

- Mamy taki zamiar. Sympozjum będzie znów w czerwcu, w ramach Dni Chemika. Podobnie jak w latach poprzednich zaprosimy specjalistów z różnych krajów. Byli już u nas Włosi, Francuzi, Niemcy, Czesi, Słowacy, Austriacy. Zastanawiamy się czy w tym roku nie zaprosić Anglików, ponieważ podjęli oni decyzję o podjęciu budowy największej w Europie wytworni estrów na bazie rzepaku. Czy oni podjęliby nieracjonalną decyzję? Dlatego myślę, że są racjonalne podstawy do tego, aby tę dziedzinę i u nas, w Polsce, rozwijać.

- **Dziękuję za rozmowę.**

P.S. W dniu przeprowadzania tej rozmowy (19 lutego br.) „Rzeczpospolita” doniosła, że premier odwołał **Roberta Kwaśniaka** ze stanowiska szefa Departamentu Cel Ministerstwa Finansów. Nie zdecydowały jednak o tym błędy, jakie popełnił on w roku ubiegłym w sprawie akcyzy, lecz podniesiony przez prasę konflikt interesów między szefem służby celnej a... kancelarią prawniczą jego żony.

(zn)

Zaproszenie

Pracownicy oraz uczniowie Publicznej Szkoły Podstawowej nr 1 im Powstańców Śląskich w Kędzierzynie-Koźlu mają zaszczyt zaprosić Szanownych Gości (absolwentów, rodziców, byłych pracowników) na uroczystość jubileuszu 100-lecia szkoły, który odbędzie się w dniach 7-8 maja 2004 roku.

Program obchodów:

Dzień I - 7 maja 2004r.

9.30 - uroczysta Msza Święta w kościele parafialnym p.w. św. Mikołaja w Kędzierzynie-Koźlu;

11.00 - okolicznościowa akademii w Domu Kultury „Chemik”
13.00 - spotkanie zaproszonych gości, absolwentów w murach PSP nr 1.

Dzień II - 8 maja 2004r.

10.00 - festyn rodzinny dla uczniów i ich rodziców na boisku szkolnym.

Przed jubileuszem PSP nr 1

Już na półmetku

W Publicznej Szkole Podstawowej nr 1 w Kędzierzynie-Koźlu trwają intensywne przygotowania do zbliżającego się wielkimi krokami, jubileuszu 100-lecia istnienia placówki.

innymi szkołami Opolszczyzny, które jak kędzierzyńska „jedyńka” noszą imię Powstańców Śląskich.

Szczególnym wydarzeniem był dla nas wywiad z **Jadwigą Plisko**, najstarszą absolwentką, która mury



- Ten majowy weekend – informuje **Katarzyna Czapla** – będzie wielkim świętem dla naszej szkoły, dlatego już we wrześniu wszyscy pracownicy rozpoczęli prace przygotowawcze, które z każdym miesiącem nabierały tempa. Podczas ostatniego posiedzenia Rady Pedagogicznej 26. stycznia dokonaliśmy podsumowania dotychczasowego wysiłku. Kierownicy zespołów odpowiedzialnych za dany przydział czynności przedstawili sprawozdanie. Do tej pory opracowana została historia szkoły, od jej początków do czasów współczesnych. Wszystkim uczniom – na godzinach wychowawczych oraz lekcjach historii – przybliżony został patron szkoły. Przeprowadziliśmy następnie konkurs wiedzy o patronie oraz konkurs plastyczny na pamiątkową plakietkę. Konkurs historyczny wygrała klasa VI b, również najlepszą pracą plastyczną była autorstwa szóstkłasiarki **Jagody Rudnik**. Nawiązano korespondencję z

tej szkoły opuściła w 1916 roku. Dzięki temu spotkaniu było nam dane dowiedzieć się, jak wyglądała nauka w przedwojennej szkole przy ul. Kościelnej 19. Ponadto nawiązana została współpraca z UM oraz lokalnymi mediami.

Dla upamiętnienia obchodów 100-lecia zamówiono m. in. kubki, teczki oraz plakietki z jubileuszowym logo (wygrana praca konkursowa). Nadal trwają prace nad częścią artystyczną święta. W trakcie są także prace nad oprawą muzyczną uroczystej mszy św., przewidzianej na piątkowe przedpołudnie 7 maja. Przygotowano już stronę internetową szkoły/ www.pspjedyńka.webpark.pl/ Planowany jest także drugi dzień obchodów, będzie to festyn rekreacyjny uczniów i ich rodziców

Tak przedstawia się półmetek pracy prac przed jubileuszem, do którego jeszcze ponad dwa wypełnione przygotowaniem miesiące.

V.

Ochrona środowiska w prawie polskim w UE

Reprezentanci 4 powiatów – kędzierzyńsko-kozielskiego, strzeleckiego, głubczyckiego i krapkowickiego- uczestniczyli w dwudniowych warsztatach, których tematem była „Regulacja ochrony środowiska w prawie polskim w UE”.

Organizatorami szkolenia byli: Dom Europejski przy Fundacji Rozwoju Śląska oraz Wspierania Inicjatyw Lokalnych”, Centrum Dokumentacji Europejskiej, Mię-

dywydziałowy Instytut Prawa i Administracji UO i Starostwo Powiatowe.

Wykładowcy zapoznali uczestników ze stroną prawną (prawo międzynarodowe, europejskie i polskie) zagadnień szeroko rozumianej ochrony środowiska, przedstawili podstawowe kierunki polityki środowiskowej, odpowiedzialności karnej i administracyjnej w ochronie środowiska.

V.

Innowacje wyborcze

Z interesującą propozycją wystąpił **francuski konsul ds. osobowych** z Krakowa, który w niedługim czasie odwiedzi Kędzierzyn-Koźle (informacja na str. 2). Reemigrantom, posiadającym obywatelstwo francusko - polskie proponuje udział w wyborach do Parlamentu UE na terenie Francji. Podobnie jak w Polsce, termin wyborów przypada tam na 21 czerwca br.

Przy okazji wizyty w naszej aglomeracji konsul zapozna się z działalnością **Oddziału Towarzystwa Polsko-Francuskiego**, spotka się z jego przedstawicielami i rozpatrzy aktualne problemy mniejszości francuskiej. Odbędzie również rozmowę z prezydentem Kędzierzyna - Koźla - **Wiesławem Fafarą** - poinformo-

wał **prezes oddziału - Marian Martiszko**.

Osoby zainteresowane udziałem w wyborach francuskich i chcące przedstawić indywidualne sprawy konsułowi proszone są o kontakt telefoniczny pod numerem: **10...771 483-34-92**.

„Francja jest mocno zaangażowana w poparcie przystąpienia Polski do UE, choć różni się stanowiskiem w sprawie obecności elementów religijnych w unijnej Konstytucji. We Francji Kościół jest bowiem całkowicie oddzielony od państwa” - dodał prezes Martiszko.

Związki między naszymi państwami zacieśniają także niektóre biura turystyczne. W zamian za zorganizowanie tańszych wycieczek do Francji, chcą by strona

polska ułatwiła Francuzom poznanie ciekawych regionów w Polsce. Przykładem jest firma turystyczna z **Franche - Comte**.

W Kędzierzynie trwają przygotowania do **II Dni Frankofonii**. Analogicznie do roku poprzedniego odbędą się w marcu, a ich głównym celem będzie popularyzacja języka i kultury francuskiej.

„Kończą się prace przy powstaniu nowej tablicy, upamiętniającej udział Francuzów w walkach II wojny światowej na terenie naszego powiatu. Mam nadzieję, że 9 maja w Dniu Zwycięstwa i Dniu Krajozłoty UE zostanie ona uroczystie odsłonięta na pomniku w Parku Pojednania” - dodał Martiszko.

A. Penkala

Felieton z pogranicza

Nie można pomijać faktu historycznego, że to właśnie chrześcijaństwo zrównało wszystkich ludzi. Bez tego ideały wolności, równości i solidarności nie miałyby początku. I o tym trzeba pamiętać bez względu na to, czy dzisiejsze państwa są religijne, laickie, czy uznające zasady neutralności względem wyznań!

Do Europy z oporami

Przeglądając poważne czasopisma zagraniczne znajdujemy często w nich obraz Polaków, jako nacjonalistów. Dla osłody nie jesteśmy w tym postrzeganiu sami, obok są Irlandczycy. A dzisiejsza moda nakazuje być „europejskim” i gonić za „dobrobytem” pozostawiając w kraju, w domu polityczny kapitał „solidarności” i „dumę narodową”, jak zjawiska polskie. Za przyczyną udziału w kibicowaniu reprezentacji Polski, lub jej malejących ilościowo mistrzów taki obraz się potwierdza. Chociaż odślanie i sceny dające więcej miejsca gigantom sportu z innych państw. Oczywiście tego sportu w wymiarze czystym, ponadnarodowym, gdzie kunszt i potęga człowieka decyduje.

Ostatni sprawdzian historyczny, a chodzi o zachowania w okresie zniewolenia i hegemonii komunistycznej - wypada dla większości Polaków pozytywnie! Polska pokazała całemu światu, że jest zbiorowością mającą wielką moc, która jednak nie została

spożytkowana właściwie w świecie. Potęga wspólnoty i języka, dziedzictwa duchowego wywodzącego się ze swojej narodowej historii, kultury i chrześcijaństwa nie pomogła. Naród, który w praktyce wie, co to jest tolerancja, ale i kiedy trzeba potrafi zaciśnąć nie tylko pięści nie stał się przewodnikiem Europy. Nadal wyróżniamy się tradycyjnie rozumianą rodziną, poczuciem związku z Ojczyzną, Narodem i wiarą w Boga.

Niezbędnie łatwo przyjmuje się u nas zachodnia moda zwiększania swobody w rodzinach, a zastąpienie poczucia więzi z własnym krajem na rzecz funkcjonowania ekonomicznego we Wspólnocie Europejskiej jest zaledwie mglistym programem dla zwyczajnych ludzi. Inaczej ma się z elitami, które upatrują dla siebie wielkich korzyści z racji zajmowania miejsca bliżej „eurożłobu”. Cyniczne oddziaływanie na naród polski w czasie „obróbki” komunistycznej daje jednak znać o sobie do dzisiaj. Można zaryzyko-

wać tezę, że jest dalej prowadzone, tym razem przez wysoko-nakładową prasę i niektóre telewizyjne przekazy.

Przykłady historyczne militarnej obrony Europy, zjednoczenie z innymi narodami w chrześcijaństwie, wielka tolerancja oraz otwartość na inne światopoglądy i kulturę – dopełnia cech, z którymi możemy swobodnie poruszać się wśród innych narodów. I cokolwiek dzisiaj mówią „hura entuzjaści” wspólnej Europy, chrześcijaństwo jest rzeczywistością i znamienną częścią historii krajów europejskich, które pozostawiają swój wyraźny znak. Próby mówienia ludziom, że kwestia wiary to sprawa prywatna każdego, jest jedynie ucieczką przed prawdą, nie tylko w naszym polskim kraju. Historię i dorobek Polski należy prezentować w sposób, że są w naszym kraju idee godne najwyższego szacunku i naśladownictwa przez narody Wspólnoty Europejskiej.

Jf

Konkurs unijny

II Liceum Ogólnokształcące w Kędzierzynie-Koźlu przyjmuje zgłoszenia do V Ogólnopolskiego Konkursu Wiedzy o Integracji Europejskiej pod patronatem premiera Leszka Millera.

W konkursie mogą uczestniczyć uczniowie szkół ponadgimnazjalnych z terenu woj. opolskiego (liceum ogólnokształcące, liceum zawodowe i technikum). Powinni oni posiadać wiadomości z zakresu integracji europejskiej, geografii fizycznej i gospodarczej Europy oraz historii Europy po

1945 roku. Powinni także wykazać się umiejętnością prawidłowego łączenia faktów, wyciągania wniosków i analizy tekstu źródłowego.

Organizatorami konkursu są: Klub Europejski „Konopa” przy II Liceum Ogólnokształcącym im. Marii Konopnickiej w Inowrocławiu, Instytut Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Ośrodek Badań i Edukacji Europejskiej w Poznaniu oraz Kuratorium Oświaty w Bydgoszczy.

Pierwszy etap odbędzie się 22 marca 2004 r., drugi 8 kwietnia 2004, a trzeci finałowy zaplanowany jest na koniec kwietnia.

Nagrodą główną dla laureata konkursu jest zwolnienie z egzaminu ustnego na politologię na Uniwersytecie Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Koordynatorem wojewódzkim konkursu jest mgr **Maria Zaskórska**, nauczycielka II Liceum Ogólnokształcącego w Kędzierzynie-Koźlu (tel. 483 21 62). **(A.B.)**

Z naturą jeszcze nikt nie wygrał. Czy w niektórych przypadkach nie można było uniknąć kolizji? – Musimy poczekać aż napada. Właściciele warsztatów samochodowych tę zimę mogą uważać za udaną.

Ofiary zimy

Wszystko wskazuje na to, że zima, przynajmniej ta śnieżna, powoli opuszcza nasz region.



W Poborszowie cysterna przewożąca granulowany polietylen, w rowie przeleżała trzy doby

W tym roku nie była ona może zbyt ciężka, jednak dość mocno dała się we znaki przede wszystkim kierowcom samochodowym, a także służbom utrzymania dróg. Bezsensem jest pisanie, że wielokrotnie zima zaskakiwała drogowców. Tak jest przecież co roku. Bardzo trudno co prawda przewidzieć kiedy i ile spadanie śniegu.

Meteorologia w dalszym ciągu nie nadaża za naturą. Znamienne jest jednak to, że kilkakrotnie byliśmy świadkami wypadków drogowych bądź kolizji spowodowanych śliską nawierzchnią drogi. Przypadkiem oczywiście, kilka bądź kilkanaście minut później, właśnie w miejscu wypadku pojawiały się pługopiaskarki, które doprowadzały nawierzchnię jezdni do jako takiego stanu.

Nasze obserwacje zebraliśmy głównie z drogi krajowej nr 45 z Kędzierzyna-Koźla do Opola. Na odcinku od Więszyc do Krapkowic wielokrotnie na niej dochodziło do nieprzewidzianych zdarzeń. A to dwa maluchy w rowie w Straduni, a to ciężarówka leżąca trzy doby na jednym z „zakrętów śmierci” w Poborszowie, czy też przewrócony na bok „Lublin” tuż za Poborszowem, to tylko niektóre przykłady wypadków, jakie wydarzyły się tej zimy na tym kilkukilometrowym odcinku drogi.



A oto skutki kolizji pojazdu, przy prędkości 30 km/h. Na drodze była „szklanka”. 30 minut później pojawiła się tu pługopiaskarka

Pewnie niektórzy czytelnicy powiedzą, że kierowcy nie dostosowali dostatecznej prędkości do warunków jazdy. W większości wypadków podobnie twierdzi policja. Jednak Kodeks Drogowy nie określa tej prędkości, więc można go interpretować w różne strony. Obserwując styczniowe zdarzenie, kiedy to na jednym z zakrętów w Poborszowie prze-

wróciła się cysterna, trudno powiedzieć, by jechała ona za szybko. Poruszała się z prędkością nie większą niż 25 km/h.

Innym nie mniej ważnym problemem są siatki ochronne, ustawiane na nieostłoniętych terenach, nieopodal drogi. Mają one



Tak (z okien pojazdu) często wyglądała droga krajowa nr 45 między Poborszowem, a Komornem. Zalecana prędkość to 15 km/h

za zadanie uniemożliwiania nawiewania śniegu leżącego na polach. W tym roku na odcinku drogi nr 45 z Kędzierzyna-Koźla do Opola nie zdały one egzaminu.

O wyjaśnienia w sprawie śliskich dróg oraz niefortunnie ustawionych siatek przeciwnieźnych poprosiliśmy pracowników kędzierzyńskiego oddziału Rejonu Dróg Krajowych i Autostrad.

– Staramy się jak możemy. O informacje o opadach zwracamy się często do policji. Musimy jednak trochę poczekać, aby napadało, bo wtedy jest sens wysłać pług. Ganią nas za to, że sypiemy zbyt dużo soli. W tym roku stosujemy roztwór soli z wodą. Ten środek działa trochę skuteczniej. Na utrzymanie dróg otrzymujemy zbyt mało środków. Ile, wie kierownictwo. – powiedział **Marceli Grzejszczak** referent ds. utrzymania dróg RDKi A. – Jeżeli chodzi o siatki, to ich ustawienie zależy od wieloletnich obserwacji naszych „drogomistrzów”. Siatki też mamy zbyt mało, by wystarczyło na wszystkie newralgiczne odcinki. 1 metr siatki kosztuje ok. 10 złotych i co roku dokupujemy kolejne kilometry, ale to wszystko za mało. W tym roku być może rzeczywiście zostały one ustawione

niefortunnie, ponieważ wiało z innej strony. Także to obserwowałem, ponieważ codziennie dojeżdżam do pracy z Krapkowic. Często droga ta nie była odśnieżona.

My, jako Rejon Dróg Krajowych i Autostrad, zlecamy firmom zimowe utrzymanie dróg. Aby dokładnie sprawdzić jak te usługi są wykonywane, to za każdą pługopiaskarką musimy wysłać kontrolę. To jest niemożliwe do wykonania. – zakończył rozmowę z nami **Marceli Grzejszczak**.

Po raz kolejny okazuje się więc, że winnych nie ma. Z tego wszystkiego najbardziej cieszą się właściciele warsztatów samochodowych oraz firmy oferujące odholowywanie zniszczonych w wyniku kolizji pojazdów z miejsc wypadków.

Nie wiadomo skąd na miejscu zdarzenia pojawiają się błyskawicznie. Wiadomo, czas to pieniądź.

Tekst i foto: **Wiktor Sobierajski**

Listy od czytelników

Droga Redakcjo

W nawiązaniu do listu radnego powiatowego M. Borzysa pt. „Spadachroniarze” z nr 7 EG, pragnę zapewnić starostę, iż...

„Jest mi tu dobrze”.

Drogi panie starosto, cieszę się, że robi pan wszystko, by w powiecie kędzierzyńsko-kozielskim żyło się jak najlepiej. Mam nadzieję, że pana następcy będą mogli to samo powiedzieć o sobie.

Lecz błagam pana, nie każ pan wracać do swojego miejsca urodzenia tym, którym się coś nie podoba, bo może się okazać, że jest ich wielu, a szkoda byłoby tracić podatników, którzy utrzymują: urzędy, szkoły, szpitale, drogi itd.

Zważywszy, że wielu „stad” świadomie wybrało życie na „zło-

tym Zachodzie”. należałoby się raczej zastanowić, jak zatrzymać tych „skądinąd”. Proszę o tym pamiętać kochany panie Józefie.

I na koniec: urodziłam się „tam”, mieszkam „tu”, pracuję poza powiatem kędzierzyńsko-kozielskim, podatki ściągają ze mnie Urząd Skarbowy w Kędzierzynie-Koźlu.

Z poważaniem

**ubawiona po pachy
młoda mieszkanka
Kędzierzyna-Koźla**

(-)

Z poczty redakcyjnej

Bal Europejczyka po raz drugi

20 lutego 2004 r. w Zespole Szkół nr 5 w Kędzierzynie-Koźlu, czyli w Elektrowni Blachownia, odbył się już po raz drugi **Bal Europejczyka**.

Dyrekcja, nauczyciele oraz młodzież zachęcenii ubiegłorocznym sukcesem zabawy chętnie i w tym roku szkolnym zgodzili się na propozycję Kędzierzyńsko-Kozielskiej Rady Szkolnych Klubów Europejskich, by bal odbył się w ZS nr 5, który dysponuje największą halą sportową na terenie naszego miasta. Osobą odpowiedzialną za organizację całej imprezy była mgr **Ewa Piecha**.

Bal Europejczyka zorganizowany został z myślą o młodzieży naszego miasta, której nie są obce ideały wspólnej Europy. W tym roku motywem przewodnim była waluta euro, z którą tematycznie związana była zabawa kotylionowa oraz konkurs 50 pytań na temat Euro, rozgrywany w trzech kategoriach: szkoły podstawowe, gimnazja oraz szkoły ponadgimnazjalne. W każdej grupie wiekowej wszyscy uczestnicy zostali nagrodzeni, najhojniej laureaci.

Nagrody oraz poczęstunek możliwe były dzięki ofiarności sponsorów, wśród których najhojniejszy był TP ELBUD. Obok tej firmy imprezę wspierał Dom Współpracy Polsko-Niemieckiej w Gliwicach - fundator poczęstunku, NBP - dawca upominków rzeczowych, oraz oczywiście Elektrownia Blachownia, goszcząca młodzież na

terenie zakładu, która zaoferowała także napoje chłodzące.

Poza konkursami i poczęstunkiem atrakcją wieczoru okazał się występ pary tanecznej – **Sabiny Melich** oraz **Tomasza Piechy** prezentującej tańce latynoamerykańskie. Równie ciekawie zaprezentowała się grupa taneczna dziewczyn z Zespołu Szkół nr 3.

5 godzin, w ciągu których bawiła się kędzierzyńska młodzież w „Elektrowni”, upłynęło w mgnieniu oka. Po wyczerpującej zabawie uczestnicy balu w wyśmienitych humorach wraz z opiekunami Szkolnych Klubów Europejskich, czuwających nad ich bezpieczeństwem, wrócili do domu autobusem MZK, który czekał tuż za bramą zakładu.

Głośna muzyka, jaką lubi młodzież, mrugające, kolorowe światła, dobra zabawa, poczęstunek, a przed wszystkim bezpieczeństwo – z tych powodów należą się podziękowania wszystkim tym, którzy przyczynili się do zorganizowania II edycji **Balu Europejczyka** – przede wszystkim dyrektorowi Elektrowni Blachownia **Stanisławowi Wodniakowi**, który wykazał się niezwykłą życzliwością dla całego projektu, sponsorem, pani dyrektor szkoły **Krystynie Śliż**, a także gronu pedagogicznemu oraz społeczności uczniowskiej Zespołu Szkół nr 5 w Kędzierzynie-Koźlu, którzy gościli w murach swojej szkoły młodych Europejczyków.

Katarzyna Stelmach-Basa

„Śladem naszych publikacji”

Uprzejmie proszę o zamieszczenie informacji wyjaśniających do tekstu „Tydzień na ratuszu” („Echo Gmin” numer 8/2004 z 24 lutego 2004 r., str. 9).

W artykule redaktora **Zygmunta Nowaka** czytamy: „Na ostatniej budżetowej sesji Rady Powiatu zdecydowano o przeznaczeniu na nowe rondo na obwodnicy 300 tys. zł”. Faktem jest, że w tegorocznym budżecie powiatu zabezpieczono środki finansowe na

dofinansowanie do budowy ronda na skrzyżowaniu ul. Armii Krajowej i Grunwaldzkiej. Sprostowania wymaga jednak podana w tekście nieprawdziwa kwota rzędu 300 tys. zł. Współudział Starostwa w budowie ronda na obwodnicy został określony na poziomie 100 tys. zł.

Z wyrazami szacunku

Barbara Adamiak

Rzecznik Prasowy
Starostwa Powiatowego w Kędzierzynie-Koźlu

Starostwo Powiatowe w Kędzierzynie-Koźlu informuje:

Wznowiono Fundusz Dotacji Inwestycyjnych dla przedsiębiorców

PHARE 2001 SSG Rozwój Małych i Średnich Przedsiębiorstw Fundusz Dotacji Inwestycyjnych

Dostępne środki w woj. opolskim: 1 mln euro

Przedmiot dotacji

Program oferuje bezzwrotną dotację na następujące rodzaje inwestycji:

1. zakup nowych maszyn i urządzeń z oprzyrządowaniem, wymienione w grupie 3, 4, 5, 6; nowych środków transportu wymienionych w podgrupie 76 z grupy 7, oraz nowego wyposażenia, aparatów i sprzętu wymienionych w rodzajach 801, 802 podgrupy 80, grupy 8 Klasyfikacji Środków Trwałych;
2. koszty nowego oprogramowania;
3. koszty nowych środków transportu drogowego wymienione w grupie 7, podgrupie 74, rodzajów: 742 (samochody ciężarowe o dopuszczalnej masie całkowitej powyżej 3,5 t) 743, 744 (autobusy i autokary przeznaczone konstrukcyjnie do przewozu więcej niż 9 osób łącznie z kierowcą w zarobkowym przewozie osób), 746, 747, 748 Klasyfikacji Środków Trwałych;
4. koszty nowych mebli w przypadku przedsięwzięć inwestycyjnych realizowanych w ramach prowadzonej działalności z zakresu hoteli i restauracji, wymienione rodzaju 808 KST;
5. koszty innych wydatków bezpośrednio związanych z prawidłową instalacją i uruchomieniem wyżej wymienionego sprzętu do 15 % całkowitych kosztów kwalifikowanych.

Kto może starać się o dofinansowanie?
Mały lub średni przedsiębiorca w rozumieniu ustawy z dnia 19 listopada 1999 r. Prawo działalności gospodarczej

Poziom dofinansowania inwestycji: 25 % kosztów netto inwestycji. Minimalna kwota dotacji: 2 000 euro, maksymalna kwota dotacji: 50 000 euro.

Wnioskodawca zobowiązany jest do pokrycia części kosztów inwestycji kredytem bankowym. Kredyt bankowy łącznie ze środkami własnymi wnioskodawcy ma wynosić co najmniej 75% całkowitych kwalifikowanych kosztów netto przedsięwzięcia.

Terminy składania wniosków: 1. marca 2004 r.; 15. marca 2004 r.

Miejsce składania wniosków: Regionalna Instytucja Finansująca (RIF), Stowarzyszenie „Promocja Przedsiębiorczości”, ul. Damrota 4 III p., 45-061 Opole, tel. 077 456 56 00, www.rif.opole.pl

Szczegółowe wytyczne, formularz wniosku i innych niezbędnych dokumentów dostępne są na witrynie internetowej Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości pod adresem:

<http://www.parp.gov.pl/dotacje/phare09.html>

Informację przygotowano w Departamencie Koordynacji Programów Operacyjnych Urzędu

Marszałkowskiego Województwa Opolskiego

W Starostwie Powiatowym w Kędzierzynie-Koźlu informacji na temat Funduszu Dotacji Inwestycyjnych dla przedsiębiorców udziela **Piotr Kramarz** – Powiatowe Biuro Integracji Europejskiej, Plac Wolności 13, tel. 481 99 57.

Pobór w powiecie kędzierzyńsko-kozielskim

Na podstawie Rozporządzenia Ministrów Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Obrony Narodowej z 23 października 2003 r. w sprawie przeprowadzenia poboru w 2004 roku i Zarządzenia Wojewody Opolskiego 3/04, w terminie **od 1 marca do 16 kwietnia 2004 r. na terenie Powiatu Kędzierzyńsko-Kozielskiego przeprowadzony zostanie pobór:**

- * mężczyzn - urodzonych w 1985 roku,
- urodzonych w latach 1980-1984, którzy dotąd nie stawili się do poboru,
- * oraz kobiet urodzonych w latach 1980 – 1986, które kończą naukę w średnich i pomaturalnych lub policealnych szkołach medycznych w roku szkolnym 2003/2004.

Do stawienia się przed Komisją Poborową wzywają jednostki samorządu gminnego, ponadto w każdej gminie rozplakowane są **OBWIESZCZENIA** Wojewody Opolskiego o przeprowadzeniu poboru.

Powiatowa Komisja Poborowa i Powiatowa Komisja Lekarska mieszczą się w Kędzierzynie-Koźlu, ul. Skarbowa 4 (dawny internat Zespołu Szkół Budowlanych).

Oto harmonogram poboru poszczególnych gmin na terenie działania Powiatowej Komisji Poborowej Kędzierzyn – Koźle:

- Cisek (01.03 – 02.03.2004 r.), Bierawa (03.03 – 04.03.2004 r.), Polska Cerekiew (01.04 – 02.04.2004 r.), Reńska Wieś (05.04 – 06.04.2004 r.), Pawłowiczki (07.04 – 09.04.2004 r.), Kędzierzyn-Koźle (05.03 – 31.03.2004 r.);
- Kobiety (14.04.2004 r.);
- Dni dodatkowe (15.04 – 16.04.2004 r.).

Przewodniczącym Powiatowej Komisji Poborowej w Kędzierzynie-Koźlu jest starosta Józef Gisman.

Członkowie Powiatowej Komisji Poborowej: ppłk dypl. Jerzy Bańkowski - Wojskowy Komendant Uzupełnień w Kędzierzynie-Koźle, Konrad Kucz – sekretarz miasta Kędzierzyn-Koźle, Krystyna Helbin – wójt Gminy Polska Cerekiew, Henryk Chromik – wójt Gminy Bierawa, Alojzy Parys – wójt Gminy Cisek, Marian Wojciechowski – wójt Gminy Reńska Wieś, Winfred Młeczko – wójt Gminy Pawłowiczki.

Sekretarz Powiatowej Komisji Poborowej – Jolanta Bielińska – Starostwo Powiatowe w Kędzierzynie-Koźlu. Przewodniczącym Powiatowej Komisji Lekarskiej jest dr Janusz Kuzioła (lekarz chirurg SP ZOZ Kędzierzyn-Koźle).

Barbara Adamiak
Rzecznik Prasowy
Starostwa Powiatowego w Kędzierzynie-Koźlu

„W roku 2004 i 2005 powiaty będą stanowić bardzo duże obciążenie dla budżetu państwa. Z odkrawanego 1 proc. podatku od PIT w roku 2003 posłowie ustalili ten udział w roku 2004 na 8,42 proc. a w roku 2005 aż na 10,25 proc! Dochody własne uzyskuje zaledwie ok. 10 proc. powiatów.”

Jakie powiaty pozostaną?

Nowy wicepremier odważył się wypowiedzieć, że upatruje usprawnienie zarządzania państwem w zmniejszeniu ilości powiatów.

Padła liczba, że powinno ich być nie więcej niż 100. Szef oświadczył publicznie, zatem jego liczni pomocnicy podjęli prace koncepcyjno-projektowe. Rzec by można reformatorskie. Redakcja dotarła do jednego z projektów, w którym zmieniono strukturę powiatową.

Przedstawiamy nową mapkę powiatów w naszym województwie.

W kolejnym numerze napiszemy nieco więcej o tej ciekawej i odważnej inicjatywie mającej na celu oszczędności pieniędzy po-

datników. Jest nadzieja, że doczekamy się wreszcie rozsądne-

OPOLSKIE



go działania i nie zostanie przekroczony ilościowy próg krytyczny zatrudnienia w administracji, a

prawo Parkinsona zostanie złamane. Oby!

Na początek podajemy, że w znanym nam projekcie pozostawia się trzy powiaty w obrębie całego naszego województwa. Zorientowani urzędnicy w tematyce UE twierdzą przy tym, że przepływ pieniędzy uniijnych do Polski będzie się odbywał i tak poprzez projekty gmin, wspierane programami regionalnymi.

O strukturach powiatowych nie mówi się tam, zapewne słusznie zakładając, że praca organizacyjna, dotycząca człowieka, będzie prowadzona w gminach. Praca urzędników, na poziomie gmin, jest formą popieraną i jedyną, wskazywaną przez Unię.

jf

Kuligiem przez bajki

Postacie ze znanych, w wielu krajach bajek, odwiedzili dzieci z PPNr26 podczas ostatniej karnawałowej zabawy. W role bohaterów utworów m.in. Jana Christiana Andersena i Braci Grimm wcieliły się wychowawczynie poszczególnych grup.

Do różnorodnej muzyki, zarówno dziecięcej jak i typowo bałowej, przedszkolaki spontanicznie wymyślały własne figury lub włączały się do tańców prowadzonych przez nauczycielki. W zabawie towarzyszyli im rodzice, dziadkowie i personel pomocniczy. Podczas kolejnych „przystanków” dzieci spotykały się z bajkowymi postaciami, które opowiada-

ły im swoją historię. Realistyczne przebrania i charakterystyka utrudniała maluchom rozpoznanie swoich opiekunek, a niektóre z nich wręcz onieśmiewały!

Bohaterowie mieli przygotowane dla milusińskich różne zadania. Mimo, że niektóre były dość skomplikowane dzieci nieźle sobie radziły np. oddzielały ziarna grochu i fasoli, zbierały „śnieżki”, zjadały na czas kawalki zaczarowanego jabłka.

Na zmęczonych czekało ciasto upieczone przez tutejsze kucharki i ożywcza herbata. Po krótkim odpoczynku i poprawieniu karnawałowych strojów odbyła się sesja fotograficzna.

„Mimo, że nie jestem jeszcze

całkowicie zdrowa nie mogłam zawieść swoich pociech. Na szczęście pomocą posłużył mi sprzęt nagłaśniający i koleżanki, bym mogła odpowiednio poprowadzić zabawę” - wyznała główna koordynatorka imprezy - **Anna Osiecka**.

Nastroj baśniowej krainy podkreślała przepiękna dekoracja, wykonana przez nauczycielki tegoż przedszkola.

Czas zabawy umilały słodkie poczęstunki roznoszone przez wodzirejki, a śmiechu i dowcipnych wydarzeń było co nie miara!

Do zobaczenia za rok, podczas następnego karnawału!!

Apa

Z poczty redakcyjnej

Czy kres uprzywilejowania hipermarketów?

Konfederacja Przemysło-wo-Handlowa zbiera podpisy pod projektem ustawy broniącej rodzimego handlu.

W środę, 18 lutego, Komitet Inicjatywy Obywatelskiej projektu ustawy o wielkopowierzchniowych obiektach handlowych został zarejestrowany przez Marszałka Sejmu RP. Inicjatorzy z Konfederacji Przemysło-wo-Handlowej wszczęli zbieranie 100 tysięcy podpisów niezbędnych, aby projekt mógł trafić pod obrady Sejmu.

Ustawa ma m.in. określić zasady i tryb wydawania zezwoleń na tworzenie sklepów o powierzchni sprzedaży przekraczającej 300 m kw. Na tworzenie największych obiektów zezwolenie miałby wydawać minister właściwy do spraw gospodarki. Władze gminy zezwa-

lałyby na tworzenie mniejszych sklepów na podstawie licznych opinii i analiz autorstwa m.in. samorządów i stowarzyszeń gospodarczych czy też stowarzyszeń ekologicznych. Rada gminy musiałaby uznać utworzenie sklepu wielkopowierzchniowego za niecelowe, gdyby np. przewidywany jego obrót miał przekroczyć 15 proc. lokalnych obrotów detalicznych. Ustawa ma też określać warunki sprzedaży pod hipermarkety, oddania w wieczyste użytkowanie lub dzierżawę nieruchomości państwowych i samorządowych. Gminy mogłyby ponadto pobierać od zarządców wielkich sklepów dodatkowe opłaty.

– Ponad pięćdziesięciu posłów z różnych klubów zaoferowało nam złożenie tego projektu w ramach inicjatywy posel-

skiej – mówi dr **Jan Rakowski**, prezes Konfederacji Przemysło-wo-Handlowej, ekspert z zakresu bezpieczeństwa żywności i HACCP – My jednak nie chcemy iść na skróty. Wolimy zademonstrować determinację środowiska polskiego handlu, w którym pracuje ponad 2 mln ludzi. Brak odpowiednich przepisów prawa – tłumaczy Rakowski – doprowadził Francję i Niemcy do totalnej destrukcji rynku. Tylko we Francji zbankrutowało ponad 80 proc. spośród 498 tysięcy sklepów. W Szwajcarii, Norwegii, Grecji i we Włoszech ekspansję hipermarketów powstrzymały rozsądne przepisy.

Projekt można znaleźć na stronie www.kph.pl

**Komitet
Inicjatywy Obywatelskiej**

„PUP” w roku 2003

Jednym z tematów posiedzenia Powiatowej Rady Zatrudnienia, które odbyło się 24 lutego br. była ocena działalności Powiatowego Urzędu Pracy w Kędzierzynie-Koźlu w 2003 roku.

Dane z PUP w Kędzierzynie-Koźlu :

- obsługiwani ogółem – około 80.000 osób;
- odpływ bezrobotnych – 5.283 osoby;
- napływ bezrobotnych – 5.294 osoby;
- wydano zaświadczeń – 22.100;
- sporządzono – wydano decyzji – około 15.000;
- wydano informacji PIT – 4.500;
- przyjęto oświadczenia o dochodach – 41.276;
- przyznano zasiłków rodzinnych – 5.000;
- **stopa bezrobocia:**

- w powiecie kędzierzyńsko-kozielskim – 15 proc.
- w województwie opolskim – 19,2 proc.
- w kraju – 20 proc.

Oferty pracy w 2003 roku:

- do PUP w K-K wpłynęło 1.850 ofert pracy, tj. o 590 ofert więcej niż w 2002 roku
- najczęściej zgłaszane do urzędu oferty dotyczyły: sprzedawcy, referenta administracyjno-biurowego, pracownika produkcji, pracowników-pomocników w przemyśle, robotnika budowlanego, kierowcy samochodu ciężarowego, ślusarzy, spawaczy, przedstawicieli handlowych
- za pośrednictwem urzędu pracę podjęły 1.442 osoby, co stanowi 68proc. ogółu podjęć pracy
- średnio na jedną ofertę pracy przypadają 3,2 osoby bezrobotne
- wykonano 1.402 wizyty w zakładach pracy
- pozyskano do współpracy

142 nowych pracodawców (najwięcej z branży handlowej – 52, usługowej – 45, produkcyjnej – 16)

- w trakcie wizyt pozyskano 703 oferty pracy, które stanowiły 38 proc. ogółu ofert pracy, jakie miał do dyspozycji urząd w 2003 r.

Programy przeciwdziałania bezrobociu:

W 2003 roku PUP realizował 11 programów, w ramach których aktywizowano 2.100 osób. W programach wzięły udział 1.342 osoby, w tym – w ramach zastosowanych aktywnych form przeciwdziałania bezrobociu – 706 osób.

Aktywne formy:

W 2003 roku w aktywnych formach uczestniczyło ogółem 706 osób, z których 404 osoby podjęły stałą pracę. Aktywne formy to: szkolenia, aktywizacja zawodowa absolwentów, staż, prace interwencyjne, roboty publiczne, pożyczki.

V.

O tym warto pomyśleć

Pozostaje tylko nadzieja...?

Lipiec 1944 i czerwiec 1989 roku są datami ważnymi, znaczącymi dla naszej ojczyzny i dla Polaków.

Zawierają okres czasu, w którym system komunistyczny odcisnął swoje piętno na dwóch pokoleniach. Ludzie, którzy byli dorosłymi w czterdziestym czwartym przekroczyli sześćdziesiątkę w 1989. Oni zostali najbardziej pokaleczeni przez wojnę i w okresie późniejszym.

Wielu wyniosło nienawiść. Do drugiego człowieka, wroga wojennego, lub okupanta. Jedno i drugie pokolenie żyło przez długi czas, za długo - w kłamstwie. Na co dzień stykali się z despotyzmem, zakłamaniem, pasywnością.

Dwulicowość, podwójna moralność nie były odosobnione. Karierę robili najczęściej ci, dla których służalczość, rezygnacja z zasad moralnych, powszechne przekupstwo, a nawet wspólne pijaństwo – było normalnością. Nie od rzeczy wspomnieć, że ma miejsce dal-

sza negacja prostych, powszechnych norm postępowania i zasad moralnych. A nowomodne słownictwo, upowszechnione wulgaryzmy językowe - nie odzwierciedlają znaczenia słów w sensie rzeczywistym. I nie można przyjmować, że to jedynie żargon młodzieżowy.

Znaczny odsetek Polaków, wedle ankietowych samoocen, nie jest zadowolonych z siebie i ze swego kraju. Kto zatem poruszy sumienia, dzisiaj wolne, ale zniewolone przedtem? Zachowując wolność jednostki przekona, że nie można wziąć więcej niż się daje, szczególnie w odniesieniu do grup, które były i są nadal uprzywilejowane! Słyszysz się, że czasy PRL, duża część Polaków wspomina, jako okres bardzo dobry?

Zanika pamięć o absurdach, niesprawiedliwości, nieprawości i zbrodniach dawnego systemu! Pozostały osoby skompromitowane dyspozycyjnością wobec władz PRL, często na ważnych stanowiskach,

w naszym otoczeniu. Na oczach społeczeństwa rozgrzesza się patologiczne zachowania, a są grupy, które nie ukrywają, że popierają taki stan.

Ostatnio zauważa się niepokojące przykłady zachowań polityków ze starszego pokolenia, którzy są lub będą „szczególnymi pilotami” Polski na jej drodze do Unii Europejskiej. Widoczna jest ich podejrzana europejskość i okazywana świadomość przy tłumaczeniu, co to jest „dobro wspólne”.

Potwierdza się, że kryzys tożsamości narodowej trwa nadal. Ludziom, szczególnie negującym hierarchię wartości, wejście do Unii Europejskiej kojarzy się wyłącznie z lepszym zaspokojeniem doraźnych potrzeb materialnych. Nastąpią zatem oczekiwane, istotne zmiany, w codziennym naszym życiu, w wymiarze duchowym i gospodarczym, w walce ze złem, czy pozostanie tylko nadzieja?

Jf

Czytelnicy piszą...

Chora służba

*W służbie zdrowia są przekręty
Także rząd ma swe wykręty
Aby mało finansować
I pieniędzy nam żałować*

*Ludzie ledwo sobie dyszą
Ciągłe tylko wszędzie słyszą
Płacić trzeba za usługi
Bo w Funduszu ciągle długi*

*Czy Łapiński czy Sikorski
Los człowieka wciąż jest gorzki
Służba zdrowia ciągle chora
Nie ma swego już doktora
Nie ma środków na leczenie
W telewizji biadolenie*

*Ciągle wszędzie ktoś umiera
Dziś każdemu dech zapiera*

*Bo nam składki zabierają
Ludzi leczyć dziś przestają*

*Ludzie Ludzie co robicie
Czemu się nie oburzycie
Przecież mamy jedno życie
Które trzeba tak szanować
Aby więcej nie chorować*

*Nie ma forsy na leczenie
My nie mamy na jedzenie
Dziś z wszystkiego Rząd nas łupi
Jeszcze Polskę ktoś wykupi
Czy podwyżka czy też Vat
O człowieku coś ty wart*

*Czy w tej Polsce brak opieki
Będzie ciągle trwać tu wieki
Czy tak ciągle ma tu być*

*Każdy przecież chce tu żyć
Chce doczekać tej starości
Móc tu leczyć stare kości*

*Większość w Polsce co pracuje
Coraz bardziej już choruje
Wszystko sobie dziś ujmuje
Aby paść tych pasibrzuchów
Robić na tych dziś leniuchów
Co ustawy wymyślają
W życiu dziś się nie sprawdzają*

*Niech Rząd wreszcie się obudzi
Niech ten lekarz leczy ludzi
Niech w tej Polsce będzie ład
Każdy zdrowiu będzie rad
Jolanta Zdziech*

Konieczne odnowienie



Pomnik ofiar faszyzmu przed bramą główną Blachownia-Holding w zimowej szacie. Monument ten, niestety, od lat jest zaniedbany. Czy z wiosną przystąpi się wreszcie do odnowienia? ZN

Najstarszy zawód świata?

POLITYK!

Nasze wejście do Unii - 1 maja 2004 - coraz bardziej przypominać będzie los muchy rozbitej w locie o szybę samochodu, niż triumfalny pochód do dobrobytu.

Oto jesteśmy świadkami upadku cywilizacji. Świat nadętych polityków kształtuje społeczności wykazując niesamowitą wręcz dbałość o interesy własnej nie zawsze większości. Nasi dziadkowie nie raz spluli na widok rządzących lub tworzących historię sprzed pięćdziesięciu lat – gdyby żyli dzisiaj zmarliby z odwodnienia. Wszechobecny skandal - cień wszelkich działań i nieodścięziony towarzysz życia politycznego - stał się powszechną pożywką tandetnej sensacji. Gry politycznej - dotyczącej wszystkich narodów Europy, przy której każda nasza krajowa afeta to tyłowa bułka z masłem.

Postawa większości rządzących krajami Unii Europejskiej odchodzących od wcześniejszych deklaracji wobec obywateli polskich napawa mnie wstrętem. Chociaż nie zamierzałem nigdzie wyjeżdżać za pracę ceniłem sobie taką możliwość dla moich bliskich lub znajomych. Brak perspektyw umilała mi myśl, że jest możliwość podreperowania budżetu domowego pieniędzmi wypracowanymi legalnie za granicą.

Okazuje się jednak, że Unia to swoista enklawa, a jej rozszerzenie to błąd zapewniający większy zbył i prawa dla obywateli starych członków wspólnoty. Moja euforia i zapal do Unii właśnie się kończy. Może została mała iskierka, ale wygasa bardzo szybko i niedługo stanę się sceptykiem, zniechęconym konsumentem zapychającym żołądek francuskim winem i włoską pizzą, lub buntownikiem kupującym jedynie polskie produkty w geście protestu.

Od prawie piętnastu lat Polska dostosowywała się do norm, procedur i wytycznych Unii Europejskiej. Społeczeństwo odczuło na sobie te dążenia. Podjęło trud w efekcie, którego spełnić się

miało marzenie o wspólnej Europie. Zazdrościliśmy Niemcom z byłego NRD najkrótszej drogi do integracji. Nasze wejście do Unii - 1 maja 2004 - coraz bardziej przypominać będzie los muchy rozbitej w locie o szybę samochodu niż triumfalny pochód do dobrobytu.

Nasza gospodarka otworzyła się na sugestie Unijnego rynku. Postaliśmy na bruk wielu wspólnych fachowców - mistrzów w swoim zawodzie. Pozamykaliśmy zakłady efektywnie biorące wcześniej udział na naszym rynku zbytu i zatrudnienia. Obnażyliśmy się jako ludzie, ponosząc ofiary i poddał się pędowi do sukcesu.

Na drabinie kariery straciliśmy nieraz najlepszych przyjaciół gubiąc po drodze godność i ludzkie oblicze. Wszystko po to, by być unitą – nowoczesnym obywatelem Zjednoczonej Europy mogącym podjąć pracę w każdym kraju - informatykiem, specjalistą, biegłym w mowie i piśmie władcą paru języków. Wszystko po to, by na końcu drogi usłyszeć o okresach przejściowych, zamykających rynki pracy i mających potrwać bliżej nie określony czas. Czy nasz talent pójdzie na marne? Czy wysiłek jaki włożyliśmy w te przygotowania okazał się płonny? Otóż nie!

Nie marnujmy naszego potencjału. Zagospodarujmy go u nas. Wykorzystajmy naszą wiedzę i doświadczenie budując lepszy kraj. Będąc zdany na siebie potraktujmy tę sytuację jak wygrany los i oddajmy tej ziemi to co jesteśmy jej winni. Zasluguje przecież na szacunek przynajmniej w naszych oczach i nie traćmy go tylko dlatego, że wzgardzono naszym zaangażowaniem w sprawę.

Wierzę, że za parę lat – a nie jestem wizjonerem – Unia zweryfikuje swoje stanowisko i Polska stanie się partnerem o którego względy ubiegać się będą ci, którzy dzisiaj tak szybko zmienili zdanie i pokazali się ze złej strony -- politycznie tylko uzasadnionej.

Maciej Niemas

Bierawa

Udane ferie zimowe

Mimo, iż ferie zimowe już minęły, trudno do nich nie powrócić.

W tym roku Gminne Centrum Kultury i Rekreacji w Bierawie, na ferie dla najmłodszych przygotowało bardzo bogaty program kulturalno-sportowy. Zajęcia prowadziły wszystkie placówki kulturalne w gminie, czyli Dom Kultury w Bierawie, Dziergowicach, Starej Kuźni, a także w klubach wiejskich w Korzonku, Starym Koźlu i Brzeżcach.



Mecze siatkówki rozgrywane podczas ferii zimowych były bardzo zacięte

Podczas przerwy w nauce zorganizowano dwa wyjazdy do parku wodnego w Tarnowskich Górach, w których uczestniczyło ok. 70 dzieci. Kolejną atrakcją był wyjazd do Figloraju w Rybniku.

Tam bawiło się ponad 110 „miliusińskich” z terenu gminy. Z wyjazdów do kina w Kędzierzynie-Koźlu skorzystało ponad 150 pociech.

Jednak najbardziej zacięte zawody zostały przeprowadzone w sali gimnastycznej szkoły w Bierawie. Tam dwukrotnie rywalizowali ze sobą młodzi następcy (być może) **Pawła Papke** i **Roberta Szczerbaniuka**.

W pierwszym turnieju, który został rozegrany 15 lutego najlepszym zespołem okazała się drużyna z Korzonka (Tyburski, Cyran, Dzik, Tubko, Krzysik, Kosior).

W drugim turnieju najsukceszniej nad i pod siatką walczyli zawodnicy ze Starego Koźla. (Michał Czołgała, Sebastian Kulawik, Marcin Piecek, Adrian Piecek, Marek Olszyna, Krzysztof Komander, Karol Suwalski, Mateusz Szarf, Marcin Ściborski, Dariusz Majnusz).

Nad prawidłowością rozgrywek czuwał przewodniczący rady gminnej LZS w Bierawie

Rajnard Stefanides.

We wszystkich placówkach kulturalnych i sportowych w gminie Bierawa, z zajęć, przez całe ferie skorzystało 2070 osób.

WiS

W piątek w gminie Bierawa odbyła się uroczysta sesja Rady Gminy, której głównym punktem, było wręczenie certyfikatu jakości ISO 9001/2000, przyznanego przez londyńską firmę BVQi, najlepszym firmom z całego świata. Gmina Bierawa jest trzecią gminą w kraju, która może się poszczycić takim certyfikatem. Do tej pory świadectwo jakości ISO 9001/2000 otrzymały gminy Sopot i trzy lata temu Gliwice. Certyfikat został przyznany na trzy lata.

Mrówcza praca przyniosła efekt

W uroczystości wziął udział wice wojewoda opolski **Ryszard Galla**, a także przedstawiciele firmy BVQi, którzy w ostatnich miesiącach przeprowadzili tzw. audit certyfikujący, zewnętrzny.



Henryk Chromik z dumą pokazuje certyfikat ISO 9001, przyznany Urzędowi Gminy w Bierawie

Certyfikat ten, według normy 9001:2000, określa politykę jakości, cele jakości oraz procedury, które będą obowiązywać w Urzędzie Gminy w Bierawie. Osobą odpowiedzialną za wdrożenie norm oraz procedur ISO 9001/2000 w Urzędzie Gminy w Bierawie była **Izabela Ślusarczyk** i to jej właśnie wójt gminy **Henryk Chromik**, złożył gorące gratulacje za „mrówczą” pracę, jaką włożyła przy wdrażaniu powyższych procedur.

Uroczystość wręczenia certyfikatu ISO 9001, uświetniona została oryginalnym występem młodzieży z gimnazjum w Bierawie pod hasłem „Jaskiniowcy”. W kolejnej części pokazu artystyczne-

go **Karolina i Marek** dali zebrałym lekcję tańca latynoamerykańskiego. Po występach artystycznych przyszła kolej na oficjalne wręczenie certyfikatu władzom gminy w Bierawie. – Norma 9001 to norma międzynarodowa o najszerszym charakterze spośród wszystkich wydanych kiedykolwiek i gdziekolwiek norm. Norma ta była przedmiotem wdrożenia w prawie milionie organizacji na świecie. W Polsce normę tę wdrożyło kilka tysięcy organizacji. BVQi jest organizacją certyfikującą tzn. przyznającą świadectwa zgodności systemów z tą normą.

– Takie świadectwa, wydajemy po przeprowadzeniu auditu, czyli oceny tej zgodności. Audit

w gminie Bierawa odbył się na przełomie stycznia i lutego. Chcę powiedzieć z uznaniem, że bardzo poruszyła mnie kompetencja i duże doświadczenie urzędników w Bierawie. To jest to, co na długo zapamiętam. Słowa uznania należą się także Izabeli Ślusarczyk, której praca spowodowała, że jesteśmy dzisiaj tutaj, a nie kilka tygodni później. Serdecznie gratuluję pani Izo. – mówił przed wręceniem certyfikatu **Władysław Feist** audytor zewnętrzny BVQi.

„BVQi nadaje certyfikat urzędowi gminy Bierawa. Certyfikat zgodności z normą ISO 9001/2000, w zakresie: realizacja zadań własnych gminy oraz zadań zleconych z zakresu administracji rządowej” – taka treść widnieje na pamiątkowej tablicy, którą z rąk wice wojewody, w imieniu wszystkich pracowników Urzędu Gminy, odebrał wójt Henryk Chromik. – Jest to naprawdę zaszczyt, ale jednocześnie wyzwanie i obowiązek służenia na najwyższym poziomie naszym mieszkańcom oraz petentom, którzy odwiedzają nasz urząd. Jest mi podwójnie miło, ponieważ tylko trzy samorządy w Polsce mogą się legitymować takim osiągnięciem.



Oryginalny program z epoki kamienia łupanego umilił uroczystość wręczenia certyfikatu ISO 9001 Urzędowi Gminy w Bierawie

Tak więc „łapiemy” się na pudle. Jeszcze raz serdecznie dziękuję wszystkim pracownikom urzędu, którzy sprościli wcale nie łatwym wymogom, jakie trzeba było spełnić. – powiedział po wręczeniu certyfikatu wójt gminy Bierawa.

Tekst i foto: **Wiktor Sobierajski**

Sesja Rady Gminy Bierawa

Budżet gminy uchwalony

W Urzędzie Gminy w Bierawie odbyła się sesja Rady Gminy, na której uchwalono najważniejszy dokument, jakim jest niewątpliwie uchwała budżetowa.

Ustalono, że dochody budżetu w roku 2004 wyniosą **12.823.046 złotych** – w tym dotacje celowe otrzymane z budżetu państwa na realizację zadań z zakresu administracji rządowej zleconych gminom wyniosą 462.495 złotych; dotacja celowa otrzymana ze środków specjalnych na finansowanie (lub dofinansowanie) zadań inwestycyjnych wyniesie 200.000 złotych; dochody z tytułu wydawania zezwoleń na sprzedaż apojów alkoholowych 85.000 złotych oraz dotacja celowa

otrzymana z budżetu państwa na realizację własnych zakupów inwestycyjnych 5.000 złotych. Ponadto gmina otrzyma dotację celową na zadania bieżące, realizowane na podstawie porozumień z organami administracji rządowej w wysokości 3.288 złotych.

Wydatki budżetu ustalono na poziomie **16.715.486 złotych**. Źródłem finansowania deficytu budżetowego będzie pożyczka w wysokości 3.600.000 zł, zaciągnięta w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Opolu, a także niewykorzystane środki finansowe, pochodzące z przychodów z tytułu zaciągniętych pożyczek w kwocie 292.000 złotych.

Władze gminy zakładają, że przypadające do spłaty w roku 2004 raty pożyczek długoterminowych w wysokości 807.560 złotych zostaną uregulowane z nadwyżki budżetowej. Ustalono także, że rezerwa ogólna, zaplanowana na bieżący rok wynosić będzie 60.000 złotych.

Ponadto Rada Gminy zmieniła kwoty wydatków na bieżący rok, na realizację wieloletnich zadań inwestycyjnych:

- na budowę tranzytowego rurociągu tłoczego ścieków sanitarnych z Bierawy do oczyszczalni ścieków – na kwotę 3.100.000 złotych

- na dokończenie budowy sali gimnastycznej w Starej Kuźni – na kwotę 350.000 złotych

- na wykonanie map i projektu kanalizacji – tranzytu z Solarni do biologicznej oczyszczalni ścieków wraz z siecią rozdzielczą – na kwotę 140.000 złotych

- na budowę kanalizacji rozdzielczej w Starym Koźlu – na kwotę 1.650.000 złotych

- na wykonanie drogi w Korzonku – na kwotę 450.000 złotych

- na budowę parkingu i zagospodarowanie terenu przy akwie w Dziergowicach na kwotę 310.000 złotych

Wstrzymane zostały następujące zadania:

- „Opracowanie projektu tranzytu Ortowice – oczyszczalni ścieków” – zadanie to przesunięto na rok 2005

- „Projekt wymiany kolektora

wodociągowego ze stacji uzdatniania wody w Korzonku do sołectw” – zadanie przesunięto na lata 2005 -2006.

- „Wykończenie ścieżki rowerowej Korzonek – wzdłuż trasy wojewódzkiej” – zadanie to przesunięto na rok 2005.

Upoważniono wójta gminy, do samodzielnego zaciągania zobowiązań w imieniu gminy, nie przekraczających wysokości 4.000.000 złotych.

- To nie wszystkie dochody gminy Bierawa na nadchodzący rok. W uchwale budżetowej, nie zostały ujęte środki, na które liczymy z innych źródeł. Na przykład z Unii Europejskiej. – powiedział po obradach, wójt gminy Bierawa, **Henryk Chromik**.

WiS

Cisek

**Szanowny Pan
Opolski Kurator
Oświaty
Franciszek Minor**

23 lutego br. Rada Gminy Cisek podjęła decyzję o zamiarze likwidacji Publicznej Szkoły Podstawowej w Steblowie. Pomimo, że wójt Alojzy Parys starał się nam przedstawić, że opinia pana kuratora w tej sprawie jest jedynie formalnością, wiemy, że w przeciwieństwie do naszych gminnych władz, kierujących się jedynie ekonomią, Pańska opinia ma ogromne znaczenie prawne i na pierwszym miejscu stawia pan dobro dzieci.

Uważamy, że likwidacja naszej szkoły jest decyzją zupełnie chybioną z następujących powodów:

- w chwili obecnej nie jest to najmniejsza szkoła w gminie Cisek. Liczy 80 uczniów, gdy najmniejsza w Roszowickim Lesie 70. We wrześniu br. obie te placówki będą miały podobną lub tę samą liczbę uczniów.

- naszych dzieci do szkoły nie trzeba dowozić, zapewniać im opiekuna itd., gdyż do szkoły mają maksymalnie 2,5 km. Dzięki temu mogą też korzystać i chętnie korzystają z bogatej oferty zajęć pozalekcyjnych.

- nasza szkoła osiąga najlepsze wyniki w nauczaniu na terenie gminy (w sprawdzianie szóstoklasistów), powyżej średniej wojewódzkiej i krajowej (więcej o dorobku szkoły w osobnym piśmie i kronice szkoły).

- rodzice są ogromnie zaangażowani w życie placówki. Inwestycje Rady Rodziców i pozyskiwanych sponsorów w ostatnich latach szły w dziesiątki tysięcy złotych (lista w załączeniu), przy minimalnym zaangażowaniu gminy.

- jest to jedna z dwóch szkół na terenie gminy, położonych na terenie niezalewowym (pozostałe trzy są).

- wójt gminy łamie dane w 2001r.słowo, że nasza szkoła nie będzie likwidowana do 2006r. 20 lutego poinformowano nas oficjalnie o zamiarze likwidacji szkoły, trzy dni później odbyła się już sesja.

- wójt gminy chce w sposób administracyjny rozdzielić nasze dzieci, gdyż do szkoły w Roszowickim Lesie mają trafić jedynie te ze Steblowa i Sukowic (gmina Cisek). Dzieci z Zakrzowa, stanowiące ok. połowy uczniów szkoły, jako mieszkańcy innej gminy (Polskiej Cerekwi), pan wójt nie chce. Takie stanowisko jest zaskakujące tym bardziej, że gmina Reńska Wieś przyjąłaby wszystkie dzieci z naszej szkoły do szkoły i gimnazjum w sąsiednich Długomilowicach (zapytaliśmy dla porównania). Nie potrafimy zrozumieć, czemu wójt rezygnuje z subwencji oświatowej przypadającej przecież na każde dziecko (ok. 4 tys. zł), kiedy koszt dowozu jednego naszego ucznia wynosi rocznie niespełna 400 zł.

- nauka w szkole w Steblowie odbywa się w dwóch budynkach

(odległych o 400 metrów), co sprawia, że maluchy (klasy I-III) najpierw oswajają się ze szkołą we własnym gronie, a dopiero potem mają kontakt z dziećmi starszymi, co jest chyba korzystne dla procesu dydaktycznego i wychowawczego. W Roszowickim Lesie wszystkie klasy są razem.

- kadra nauczycielska w Steblowie prezentuje wysoki poziom, i wciąż się dokształca.

- szkoła w Steblowie stanowi centrum kulturalne dla co najmniej pięciu okolicznych miejscowości. Dzięki przychylności jej dyrektora i zaplecza sanitarnemu na jej bazie odbywają się imprezy kulturalno – sportowe na dużą skalę, np. festyn "Na granicy" w 2001r. czy jubileusz 80-lecia LZS Ruch Steblów w 2003r. Po jej likwidacji nie będzie już żadnej instytucji, która mogłaby spełnić takie funkcje.

Placówkę w Roszowickim Lesie uważamy za gorszą dla naszych dzieci z następujących powodów:

- jest położona na terenie zalewowym. W planach budowy wałów na terenie gminy Cisek do granicy z województwem śląskim ten odcinek zostanie obwałowany jako trzeci, ostatni, najwcześniej za kilka – kilkanaście lat (dopiero się zaczęły prace przy pierwszym od K-Koźla do Landzmierza). Każda powódź oznacza ogromne zaburzenie dla procesu dydaktycznego i wychowawczego.

- władze gminy z niezrozumiałych powodów forują tę placówkę. W 1999 r. była to tylko jedna z małych szkół przeznaczonych do likwidacji – zdecydowano, że będzie rozbudowywana (mimo danych demograficznych!). Szkoła ta istnieje tylko dzięki temu, że dzieci są tam dowożone z innych miejscowości. W ostatnich kilku latach gmina zainwestowała w nią ok. 350 tys. zł. Tylko dzięki zaangażowaniu naszych rodziców, warunki w Steblowie są porównywalne.

- o braku logiki czy też niezrozumiałej stronniczości władz gminy świadczy fakt, że następna do likwidacji (według deklaracji władz) jest szkoła w Landzmierzu, która nawet po teoretycznym przyjeździe naszych dzieci do Roszowickiego Lasu, będzie większa od tejże szkoły!

Jako jedno z rozpatrywanych rozwiązań rozważaliśmy też przeniesienie naszych dzieci w komplecie do szkoły w Łanach, ale wójt chce za wszelką cenę dopełnić placówkę w Roszowickim Lesie, mimo iż zna naszą negatywną opinię na jej temat.

Z uwagi na powyższe argumenty, uprzejmie prosimy pana kuratora o negatywne zaopiniowanie zamiaru likwidacji naszej szkoły. Jest pan naszą jedyną nadzieją, gdyż logiczne argumenty, nasze zaangażowanie i wysiłek nie trafiają już do naszych gminnych władz.

Z poważaniem

**Rada Rodziców
Publicznej Szkoły
Podstawowej w Steblowie**

Kto ma rację?

Śledząc bardzo dynamicznie toczące się, w ostatnich dniach, wydarzenia dotyczące steblowickiej podstawówki, nasuwają się pytania: kto ma rację w tym sporze i czyje argumenty są bardziej uzasadnione?

Zarówno podczas półtoragodzinnej dyskusji (na ten temat) na ostatniej sesji Rady Gminy (23 luty br.), jak i podczas trzygodzinnego spotkania (trzy dni wcześniej w Steblowie w holu szkoły, gdzie trwała gorąca dyskusja pomiędzy władzami gminy a rodzicami i obrońcami szkoły), wyłania się pewien obraz tej sprawy.

**Nie starcza
pieniędzy**

Zarówno wójt **Alojzy Parys**, jak i przewodniczący Rady Gminy **Paweł Ryborz** konieczność likwidacji szkoły uzasadniają głównie względami ekonomicznymi. Jak dowodzą w obecnej chwili gminy nie stać na utrzymanie takiej ilości szkół – a obecnie głównie szkoły w Steblowie. Godzić się można z sentencją, że „Z próżnego nawet Salomon nie należy”. Jednak (wszystko na to wskazuje) do prezentacji swych racji przedstawiciele władz używają nie zawsze uzasadnionych – żeby nie powiedzieć nieco demagogicznych argumentów – co zresztą zauważają i punktuja rodzice.

Można by tu przytaczać wiele słów i stwierdzeń, jakie padły podczas obydwu spotkań z rodzicami (w piątek i w poniedziałek na sesji), ale może przytoczyć jedno (moim zdaniem bardzo znaczące). Otóż Paweł Ryborz, przekonując rodziców do szkoły w Roszowickim Lesie, pośród wielu argumentów, powiedział także między innymi, iż „co prawda szkoła w Roszowickim Lesie, leżąc na terenie powodziowym, jest mimo to bezpieczna, bo na Odrze budowane są bardzo solidne zabezpieczenia w tym zbiornik w Bukowie, a także wały przeciwpowodziowe i praktycznie zagrożenie powodziowe nie będzie istniało” (cytuję z pamięci).

Bardzo przytomnie

...na tę wypowiedź zareagował jeden z rodziców – **Zygfryd Mrozek**, stwierdzając (podczas sesji), że „jeżeli będzie tak bezpiecznie, to dlaczego budynek

Urzędu Gminy wybudowano na palach (?) – skoro jesteście tacy pewni że nie będzie powodzi?”

Niewątpliwie jedną z racji rodziców jest to, że szkoła we wsi (oprócz swej roli krzewienia wiedzy) jest elementem integracyjnym i kulturowym. Praktyka potwierdza, że niemal wszędzie, gdzie zlikwidowano szkoły, po jakimś czasie niemal zamiera życie kulturowe wsi. Nie licząc doraźnych imprez czy zabaw, które są pewnym fragmentarycznym i szczątkowym elementem kultury.



Ludzie się alienują, a całe życie kulturalne (niejako wymuszone sytuacją) łączy się z „telewizorem”. Akurat telewizja „doskonale” niszczy niemal wszędzie to, co w potocznym rozumieniu nazywamy kulturą.

**Najważniejszym
argumentem
obrońców szkoły**

... jest fakt, że władze gminy w istocie swą zaskakującą decyzją uniemożliwiły rodzicom powołanie do życia szkoły społecznej. Jeszcze w piątek (na zebraniu) wójt zapewniał, że zgodzi się przekazać rodzicom na ten cel budynek obecnej szkoły. Aczkolwiek jednocześnie twierdził, że na taką szkołę w obecnym roku jest już za późno. Jak wynikało z wypowiedzi obu panów, informację o likwidacji szkoły przekazano już w 2003 roku.

A teraz – co prawda podobną informację – przekazano rodzicom w ostatnim czasie. Jednak to samo mówione było już wcześniej, na ubiegłorocznej sesji Rady Gminy (z udziałem rodziców). Także na ostatniej sesji, w poniedziałek 23 lutego br. wójt zapewniał, że informację rodzice usłyszeli już niemal rok temu. Rodzice natomiast twierdzą co innego, mówiąc że rok temu zapew-

niano ich, że do 2006 roku szkoła nie będzie zlikwidowana.

W tej sytuacji

...próbowałem dotrzeć do realiów sesyjnych z tamtego okresu. Taka sesja z udziałem rodziców steblowickich nauczycieli odbyła się 14 kwietnia 2003 roku. **Wówczas**, w obecności wizytatora **Gotfryda Wilczka** – wójt Alojzy Parys oświadczył, że reorganizacja następnych placówek szkolnych odbędzie się w 2006 roku. A przedstawiciel kuratorium – wizytator G.

Wilczek odczytał zebranych przepisy prawne dotyczące likwidacji szkół oraz ich reorganizacji. W podsumowaniu swego wystąpienia stwierdził, że nie może być mowy o likwidacji PSP Steblów, jedynie uzgodnieniu z rodzicami. Może być likwidowana pierwsza klasa. Na

tej samej sesji wójt poinformował, że do 25 maja (ubiegłego roku) dyrektorzy szkół, jak przedstawia plany organizacyjne na rok 2003/2004, to wówczas do tematu się powróci i zostanie podjęta decyzja. **Jednak od tego czasu (na t wygląda) nikt nie sygnalizował możliwości likwidacji steblowickiej szkoły teraz, od września 2004 roku.**

Po uprzedzeniu szkoły i rodziców, kilka dni później większości głosów, Rada Gminy podjęła uchwałę intencyjną o zamiarze likwidacji szkoły.

**Jeżeli tę decyzję
władze wojewódzkie**

... uznają za uzasadnioną i zgodną z prawem, wówczas Rada Gminy będzie mogła podjąć decyzję ostateczną. Także władze wojewódzkie mogą (jako sprzeczną z prawem) wspomnianą decyzję uchylić.

Jeżeli racje rodziców w tej sytuacji nie zostaną uznane za zasadne, wówczas dalsze losy szkoły będą zależeć od następnej decyzji Rady Gminy. I tylko od Rady Gminy będzie zależeć, jaka ta decyzja będzie. Ostateczna decyzja może być zarówno likwidująca szkołę, jak też pozostawiająca ją w stanie dotychczasowym

Grzegorz Fuławka

Rada Rodziców Publicznej Szkoły Podstawowej w Steblowie serdecznie dziękuje radnym, którzy na sesji 23 lutego br. głosowali za utrzymaniem naszej placówki – państwu: **Lucji Błanie, Alojzemu Wurstowi, Józefowi Kusze, Norbertowi Miklissowi i Janowi Malikowi**. Serdecznie dziękujemy też **Alojzemu Ketzlerowi** za wstrzymanie się od głosu, mimo iż nie jest on zwolennikiem utrzymania naszej placówki. Rada z ubolewaniem przyjmuje stanowiska radnych **Pawła Ryborza, Waltera Oleksa i Leonarda Basiasty**, którzy jeszcze niedawno byli sojusznikami naszej szkoły, a teraz zmienili front. Pozostałym radnym życzymy zaś, by przed głosowaniem w sprawie ostatecznej likwidacji naszej szkoły jeszcze raz się poważnie nad słusznością tej decyzji zastanowili.

Cisek/Polska Cerekiew

Sesja Rady Gminy w Cisku

W poniedziałek 23 lutego odbyła się kolejna sesja Rady Gminy. Jej głównym tematem, wywołującym największe emocje, stała się uchwała intencyjna, wyrażająca wolę likwidacji Publicznej Szkoły Podstawowej w Steblowie.

wypełnili salę obrad „po brzegi”.

Jednak wiele wskazywało (także zdaniem rodziców), że poszczególni radni swą decyzję podjęli już wcześniej i mimo obszernej dyskusji samo głosowanie – na niekorzyść Steblowa było



W porządku obrad wprowadzono szereg zmian, dostosowując rozpatrywanie poszczególnych punktów do momentu przybycia na sesję zainteresowanych gości, zaproszonych na 16³⁰ – w tym rodziców oraz nauczycieli ze Steblowa.

Ten punkt obrad był najobszerniejszy czasowo, trwał półtorej godziny. Wśród szeregu głosów, jakie zaprezentowano, radnym odczytany został także list Samorządu Uczniowskiego oraz pismo Rady Rodziców. Na ten punkt obrad sesji stawiała się ponad dwudziestka gości, którzy

tylko formalnością. Obecnych było czternastu radnych. Za likwidacją szkoły głosowało 7 radnych, przeciwko 4, a 2 osoby wstrzymały się od głosu. Jedna z osób uprawnionych do głosowania w ogóle nie wzięła w nim udziału.

Jako, że temat likwidacji steblowskiej podstawówki wywołał spory odgłos w całym województwie, dzisiaj większość strony gminy Cisek poświęcamy tej sprawie. Pozostałe punkty i fragmenty poniedziałkowej sesji przedstawimy w kolejnym numerze „EG”

Grzegorz Fuławka

Hubertowi Wilkowi

sołtysowi wsi Roszowski Las

wyrazi głębokiego żalu i serdecznego współczucia z powodu śmierci **Matki**

składają: Rada Gminy, wójt Gminy i pracownicy Urzędu Gminy w Cisku.

Jo Ci przaja, Ty mi przajesz czyli „Romeo i Julia” po śląsku

We cółkij Polsce ludzie miszkają
Kerzi nily „przaja” yno „kochają”.

Ślązok rozumie,
co znaczy „przanie”,
Lecz zamiast mówić,
woli godanie

W szkole podstawowej we Wroninie w poniedziałek 23 lutego uczniowie tutejszej szkoły wystąpili z inscenizacją zabawnego przedstawienia pt. **Jo ci przaja, Ty mi przajesz!** czyli „Romeo i Julia” po śląsku. Jest to już kolejna sztuka w gwarze śląskiej przygotowana w ramach scenariusza: Tyjater śląski z cyklu „Ślązoki nie gęsi”.

Zazwyczaj szekspirowski utwór „Romeo i Julia” kojarzy nam się z tragedią kochanków mieszkających we włoskiej Veronie, którzy nie mogąc przełamać wiekowego skłócenia pomiędzy swymi rodami, w rezultacie oboje popełniają (nie do końca zamierzone) samobójstwa. Tyle Szekspir.

Okazuje, że inaczej podobny temat uchwycony został w przedstawieniu wronińskich uczniów – prezentujących się w pięknej

gwarze śląskiej. Ujmując rzecz w skrócie, również mamy tu dwa skłócone ze sobą (od dwustu lat) rodziny Ciapulytów i Motyków. Poszło w sumie o drobiazg, gdy prastarka Ciapuluczyno chciała dla swego chopa uwarzyć kluski z roladą. Zabrakło jej wówczas niteczki na rolady. A wiadomo, że

no ani konszczyczka niteczki nie dała. I tak to z powodu nici do rolady od dwustu lat obie rodziny popadły w straszne spory, pierąc się z byle okazji i tylko patrząc, jakby tu wkulać sobie nawzajem. Ale zdarzyło się, iż Romeo Motyka z Julijką od Ciapulytów zaczęli się mieć ku sobie i w końcu sie



„jak nici nily ma, to się rolada nily chce w kupie trzymać”. Wówczas to poszła do swych sąsiadów Motyków. Jednak prastarka Motyczy-

przając. Jedynie o co młodzi spierali się pomiędzy sobą to, jak mówił Romeo „u kerego serce bardziej klupie ku sercu drugiego.” Ale nawet i ten spór szybko zażegnali pomiędzy sobą.

Na szczęście wszystko (odwrotnie niż u Szekspira) zakończyło się szczęśliwie. Wiele w tym szczęśliwym zakończeniu dwustuletniego sporu udziału miał także farorz, doradzający młodemu Motyce jak trzaby odważnie wszystko zakończyć.

Bardzo zabawnie wykonaną inscenizację zaprezentowano w holu wronińskiej podstawówki, za co wykonawcy zebrali gromkie brawa – także od niżej podpisanego.

G. Fuławka



Kobiety w Cisku

Zbliża się Dzień Kobiet. Jest więc okazja, aby docenić rolę kobiet, jaką spełniają w życiu rodzinnym i zawodowym.

Większość kobiet w Cisku nie pracuje zawodowo. Zajmują się prowadzeniem domu. Dzieci wychowywane są pokoleniowo- przez rodziców i dziadków. Dobra kuchnia i czystość w domu to mocne strony gospodyń. Jeżeli z domem sąsiaduje małe gospodarstwo, to dodatkowo kobiety pomagają mężowi w hodowli i uprawie rolnej.

Kobiety nie zapominają, że najważniejsza w dniu codziennym jest miłość, zgoda i wyrozumiałość dla domowników.

Wszystkich kobiet, które sercem związane są ze wsią Cisek nie sposób wymienić. Są to kobiety mieszkające tu od zawsze, jak również przyjezdne, które osiedliły się tu na dobre i żyły z tutejszym środowiskiem. Nie brak kobiet, które pokochały to miejsce, znajdując uznanie okolicznego środowiska poprzez pracę zawodową.

Kazimiera Lewicka prawie 25 lat mieszka w Cisku, a sołtysiem tej wsi jest od 1998 roku.

- Funkcję sołtysa objęłam po

pamiętnej powodzi w 1997 roku, a wiązało się to z rozwiązywaniem licznych problemów. Teraz jest łatwiej, sprawy rozstrzyga się na bieżąco – mówi K. Lewicka.



Dodatkowo pełni ona funkcję przewodniczącej gminnego konwentu sołtysów, a od czterech lat jest sekretarzem w Radzie Duszpasterstwa przy parafii w Cisku. Mimo, że jest kobietą aktywną najważniejszą jest dla niej rodzina. Mąż i trójka dzieci są dla niej wsparciem, może zawsze na nich liczyć. Radzi kobietom, by nie zamykać się w czterech ścianach, działać, pracować i podejmować bardziej przemyślane decyzje.

- **Dzień Kobiet powinien trwać przez cały rok, kobiety w roli żony i matki są opoką dla całej rodziny** – powiedziała K. Lewicka.

Joanna Balas

jest rodowitą ciskowianką. Pracę zawodową rozpoczęła w 1986 roku w tutejszej bibliotece, gdzie pracuje do dzisiaj. Od



października zeszłego roku **Józef Zorembik** powierzył jej dodatkowo obowiązki dyrektora GOKu w Cisku.

- **Lubię śpiewać. Już w szkole podstawowej byłam typową nauczycielką do śpiewania i recytowania wierszy na apelach szkolnych** - mówiła J. Balas.

Od szóstej klasy szkoły podstawowej Joanna Balas śpiewała w parafialnym chórze, prowadzonym przez księdza **Pawła Nipsche**. Później, uczęszczając do Liceum Ogólnokształcącego im. Henryka Sienkiewicza w Koźlu, do klasy o profilu humanistycznym, była związana z chórem szkolnym, który brał udział w przeglądach chórów na szczeblu wojewódzkim.

W szkole podstawowej była też działaczką ZHP, a w szkole średniej należała do ZMW i PTTK, co wiązało się z częstymi wyjazdami w góry. Obecnie śpiewa w grupie sopranów, w chórze Bel Canto z Polskiej Cerekwi. Już drugi rok w chóralnym śpiewie towarzyszy jej mąż.

Pani Joanna jest typową domatorką. Po pracy zajmuje się wychowaniem córki Justyny i syna Da-

miana. Jej marzeniem jest wyjazd latem nad polskie morze.

Beata Hadam do 28 roku życia była mieszkanką Ciska. Tu założyła rodzinę, ale po wybudowaniu domu na os. Żabieniec wyprowadziła się. Ma ogromny sentyment do Ciska i jest z nim emocjonalnie związana. W przedszkolach na terenie gminy Cisek pracuje od 1979 roku, a w przedszkolu w samym Cisku od 1983 roku. W tym czasie studiowała i zdobywała dodatkowe kwalifikacje potrzebne do pracy z dziećmi. Ukończyła Kolegium Nauczycielskie w Bytomiu na kierunku pedagogika opiekuńcza – wychowawcza, a na Uniwersytecie Opolskim – kształcenie wczesnoszkolne, aby lepiej przygotowywać dzieci przedszkolne do nauki w szkole.

Ma troje dzieci. Syn Tomasz studiuje na Politechnice Opolskiej, córka Anna na uniwersytecie w

Berlinie, a najmłodszy Paweł kończy gimnazjum.

- **Po codziennych, domowych zajęciach namiętnie czytam książki i tak z powodu tej pasji, z nowościami księgarskimi jestem na bieżąco** – mówi p. Beata.

Jest wiele przysłów mówiących o kobietach. Wybraliśmy takie: „**Czego chce kobieta, tego i Bóg chce.**”

Dzień Kobiet jest okazją, aby panie zdały sobie sprawę, że są niezastąpione na ziemi i czerpały radość z dawania. Dla mężczyzn dzień ten niech będzie potwierdzeniem, że kobietę należy zawsze cenić.

Halina Topolska

Z okazji Dnia Kobiet wszystkim kobietom ze wsi Cisek

Zdrowia, szczęścia i radości, spełnienia w życiu rodzinnym oraz satysfakcji z pracy zawodowej, i wszelkiej pomyślności
życzy sołtys **Kazimiera Lewicka** z Radą Sołecką.

Pawłowiczki

Pierwszy raz w Pawłowiczkach

...odbył się 22 lutego br. **turniej brydża sportowego** o puchar przewodniczącego Rady Gminy. Organizatorami byli **Zbigniew Bańkowski i Czesław Nizioł**.



Zawody otworzył przewodniczący RG **Jerzy Treffon**, który powitał zawodników oraz prezesa Polskiego Związku Brydża Sportowego w Opolu **Adama Klimale**. Prowadzący zawody sędzia **Tadeusz Ralko** przedstawił techniczną stronę turnieju.

W zawodach wzięło udział 19 par brydżowych. Po rozegraniu 36 rozdań zawodnicy zasiędlili do przygotowanego przez organizatorów posiłku, po którym ogłoszono wyniki. 6 pierwszych par nagrodzono pucharami, statuetkami oraz nagrodami rzeczowymi. Nagrody wręczyli zastępca wójta gminy **Helena Kochan**, przewodniczący J. Treffon oraz Cz. Nizioł.

Wyniki turnieju:

I miejsce: A.Klimala - A.Skotniczny (Opole)

II - W.Kuczyński - Z.Kozibroda (Głubczyce)

III- P.Bielecki - W.Lisowiec (Branice)

IV- B.Kudela - A.Żółtański (K-Koźle), V- J.Kajca - M.Oliwa (Prudnik), VI- R.Majkowski -

A.Spyrka (Głubczyce). VII- J.Ratajczak - G.Ratajczak (Opole), VIII- K.Wantoch - R.Wojnarski (Kietrz), IX -E.Berkowicz - Z.Berkowicz (Racibórz), X- Cz.Nizioł - J.Bernacki (Pawłowiczki).

W kategorii miksta zwyciężyła para Jan Ratajczak - Grażyna Ratajczak z Opola. Wśród nie zrzeszonych zwyciężyła para Jerzy Bernacki - Czesław Nizioł z Pawłowiczek.

Organizatorzy turnieju dziękują wójtowi gminy **Winfredowi Mleczce** za pomoc i współpracę oraz **Irenie Kot, Danucie Nizioł, Edycie Zatorskiej, Jerzemu Działukowi, Zdzisławowi Sacko i Ryszardowi Szumilasowi**.

Sponsorami turnieju byli: Urząd Gminy w Pawłowiczkach, bar „Jamar”, stacja paliw, zakład fryzjerski, Sklep Motoryzacyjny



oraz Blacharstwo Samochodowe Dobieszów, Termosystem S.C. K-Koźle. Organizatorzy turnieju dziękują wszystkim sponsorom.

Na zakończenie Cz. Nizioł podziękował zawodnikom za udział w turnieju i zaprosił ich do rywalizacji w przyszłym roku. Również przewodniczący Rady Gminy zapewnił, że turniej będzie odbywał się co roku.

BP

Sesja Rady Gminy

Porządek i bezpieczeństwo publiczne

Sesja Rady Gminy odbyła się 26 lutego.

Przewodniczący Rady **Jerzy Treffon** otworzył obrady i przedstawił porządek, a następnie powitał zaproszonych gości: zastępcę powiatowego lekarza weterynarii w K-Koźlu **Urszulę Dominik**, zastępcę komendanta KPP **Mariusza Ambrożego**, komendanta KP **Zbigniewa Kuleja**, kierownika rewiru dzielnicowych policji w Polskiej Cerekwii **Mirosława Andrejczuka**, kierownika BP ARiMR w Polskiej Cerekwii **Sławomira Oczosia**. Przewodniczący Rady udzielił głosu M. Ambrożemu, który wprowadził słuchaczy w tematykę porządku i bezpieczeństwa publicznego na terenie gminy.

Jako drugi zabrał głos M. Andrejczuk, który złożył informację o bieżących działaniach policji, mających na celu zapewnienie bezpieczeństwa mieszkańcom gminy. Z. Kulej mówił o przestępczości w poszczególnych gminach powiatu kędzierzyńsko-kozielskiego. Stwierdził on, że od kilku lat we wsiach zmniejsza się liczba przestępstw.

Gmina Pawłowiczki należy do bezpieczniejszych, a jej władze i mieszkańcy współpracują z funkcjonariuszami. Ponownie zabrał głos M. Ambroży. Podsumował on działania policji w gminie. Prosił również, by wdrożony został program pt. „**Bezpieczna gmina**”, zbliżający policję do społeczeństwa. Powiedział także, że w powiecie przestępstw jest coraz mniej. Działania powiatowej policji skierowane są głównie na wykrywanie przestępstw kryminalnych. Mówił również o bezpieczeństwie w ruchu drogowym, gdzie zdarza się więcej wypadków. Policja będzie zwracać szczególną uwagę na drogę krajową.

Potem słuchacze zadawali funkcjonariuszom pytania. J.Trautberg, radny z Trawników, powiedział o włamaniu do jego domu i kradzieży znacznej ilości pieniędzy. Uznał on, że ta uchwała kradzież była wynikiem braku prewencji w nocy. Prosił o wznowienie działań i wykrycie sprawców. M. Ambroży odpowiedział, że działania w tej sprawie będą wznowione. Wójt gminy zwrócił uwagę na drogę prowa-

dzącą z Gościęcina do Polskiej Cerekwii, która uległa zniszczeniu po przewozie buraków do cukrowni i w najbliższym czasie nie będzie naprawiona. Prosił policję o pomoc. Funkcjonariusz odpowiedział, że samorząd gminy wspólnie z właścicielem cukrowni powinni tę kwestię rozwiązać.

Marek Froelich poruszył sprawę sprzedaży obwoźnej i pytał, czy policja wydaje zezwolenia na taką działalność. -Policja nie jest upoważniona do wydawania tego typu zezwoleń. Przy okazji komendant ostrzegł, by mieszkańcy zachowywali ostrożność, ponieważ sprzedawcy ci mogą dokonywać rozpoznania w miejscach przyszelej kradzieży.

Urszula Dominik, zastępca powiatowego lekarza weterynarii, mówiła o realizacji działań w zakresie wdrażania identyfikacji i rejestracji zwierząt. Poinformowała zgromadzonych, że powinny być przygotowane bazy do prowadzenia skupu zwierząt. Również na ten temat słuchacze zadawali pytania. M. Froelich pytał, jakie warunki powinna spełnić baza skupu, którą przygotowuje Zrzeszenie Producentów Rolnych w Trawniku. Stanisław Paterak dodał, że baza w tej miejscowości musi zostać uruchomiona, bo innej w gminie nie ma.

Tomasz Konowaluk, radny z Gościęcina, poruszył sprawę usuwania padliny. Sławomir Oczos odpowiedział, że padlina będzie usuwana na dotychczasowych warunkach. Mówił także o ubieganiu się rolników o płatności obszarowe. Powiedział, że wnioski będą przyjmowane do 15 kwietnia. Prosił sołtysów o zgłaszanie się do niego, jeśli pojawiają się w tej sprawie problemy. Sołtys z Naczęstławic zapytał, co należy zrobić z tymi właścicielami pól, którzy nie zgłaszają się po wnioski.

Jadwiga Nolda przedstawiła protokół z ostatniej sesji, który został przyjęty. Teobald Gocz omówił projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nie odpłatne nabycie działek, położonych w Urbanowicach, a stanowiących własność Agencji Nieruchomości Rolnych - Oddział Terenowy w Opolu. Przewodniczący J. Treffon odczytał projekt uchwały w tej sprawie. Rada Gminy przyjęła uchwałę przy jednym głosie

wstrzymującym się.

Wójt przedstawił informację z działalności między sesyjnej. Poinformował, że trwają przygotowania do **115 rocznicy powstania OSP w Gościęcinie, która będzie obchodzona 20 czerwca br.** Obecnie są przeprowadzane zebrania sprawozdawcze OSP, na których omawiane są m.in. zasady przyznawania środków finansowych dla jednostek.

Poinformował także, że pojawił się inwestor zagraniczny, którego interesują obiekty na prowadzenie działalności gospodarczej. Urząd gminy otrzymał od Ministerstwa Edukacji rzutnik multimedialny, laptop i 10 komputerów o łącznej wartości 40tyś zł. Urządzenia te zostaną przekazane do szkoły w Gościęcinie. Komisja budżetowo-gospodarcza odbyła posiedzenie na temat gospodarki mieszkaniowej i gospodarki odpadami.

Zapoznała się z podejmowanymi działaniami w zakresie przygotowań do sprzedaży lokali mieszkalnych, w budynkach będących w zasobach gminy. Ponadto zapoznała się z analizą kosztów sprzedaży wody, wywozu nieczystości i utrzymania wysypiska gminnego.

Dyrektor Gminnego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół **Krystian Dolipski** omówił treść uchwały w sprawie utworzenia Zespołu Gimnazjalno-Szkolno-Przedszkolnego w Pawłowiczkach i Gościęcinie oraz w sprawie utworzenia Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Ostrożnicy i Grudyni Wielkiej. Przewodniczący RG odczytał treści kolejnych uchwał w sprawie utworzenia zespołów w czterech miejscowościach. Uchwały te zostały kolejno przyjęte przez Radę.

We wnioskach Karol Cyranek, radny z Ostrożnicy, zabrał głos na temat realizacji budżetu. Odpowiedzi udzieliła skarbnik gminy **Jadwiga Mroczko**. M. Froelich zaprosił sołtysów i radnych do Gościęcina na szkolenie organizowane przez Powiatową Izbę Rolniczą, na którym będą omawiane bardzo istotne tematy. Na zakończenie sesji sołtys J.Gruner z Radoszowych poruszył sprawę remontu obiektów po byłej szkole w jego wsi. **Bonifacy Popiel**

IV wojewódzki konkurs polonistyczny

...dla uczniów gimnazjów na szczeblu gminy odbył się 20 lutego w Gościęcinie. W konkursie wzięło udział jedenaście uczniów z dwóch gimnazjów w Pawłowiczkach i Gościęcinie.

Pawłowiczki: Sandra Wandzel, Marta Dubiel, Anna Antoniszyn, Aleksandra Gajda, Dominika Stańczyk, Anna Kopicka i Marlena Stempel. Z Gościęcina Lucyna Baar, Marta Dembczak, Agnieszka Gmyrek i Karolina Laszkowska.

I miejsce zdobyła Marlena Stempel - Pawłowiczki, II - ex

aequo Lucyna Baar i Marta Dembczak - obie z Pawłowiczek, III - ex aequo zdobyły Anna Kopicka Dominika Stańczyk - obie z Pawłowiczek. Komisja konkursowa w składzie Janina Raj - przewodnicząca i Elżbieta Hohmann.

Olimpiada języka polskiego

...dla uczniów szkół podstawowych na szczeblu gminy odbyła się 19 lutego w Publicznej Szkole Podstawowej w Naczęstławicach. W olimpiadzie uczestniczyło osiemnaście uczniów z sześciu podstawówek gminy. Z Pawłowiczek: Jaro-

sław Kowalczyk, Magdalena Szmidko, Agata Bury, Jan Błaszczak. Z Gościęcina: Rafał Koszek, Przemysław Jary. Ostrożnica: Katarzyna Dybala, Katarzyna Bajaś, Karolina Sitko, Tomasz Szmidko. Maciowakrze: Joachim Kubanek, Katarzyna Bajaś. Grudynia Wielka: Justyna Seroczyńska, Magdalena Drobysz. Naczęstławice: Damian Ledwoch, Karolina Lorenc, Aldona Kipka, Paweł Warkocz.

I miejsce w konkursie zdobył Rafał Koszek z Gościęcina. II równorzędne miejsca - Przemysław

Jary z Gościęcina i Joachim Kubanek z Maciowakrza. III- Damian Ledwoch z Naczęstławic. Komisji konkursowej przewodniczyła Bernadeta Hamera.

Nagroda dla sportowców

W 2003 roku sportowcy szkół podstawowych i gimnazjalnych godnie reprezentowali gminę Pawłowiczki w powiatowych zawodach i finałach wojewódzkich, zdobywając czołowe lokaty.

Wyniki te są zasługą sportowców oraz nauczycieli wychowania fizycznego, a także członków

Szkolnego Związku Sportowego. Urząd gminy doceniając te osiągnięcia postanowił ufundować wycieczkę dla przodujących uczniów w sporcie. Zorganizowano ją w okresie ferii zimowych, do Parku Wodnego w Tarnowskich Górach. 42 sportowców wraz z opiekunami bawiło się świetnie, korzystając z różnych atrakcji parku wodnego. Uczestnicy wycieczki dziękują urzędowi gminy za zorganizowanie tego wyjazdu.

BP

Reńska Wieś

Najmłodszy o pożarach

W tłusty czwartek w Szkole Podstawowej w Reńskiej Wsi przeprowadzono turniej wiedzy pożarniczej „Młodzież zapobiega pożarom”.

Głównym kryterium eliminacji, dla uczniów gimnazjów, był test pisemny składający się z 35 pytań. Pierwsze miejsce zajęł **Mateusz Rosenberger**, drugie – **Piotr Pawlicki** (oba z Reńskiej Wsi), trzecie – **Piotr Friedla** z gimnazjum w Komornie.

W grupie młodszej, złożonej z uczniów szkół podstawowych, do

zdobycia było maksymalnie 30 punktów. Najlepsza okazała się **Aneta Grela** z podstawówki w Poborszowie, drugie i trzecie miejsce zajęli uczniowie długomiłowickiej szkoły podstawowej: **Paweł Mrozek** i **Sebastian Gruszka**.

Turniej przeprowadzili eksperci z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Kędzierzynie-Koźlu: aspirant **Marek Kania** i młodszy aspirant **Roman Frąszczak**.

Cz.

Koncert filharmoników

W niedzielę, 22 lutego 2003 r., w Gminnym Ośrodku Kultury w Reńskiej Wsi pod dyktando **Gotfryda Włodarza** koncertowali młodzi kędzierzyńscy filharmonicy. Ponad dwieście osób zgromadzonych na widowisku nagrodiło artystów gromkimi oklaskami.



Zwyciężył Patryk



W długomiłowicach 41 uczniów gimnazjów uczestniczyło w etapie ogólnym Wojewódzkiego Konkursu Matematycznego. Zwyciężył **Patryk Wiliński** z Publicznego Gimnazjum w Komornie, drugie miejsce zajęła wychowanka tej samej szkoły – **Karolina Freier**. Trzecie miejsce zdobył **Mateusz Rosenberger** z Reńskiej Wsi.

Atrakcyjny wyjazd



Grupa druhów OSP Reńska Wieś uczestniczyła w wyjeździe na wycieczkę do Tarnowskich Gór. Opiekował się nimi **Edward Pierzga**. Wstęp i poczęstunek dla najmłodszych mieszkańców gminy zakupiono z funduszy Ochotniczej Straży Pożarnej w Reńskiej Wsi. Transport opłacił Urząd Gminy.

Dzieje Długomiłowic w skrócie

Długomiłowice są z pewnością jedną z piękniejszych miejscowości na terenie gminy Reńska Wieś. Powierzchnia sołectwa wynosi 976 hektarów, z których aż 920 ha stanowią użytki rolne.

Trudno w to uwierzyć, ale początek Długomiłowic (zwanych przez historyków także Krzanowicami) należy szukać najprawdopodobniej już 1800 lat przed narodzeniem Chrystusa. Świadczyć o tym m. in. wyniki badań, przeprowadzonych przez opolskich archeologów. Zgodnie z nimi, na terenie dzisiejszych Długomiłowic, istniały prawdopodobnie dwie osady, położone przy brzegach zalewu, gdzie obecnie płynie rzeka Olcha. Jedną z osad na pewno znajdowała się w pobliżu obecnej ulicy Naczelawskiej. Tam też, w ogrodzie mieszkańca **Lzydora Kalety**, natrafiono na piec do wypalania naczyń glinianych. Przygotowywano w nich urny, w których z kolei chowano prochy zmarłych. Palenie ciał nieboszczaków na stosie było wtedy na porządku dziennym. Wykopaliska prowadzone na terenie dzisiejszych Długomiłowic doprowadziły do odkrycia 32 grobów z urnami.

W drugiej połowie pierwszego tysiąclecia naszej ery ziemię Długomiłowic i okolic zamieszkiwała słowiańska ludność plemienia Opolan i Gołyszczów. W IX wieku tereny dzisiejszej wsi należały do państwa Wiślan, a następnie znalazły się pod panowaniem wielkomorawskim. Okres czeski dla Długomiłowic rozpoczął się ok. roku 921. Ziemię tę wróciły do państwa polskiego pod koniec panowania Mieszka I, czyli około 990 r.

Okolo roku 1340 na tereny obecnego Śląska przybyli z zachodu rycerze, których zdaniem było organizowanie miast i wsi. W okolicy Opola i Koźla zagospodarowali bracia Heinrich i Peter Gumprecht. To właśnie oni są założycielami osady Langlieben. Zgodnie z ówczesnie panującą zasadą wódcze wsi przyjęli nazwisko, odzwierciedlające nazwę miejscowości, której stali się zarządcami. Jako, że mieszkańcy Langlieben odmówili w tym czasie całkowitego przejścia na język niemiecki, postanowiono posługiwać się językiem mieszanym. Było to powodem zmiany nazwy wsi na Długomiłowic i nazwiska braci Heinricha i Petera na Długomil. Od tego czasu miejscowość nosi nazwę Długomiłowice, po niemiecku Langlieben.

Z kronik parafialnych wyni-

ka, że już w 1278 r. wieś posiadała drewniany kościół kryty słomą. Fakt ten potwierdzono aktem notarialnym w 1378 r. Pierwszy dzwon pochodził z 1497 r. Nową świątynię zbudowano w 1755 r. i wtedy też powierzono ją opiece świętej Marii Magdaleny. W tym czasie do parafii należały Krzanowice, Długomiłowice, Pyrchów, Żabnik, Dębowa i Sukowice. Z biegiem czasu, ze względu na małą ilość miejsc oraz groźbę zawalenia, postanowiono wybudować nowy masywny kościół. Z metryki odnalezionej w kopule wieży wynika, że rozpoczęto ją 25 kwietnia 1868 r. a zakoń-

przy pomocy tak zwanych balonów zaporowych. Wszystko to miało służyć dezorientacji pilotów, lecących na dużych wysokościach samolotów. Bomby spadały na Długomiłowice i sąsiednie wioski. Zniszczyły klasztor, kilka gospodarstw rolnych, a na polach tworzyły ogromne leje. Naloty spowodowały śmierć wielu mieszkańców wsi. W samym październiku 1944 r. zginęło 12 osób. Silne bombardowanie wieś przeżyła 26-tego grudnia 1944 r., kiedy to zniszczono całą obronę przeciwlotniczą, znajdującą się na terenie Pyrchowa. Po nalotach amerykańskich nastąpiły ra-



Gimnazjaliści „walczą” z językiem polskim podczas gminnego etapu Wojewódzkiego Konkursu Polonistycznego. Najlepszy okazał się Maciej Trzmielewski z gimnazjum w Polskiej Cerekwi, druga była Dagmara Niechciol z PG w Długomiłowicach, trzecia – Karolina Freier z Komornia. Natomiast wśród uczniów szkół podstawowych, uzyskując 60% poprawnych odpowiedzi, zdecydowanie dominowała Marta Nabrdalik z Więszycy

czono w sierpniu 1871 r. W trakcie działań wojennych, konkretnie w 1945 r., kościół uległ wypaleniu i ciężkiemu uszkodzeniu. Ze zniszczeń tych odbudowany został wyłącznie siłami parafian. Cegłę na remont obiektu pobrano z ogrodzenia cmentarza parafialnego, mieszczącego się przy ulicy Tarnowskiej. Do ponownego użytku kościół oddano 13-tego czerwca 1949 r. Proboszczem był wtedy ksiądz **Jerzy Marscholik**.

Ogromne zniszczenia we wsi przyniosła druga wojna światowa. W 1944 r. Amerykanie rozpoczęli naloty bombowe na I.G. Farbenindustri (obecne Zakłady Azotowe), Oberschlesische Hydrierwerke (dzisiejsze zakłady blachownic), a także zdzieszczyckie zakłady Schaffgotsch. Przed nalotem wymienione przedsiębiorstwa zabezpieczane były poprzez sztuczne zadymianie, czyli wytwarzanie silnej mgły, a także

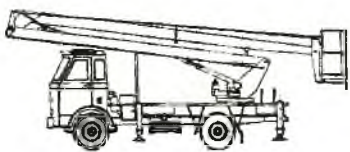
dzieckie. Były one częste, lecz nie tak masowe, jak amerykańskie.

Na początku 1945 r. kilkakrotnie zmieniał się stan zajęcia wsi, znajdowała się ona w rękach niemieckich, bądź radzieckich. W marcu 1945 r. Rosjanie zajęli Długomiłowice w całości, wtedy też w prawie 80% zostały one zniszczone. Budynki doprowadziły do ruiny naloty bombowe, bądź działania artyleryjskie.

Wszystkie informacje zamieszczone w artykule uzyskałam dzięki uprzejmości **Jerzego Starczynowskiego**, mieszkańca Długomiłowic. Pan Jerzy mieszka w Długomiłowicach już ponad 50 lat, a dziejami swojej miejscowości interesuje się z zamiłowaniem do historii, szczególnie Śląska Opolskiego. Jak sam mówi „Długomiłowice to wieś piękna, a przede wszystkim niezwykle ciekawa”.

Czar.

Usługi podnośnikiem P183



Reńska Wieś,
tel. 0605 072 039

Motoryzacyjne:

Transport Mercedes 309 blaszak.
Sprzedam okazjnie nowe: drzwi wejściowe pcv zew. lewe (2,13 x 1,08); okno brąz z roletą (1,76 x 1,73

Kupie Poloneza lub Fiata 125p do remontu tanio. Chętnie z inst. gazowa. tel. 4831113, 501412993

Sprzedam kombajn zborzowy CLA-AS DOMINATOR 80 TEL. 4874309

**PRZEWOZY
MEBLI
DO NIEMIEC**
i z powrotem



WALCE, ul. 1 Maja 27,
TELEFON 466-01-58

Pilnie sprzedam mercedes 200D 91 92 r. przebieg 325 tys. cena 16.5 tys. tel. 604193681 MM

Sprzedam FIATA 126p 1987 r., tuning, granatowo-biały, cena do uzgodnienia. Tel. (077) 487-66-61, 0694-950-443

Sprzedam tanio Poloneza 1,5 rok prod. 1990 typ caro, przód nosek. Tel. 0691-136-474 lub 0603-054-458

Sprzedam AUDI 80 82 rok, pojemność 2,2 inst. gazowa, alufelgi. Tel. 0693-592-870 po 20:00

Sprzedam GOLFA II GTI na części 5 drzwiowy czerwony, silnik benzyna, wtrysk turbo, skrzynia 5 biegowa, stan b dobry, 89 rok. Tel. 487-61-13

Sprzedam:

SPRZEDAM OWIES. Tel. 4874183

Sprzedam tanio małą lodówkę. Tel. 4829732

Sprzedam drewno opałowe i kominowe. Tel. 0696214049

Sprzedam maszyny rolnicze różne oraz blok do 60 tylny most. Tel. 601141205

ciąg dalszy na str. 19

Pilnie.
Składanie długopisów
dostawa, odbiór
0504 172 225

Firma Jokey Plastik Blachownia Sp. z o.o.
poszukuje kandydatów na stanowisko:

Magazynier

- operator wózków widłowych

Wymagania:

- aktualne uprawnienia do kierowania wózkami widłowymi spalinowymi
- dyspozycyjność
- duża motywacja do pracy

kontakt: tel.: 077 40 60 621, tel.: 0 602 771 160



POKRYCIA DACHOWE



BLACHODACHÓWKA

BALEX METAL



TERAZ W NIŻSZEJ CENIE

BLACHA TRAPEZOWA
POWLEKANA BTD-18

17,80 zł/m²

CENY NIE ZAWIERAJĄ
7% PODATKU VATDACHÓWKA CERAMICZNA
ANGOBA-CZERWONAvon MÜLLER
DACHÓWKI

35,30 zł/m²

Wykonujemy pomiary wraz z kosztorysem

Gwarantujemy szybką obsługę i profesjonalne doradztwo. Możliwość zakupu na raty.
Transport z rozładunkiem gratis.

Kędzierzyn-Koźle, ul. Piastowska 40
(były PZGS) tel./fax (077)482 96 87

Głubczyce, ul. Żeromskiego 25
(baza GS) tel./fax (077)485 00 16

GRUPA „KENA”

ul. M. KONOPNICKIEJ 10, 47-220 KĘDZIERZYN-KOŹLE
tel. 077/482-54-08, fax. 077/482-45-22
e-mail: GRUPA.KENA@NEOSTRADA.PL

SPRZEDAŻ TUSZY I TONERÓW

PROMOCJA DO KOŃCA MARCA 2004

TUSZ CZARNY DO HP [kartridge kompatybilne: hp 51645, hp 51629, hp 6614, hp 6615] CENA 85,00 PLN

TUSZ KOLOR DO HP [kartridge kompatybilne: hp 6578] CENA 85,00 PLN
CENA NIE UWZGLĘDNIJA ODBIORU PUSTEGO POJEMNIKA

SKUP TUSZY I TONERÓW

PROMOCJA DO KOŃCA MARCA 2004

KARTRIDGE DO HP 500/540/560 - 8,00 PLN/szt.

HP 600 Series - od 10,0 do 20,0 PLN/szt

HP 710/850/895/930/950 - OD 10,0 DO 20,0 PLN/szt.

HP 825/840/845 OD 10,0 DO 20,0 PLN/szt

TONERY DO HP 1100 - od 15,0 do 30,0 PLN/szt.

HP 1200 - od 15,0 do 30,0 PLN/szt

HP 2100 - od 15,0 do 30,0 PLN/szt

HP 4000 - od 15,0 do 30,0 PLN/szt

CENY ZALÉŻNE OD ILOŚCI I KWOTY ZAKUPIONYCH SZTUK.

AGD/RTV EVEREST

Sklep. Pralki, lodówki, kuchnie Gazowe, elektryczne (podłączenie gratis), odkurzacze, roboty, junkersy i inny sprzęt dobrej jakości i cenionych marek. Duży wybór, realizujemy zamówienia indywidualne. Sprzedaż promocyjna.

DOWÓZ BEZPŁATNY.
Sprzedaż kredytowa.

Kędzierzyn ul. Damrota 44
(róg z 1-go Maja)

Tel. 483-51-79

**Usługi
ogólnobudowlane,
tynki, gipsy,
inst. wodne, c.o.,
kafelkowanie**
0696 933 397

**Kredyty gotówkowe
do 10 tys. zł. bez
poręczyciela.**
Koźle
ul. Czerwińskiego 3
Tel. 482 66 94

**MALOWANIE, TAPETOWANIE
WYTWARZANIE SIATKI
OGRODZENIOWEJ**
TEL. 4823337

Firma remontowo-budowlana

„TY-BUD”

z 60-cio letnią tradycją oferuje:

- drobne remonty
- budowę od podstaw
- docieplenie elewacji
- tynki szlachetne wraz z malowaniem
- wymiana drzwi, okien
- kafelkowanie
- panele i gładzie gipsowe

Tel. 487-58-36 po godz. 18
0608-867-889

**KREDYTY
gotówkowe**

- korzystne warunki
- bez opłat wstępnych
- krótki czas realizacji

AGENCJA KREDYTOWA „LUXUS”
ul. Piastowska 1 (1 piętro), K-Koźle
tel./fax 482-00-18 (g.12-17)
aleja Jana Pawła II 52, K-Koźle
(os. Piastów paw. MIESZKO)
tel./fax 481-79-80 (g.10-17)

**Szansa dla mieszkańców
pow. Kędzierzyńsko –
Kozielskiego**

Studenci Wyższej Szkoły
Społeczno-Ekonomicznej z
Warszawy chcą uczyć bezpłatnie
języków obcych.

Wyższa Szkoła Społeczno-Ekonomiczna w Warszawie od trzech lat w systemie interaktywnego nauczania na odległość, kształci 210 studentów ekonomii i pedagogiki.

Kierujący uczelnią prof. dr hab. Wojciech Pomykało, oraz profesoria Kaleta, Zawisła, Żygułski swoimi wykładami wyłaniają u studentów inne talenty, a przede wszystkim zwracają uwagę, że każdy zakład, nawet prywatny, oprócz przyjemnego zarabiania pieniędzy ma wypełniać swoje zadania względem społeczeństwa i Państwa.

Studenci Sali Zamiejscowej w K-Koźlu wraz z Fundacją Dla Dobra Publicznego w K-Koźlu postanowili złożyć bezrobotnym K-Koźla i okolic ofertę bezpłatnego nauczania języka angielskiego.

Swoją propozycję kierują do bezrobotnych kobiet, a przede wszystkim do pielęgniarek i kobiet, które chciałyby w krajach Unii Europejskiej opiekować się osobami starszymi.

Oferta z zainteresowaniem została przyjęta przez Kierownictwo Powiatowego Urzędu Pracy w K-Koźlu, która poinformowała, że w tym samym urzędzie Pracy często są oferty takiej pracy za granicami RP nawet dla kobiet nie mających podwójnego obywatelstwa.

Prosimy zatem kobiety pragnące nauczyć się języka angielskiego o zgłaszanie się telefonicznie nr telefonu 481-03-00, 483-40-53.

Transport 1,5 t
Polska - Niemcy - Holandia
0505 275 275

Zabudowa i docieplenia poddaszy
płyty gipsowe, gładzie, kafelkowanie
panele, malowanie, tapety i inne.
Tel. 0601 168 751, 487 96 78

**Fundacja
Dla Dobra Publicznego**
przyjmuje zapisy do szkół:

**Liceum Ogólnokształcącego
Dla Dorosłych**

w systemie **z a o c z n y m**
i eksternistycznym w 10 m-cy

**Policealnej Szkoły
Społeczno -Ekonomicznej**

**Oferta dla osób ze średnim
wykształceniem (z maturą,
i bez matury)**

Kształcimy w zawodach:
**technik informatyk, B H P,
ekonomista, handlowiec**

Informacje i zapisy :
Sekretariat Fundacji
Al. Jana Pawła II 14/1
Tel. 483-40-53; 483-48-95

Ośrodek Kształcenia Zawodowego

PROFECTUS

47-220 Kędzierzyn-Koźle, ul. Reja 2a/5
- były Hotel Piast

tel. 481-93-82, 481-00-66

**Wykształcenie
Średnie
Eksternistycznie**

Informacje – zapisy
PROFECTUS

Średnie wykształcenie – eksternistycznie
w 14 miesięcy

- kilkuletnie doświadczenie
- możliwość przystąpienia do matury
- odpłatność w ratach
- po ukończeniu otrzymujesz świadectwo Liceum Ogólnokształcącego

Placówka oświatowa posiadająca wpis do ewidencji Starostwa Powiatu kędzierzyńsko-kozielskiego. Nadzór pedagogiczny Kuratorium Oświaty.

GAZAŻE BLASZANE

Transport, montaż gratis.

Cena od 1120 zł

Tel. 032/4344343, 0504050764



**ZAKŁAD POGRZEBOWY
KORA & GWÓŹDŹ s.c.**

47-220 K - Koźle ul. Judyma, tel. 483-21-65
47-200 K - Koźle ul. Raclawicka 6, tel. 482-49-67

Świadczymy kompleksowe usługi pogrzebowe w kraju i za granicą.
Usługi cmentarne i kamieniarskie (grobowce, pomniki i nagrobki).

Przyjmowanie zleceń i informacja całodobowa:
tel. 482-34-23, 483-52-32, 0602641448.

OGŁOSZENIA DROBNE – SMS-em lub na kuponie

Aby zamieścić ogłoszenie drobne wystarczy wysłać do nas sms-a z treścią. Ukaże się ono dwukrotnie. Koszt wysyłki to 4 zł/netto(4,88 brutto). Kwota ta dotyczy ogłoszeń, zarówno o charakterze „kupię”, „sprzedam”, jak i „usługi i handel”. W celu nadania ogłoszenia należy na początku wpisać **echo** a następnie treść, np. echo. Sprzedam fiata uno. 99r. Cena do uzgodnienia. Tel. 0600000000

Aby w treści został podany numer, z którego zostało nadane ogłoszenie nie trzeba go wpisywać ponownie. Jeżeli publikacja ma zawierać więcej numerów, bądź nadawca nie chce, aby podawany był numer telefonu, z którego został wysłany sms, należy podać w treści telefony mające się ukazać. Można podać dowolną ilość nr telefonów. Wpisując treść ogłoszenia nie trzeba używać spacji (odstępów) po znakach interpunkcyjnych. Jeżeli treść ogłoszenia nie zmieści się w jednym sms-ie należy wysłać kolejnego. Treść ukaże się w całości. Aby wiadomość ukazała się we wtorkowym wydaniu należy ją wysłać do piątku do godz. 15.00. Jeżeli czytelnik chce, aby ogłoszenie ukazało się więcej niż dwa razy, należy po skończonych dwóch publikacjach wysłać treść ponownie. Numer, pod który należy kierować ogłoszenia to **7 4 6 0**.

UWAGA. W treści ogłoszenia nie można podawać nazwy firmy. Ogłoszenia te mogą nie zostać dopuszczone do druku. W dalszym ciągu można też składać ogłoszenia na kuponach ogłoszeniowych publikowanych na stronach ogłoszeniowych zgodnie z podanymi zasadami.



Miejski Zakład Energetyki Ciepłej Sp. z o.o.
w Kędzierzynie - Koźlu, ul. Bema 23
http://www.mzec-kk.pl e-mail: sekretariat@mzec-kk.pl

Ogłasza przetarg nieograniczony
o wartości poniżej 30.000 EURO – procedura uproszczona -na:

**„Wykonanie dokumentacji technicznej
przyłącza ciepłego wysokich parametrów
do budynku Hali Sportowej
na osiedlu Azoty
w Kędzierzynie -Koźlu”**

- Pracownikiem uprawnionym do kontaktów z Oferentami jest
 - imię i nazwisko: inż. **Alina Wieczorek**
 - telefon: **077- 472 53 65 lub 606 327 364**
 - adres: **ul. Stalmacha 18, Kędzierzyn-Koźle**
 - godziny w których udziela się informacji dotyczących przetargu: **10⁰⁰ ÷ 12⁰⁰**.
- Termin realizacji zamówienia: **14.05.2004 r.**
- Wniesienie wadium nie jest wymagane.**
- Kryteria wyboru oferty: **cena - 100 %**.
- Instrukcję Pozyskania Zamówienia:
 - formularz można odebrać osobiście w siedzibie Zamawiającego – Kędzierzyn-Koźle, ul. Bema 23, pokój 7,
 - lub po zgłoszeniu faksem, prześlemy pocztą.
- W przetargu mogą wziąć udział oferenci nie wykluczeni na podstawie art.19 ust.1 i art.22 ust.2 oraz spełniający warunki zawarte w Instrukcji Pozyskania Zamówienia.
- Miejsce składania ofert: siedziba Zamawiającego, nr pokoju 13.
- Termin składania ofert: **12.03.2004 r. do godz. 9⁰⁰.**
- Miejsce otwarcia ofert: siedziba Zamawiającego, pokój nr 15.
- Termin otwarcia ofert: **12.03.2004 r. godz. 9¹⁵.**

P.U.H.P Urszula i Henryk Katolik
48-130 Kietrz, ul. Mickiewicza 62, tel. 077/4854088
Zakupi każdą ilość pszenicy
Pszenica 731,30 zł za tonę*
Jęczmień - 556,20 zł za tonę
Kukurydza 618,00 zł za tonę

Wszystkie podane ceny zawierają podatek VAT

*cena za pszenicę konsumpcyjną

Możliwość negocjacji cen. Płatne przelewem w dniu dostawy.

Rolniku skorzystaj z naszej oferty

AKUMULATORY

- **ROZRUCHOWE** – Do wszystkich typów samochodów i maszyn,
- **STACJONARNE** – głębokiego rozładowania,
- **ŻELOWE** – do zasilania: kamer, zabawek, oświetlenia, innych urządzeń,
- **PROSTOWNIKI, BOSTERY.**

HURT – DETAL – NAPRAWY

**Pn. - Pt. od 8⁰⁰ do 17⁰⁰,
Sobota od 9⁰⁰ do 13⁰⁰**

ZPUH „RAVIS” s.c.

**Kędzierzyn-Koźle
ul. Piastowska 40**

tel. 482 45 00

**Kredyty gotówkowe
do 10 tys. zł.**

bez poręczyciela.

Kędzierzyn-Koźle

ul. Reja 9

Tel. 483 23 56

POM
Reńska Wieś
Spółka z o.o.

47-208 Reńska Wieś (k. Koźla)
ul. Fabryczna 1

tel/fax 077/4820-134

tel. 077/4820-143, 4820-174

OFERUJE DO SPRZEDAŻY:

- **blachy** (czarne, ocynkowane, żeberkowe, trapezowe)
- **pręty zbrojeniowe**
- **kątowniki**
- **ceowniki**
- **dwuteowniki**
- **kształtowniki zamknięte**

Proponujemy cięcie zakupionych materiałów na gilotynach według żądanych wymiarów oraz dowóz na życzenie pod wskazany adres.



Rok zał. 1991

KOMPLETNE CERAMICZNE I BETONOWE POKRYCIA DACHOWE

JARMARK spółka jawna

47-200 KĘDZIERZYN-KOŹLE (Kobylice)

ul. Raciborska 15

tel./fax (077)48 23 667

tel. (077) 48 20 470, 48 20 435

SYSTEMY KOMINOWE

Schiedel

TONDACH

RuppCeramika

WIEKOR
POKRYCIA DACHOWE

von MÜLLER
DACHÓWKI



YTONG



I-B-F
BOLESŁAWIEC

**SYSTEMY
BETONOWE**

BRAAS POLSKA

**STROPY CERAMICZNE
- FERT, CERAM**

Wienerberger

SYSTEMY
RYNNOWE

Wavin

OCIEPLENIA

ROCKWOOL

OKNA DACHOWE

VELUX

SYSTEMY SUCHEJ
ZABUDOWY

**LAFARGE
GIPS**

quick-mix

KLEJE I ZAPRAWY

KREISEL



**AUTORYZOWANY DEALER
CERAMIKI BUDOWLANEJ**

Roben
TONBAUSTOFFE

Fachowe doradztwo techniczne.

Posiadamy duże zapasy magazynowe oferowanych towarów.

Zapewniamy transport:

- **samowyladowczy**
- **naczepa**
- **wywrotka**

Czynne:

pon. - pt.

sobota

8⁰⁰ ÷ 16⁰⁰

8⁰⁰ ÷ 13⁰⁰

Zdzieszowice/Głogówek

Szkoła w Twardawie jeszcze pozostanie

Na lutowej sesji Rady Miejskiej w Głogówku miała być podjęta uchwała w sprawie likwidacji Szkoły Podstawowej w Twardawie.

Jednak punkt ten został usunięty z programu sesji. Okazuje się, że delegacja z Twardawy była u Opolskiego Kuratora Oświaty. Ten nie wyraził zgody na likwidację placówki ze względów społecznych. W związku z tym projekt uchwały został zdjęty z programu sesji. Ale nie oznacza to, że uchwała ta nie wróci pod obrady na którejś z najbliższych sesji.

Burmistrz Głogówka w jednym z wywiadów powiedział, że kurator nie dodał ani złotówki gminie i że będą się odwoływać od jego decyzji do Warszawy.

Gdyby kurator wykazał obojętność w tej sprawie, czy dał

przyzwolenie na likwidację szkoły, już by jej nie było.

Warto dodać, że nawet gdyby kurator wyraził zgodę na likwidację tej szkoły, to wcale nie oznaczałoby, że radni muszą ją zlikwidować. Tak samo, gdy kurator nie zgadza się na jej likwidację, to radni mogą ją zlikwidować. Oczywiście obciążeni opinią kuratora.

Okazało się jednak, że kurator nie podzielił stanowiska większości radnych. A warto by było mieć na kogo się powołać przy likwidacji szkoły. To w pewnym sensie by usprawiedliwiało podjętą decyzję i można by było co nieco zwalić na kogoś, lub na coś. Niestety na razie nie. Ale tylko na razie, bo czarne chmury nad szkołą w Twardawie wciąż wiszą.

tk

Strażacy obradują

Z udziałem władz miejskich i samorządowych 21 lutego odbyło się w Januszkowicach doroczne zebranie sprawozdawcze OSP.

W wiosce, która liczy aktualnie 800 mieszkańców, co 8 jest członkiem prężnie działającej ochotniczej formacji, walczącej z ogniem jako żywiołem.

W sprawozdaniu, które przedstawił dh **Bronisław Gołąbek** wyszczególniono wszystkie zaplanowane zamierzenia, udział w zawodach i szkoleniach.

Tylko 11 razy w minionym roku wozy strażackie wyjeżdżały do akcji gaszenia pożaru, co świadczy dobrze o społeczności Januszkowic, która wyjątkowo dobrze przestrzega zabezpieczeń przeciw pożarowych. Jedna akcja bojowa dotyczyła wyjazdu poza gminę, a konkretnie do pożaru lasu w Kłodnicy.

W sprawozdaniu sporo było informacji o wydatkach finansowych na zakup elementów umundurowania oraz dalszego remontu budynku straży.

Nie brak było słów uznania dla druhen i druhow z tytułu wykonania licznych prac społecznych na rzecz wioski. Między innymi w gronie tym byli: **Karina Błażewicz, Izabela Gałań, Grzegorz i Janusz Błażewicz, Ginter Bodynek, Konrad Kopietz, Bernard Gabor, Józef Jendrusz, Tadeusz Kapłon, Norbert Skorupiński, Adam Mozelowski, Werner Adler i Reinert Kampa.**

Nie brak było do pomocy braci **Kudla i Gaborów.**

Na wyróżnienie zasłużyli **Hubert i Lucjan Kampa, Sławomir Kandas, Jerzy Sachor** i rodzina **Pieszkałów.**

Słowa podziękowania padły też pod adresem sołtysa dh

Jana Wyrwoła.

W roku bieżącym januszkowicką OSP czeka uroczystość **80-lecie działalności i służby dla dobra wioski.** Sobota 21 sierpnia będzie dla tutejszych mieszkańców wielkim świętem. Rozpocznie go uroczysta msza św. z udziałem pocztów sztandarowych wszystkich OSP gminy dziesięzowickiej oraz z Raszowej i pobliskiej Kłodnicy. Po południu dla mieszkańców wioski i gości będzie festyn z licznymi atrakcjami i zabawą do... białego rana.

W części końcowej zebrania burmistrz **Dieter Przewdzin** gorąco podziękował januszkowickim strażakom za ich niezwykle zaangażowanie, prace społeczne i wyszkolenie bojowe.

W podobnym tonie była wypowiedź przewodniczącego Rady Miejskiej **Edwarda Paciorka... jestem mile zaskoczony waszą inicjatywą, chodzi o piękne pomieszczenia remizy strażackiej. Zrobiliście wspaniałą robotę dla siebie i mieszkańców Januszkowic.**

Obecna na zebraniu radna **Monika Kudła-Wąsik** poinformowała zebranych, że w terminie do 22 kwietnia odbędzie się uroczyste oddanie wszystkich pomieszczeń w budynku straży do pełnego użytku mieszkańców.

W wolnych głosach i wnioskach na plan pierwszy wysunięto konieczny remont drogi dojazdowej -od jezdni głównej do remizy.

W części towarzyskiej zebrania, januszkowiccy druhowie z OSP mogli porozmawiać z zaproszonymi gośćmi o sprawach gospodarczych i bieżących gminy i miasta.

Czesław Korus

Czyje interesy?

Jeszcze w ubiegłym roku, na grudniowej sesji Rady Miejskiej Głogówka, można było usłyszeć, jak radny **Piotr Samson** zarzuca radnemu **Kazimierzowi Bodaszewskiemu**, że ten na spotkaniu **głogóweckiego SLD** powiedział... **tylko 2 radnych w Radzie Miejskiej Głogówka nie ma interesów w urzędzie czy gminie.**

O jakie interesy chodziło nie zostało ujawnione. Wielu radnych to stwierdzenie oburzyło i obraziło. Niestety, na sesji sprawa nie została wyjaśniona.

Warto się jednak zastanowić nad tym tematem wywołanym przez radnego Samsona. Zarzuty kwalifikują się do wszczęcia postępowania i wyjaśnienia. Pozostawienie ich samym sobie nie

będzie dobrze świadczyć o radnych tej Rady. Swoją drogą, jak to jest, że **Piotr Samson** radny Towarzystwa Gospodarczego, tak dużo wie o tym, co się mówi na spotkaniach SLD. A może Towarzystwo Gospodarcze współpracuje, lub spotyka się z SLD.

Na wspomnianej sesji radny **Marek Wdowiak** zaproponował, aby na godzinę lub pół przed sesją radni się spotykali, by przedyskutować i ustalić decyzje, które zostaną podjęte na sesjach.

Wcześniej radny zarzucił przewodniczącemu Rady **lobbing**, min. z powodu przerywania sesji, aby w tym czasie wpłynąć na decyzje niektórych radnych. Idąc tokiem myślenia radnego warto by się było zastanowić nad... likwidacją komisji stałych.

Niefortunna lokalizacja

Stacji paliw nie chcemy?

W Głogówku w dzielnicy **Winia** zburzony został pawilon po byłym sklepie, w którym ostatnio mieścił się pub. **Pawilon i teren, na którym stoi jest własnością GS „Samopomoc Chłopska”. W miejscu tym ma powstać stacja paliw.**

W Głogówku nowa stacja paliw jest potrzebna. Powinni na tym skorzystać kierowcy, mając możliwość wyboru. Być może to wpłynie na cenę paliwa, która w mieście jest dość wysoka. Niestety, usytuowanie stacji budzi

wiele obaw, czemu dają wyraz mieszkańcy **Winia**. Szczególnie ci, którzy będą mieszkać w jej bezpośrednim sąsiedztwie.

Protestujący zarzucają, że stacja będzie bombą stanowiącą zagrożenie bezpieczeństwa dla nich. W tym miejscu zwiększy się też ruch, który będzie utrudnieniem.

W pobliżu przewidywanej stacji paliw znajduje się szkoła średnia, zakład OHZ, piekarnia i budynki mieszkalne. Stacja paliw przy trasie na Opole jest dobrym

Po co komisje, skoro przed sesją można wszystko ustalić.

Sesja Rady Miejskiej to miejsce, gdzie winno się dyskutować, przekonywać, oponować, gdzie winno ścierać się poglądy, gdzie radny np. opozycyjny może zaprezentować swoje poglądy przedstawicielom społeczeństwa gminy, którymi nie może przekonać większości radnych.

Na sesję przychodzą też osoby spoza niej, wyborcy którzy mają pełne prawo do przypatrywania się rajcom w działaniu. Czy taki obserwator ma tylko zobaczyć ręce podnoszone przy uchwalaniu uchwał? A może najlepiej, gdyby nikt nie odwiedzał radnych w czasie obrad. A sesje niechby kończyły się po przedstawieniu porządku obrad.

gk

pomysłem, tylko czy nie lepiej by było ułożyć ją bliżej wylotu z miasta. Warto się zastanowić, czy ten dobry(skądinąd) interes nie spowoduje, że ludziom będzie się żyło gorzej. A co w tej sprawie mają do powiedzenia władze miasta? Przecież stację paliw musiały uwzględnić w planie zagospodarowania przestrzennego miasta. Czy nie należało wtedy zasięgnąć opinii mieszkańców. Jak sprawa się zakończy zobaczymy, na razie trwają protesty.

gk

Kiełbasa wyborcza

... odbija się pracownikom **Prudnickich Zakładów Obuwniczych**

Prudnickie Zakłady Obuwia w Prudniku podjęły ostrzegawczą akcję strajkową, w związku z nie wypłacaniem pracownikom pensji. Przed ostatnimi wyborami samorządowymi poprzednia Rada Miejska Prudnika, na czele z burmistrzem **Zenonem Kowalczykiem** przeznaczyła spore środki finansowe na ratowanie zakładu i miejsc pracy.

Ktoś, kto temu się przyglądał z boku mógł zadać pytanie, dlaczego na chwilę przed wyborami podejmuje się takie decyzje. Czy nie można tego było zrobić po wyborach, już w nowej Radzie i nowym burmi-

strzem. Albo dlaczego nie zrobiono tego wcześniej, bo przecież sytuacja zakładu nie stała się zła nagle. Uchwałę o wsparciu zakładu poparli wszyscy radni, zarówno z koalicji rządzącej, jak i opozycji.

Przypatrując się jednak dokładnie całej sprawie wszystko staje się jasne, a przynajmniej jaśniejsze. Poprzedni burmistrz, jako dobry wujek, bardzo zabiegał o pomoc dla zakładu, jednak potraktował ją po prostu jako „kiełbasę wyborczą”, która ma przynieść jemu sukces. A jeśli przy okazji poprawi się sytuacja zakładu to...też będzie dobrze. I tak się stało nowy stary burmistrz uzyskał wspaniały wynik, został wybrany ponownie burmistrzem.

Jednak sukces jego nie przeniósł się na sytuację zakładu, który podupada coraz bardziej. Oczywiście nowy stary burmistrz był wspierany przez koalicję rządzącą w poprzedniej Radzie, która i teraz w niej rządzi. Niestety, wyniku głosowania już się nie zmieni, chyba że ktoś wpadnie na pomysł pozbierania podpisów pod wnioskiem o odwołanie burmistrza, a może i Rady Miejskiej.

Ale czy wtedy znów ktoś nie uścił czułości wyborców, rzucając im kolejny raz pod jakąś postacią kiełbasę wyborczą. Znowu zostanie wybrany stary nowy burmistrz i stara nowa Rada Miejska ze starymi układami.

pk

„I ty możesz zostać mistrzem”

Publiczna Szkoła Podstawowa nr 1 w Zdzieszowicach **9 marca** br. gościć będzie trzykrotnego mistrza świata w judo **Rafała Kubackiego** oraz dwukrotnego brązowego medalistę mistrzostw Europy w podnoszeniu ciężarów

Włodzimierza Chlebosz.

Spotkanie w ramach , którego odbędzie się pokaz , organizowane jest w ramach akcji „**I ty możesz zostać mistrzem**”, a której celem jest motywowanie dzieci i młodzieży do zachowań pro zdrowotnych i

stylu życia wolnego od uzależnień, zmniejszaniu agresji i kreowaniu rozwoju osobowości poprzez wskazywanie pozytywnych wzorów i osób z życia sportowego.

Kontakt ze szkołą tel. 4844287.

Prowadzę skup pszenicy, kukurydzy, jęczmienia żyta pszenżyta owsa

w Magazynie
Zbożowym
w Walcach.

Wiesław Lisowski,
ul. Zbożowa 1,
48-250 Głogówek

Firma Handlowo- Usługowa
„ROL-OP”
tel. 0603983410, 4374020.

Sprzedam:

Sprzedam okazynie nową spawarkę elektryczną transformatorową firmy „Praktiker” 160A, 220 V. Cena 400 zł. Tel. 481-88-20

Sprzedam rower turystyczny z przetrzutkami, koła 28 cali oraz motocykl SHL do remontu. Tel.0506-602-299

Sprzedam: sieczkarnię do kukurydzy, roztrzaskacz do siana „Class”, rozsiewacz do nawozów „Amazona”, zgrabiarkę do siana-słomy „Class”. Tel. (077) 487-56-82

Sprzedam pawilon handlowo-usługowy 18 m², Koźle centrum. Tel. 0602-610-284

Sprzedam kłacz 3 lata, gniada. Tel. 482-04-31

Sprzedam tanio kuchenkę gazową, piecyk na butle oraz 2 butle. Tel. 481-98-24

Sprzedam dachówkę z rozbiórki, tel. 0608527630

Sprzedam wózek dla bliźniąt stan b dobry tel. 484-86-25 0606168300

Sprzedam fotelik-nosidełko samochodowy oraz becik atlasowy tanio. Tel.482-96-35

Sprzedam wycinaki kiszzonek, zgrabiarki, przetrzaskacze (db stan), muchawę zbożową, żmijkę, śrownik, ciągnik MF 65 km, siewnik o kukurydzy, zbożowe, sieczkarnie jednorzędowe, sortownik do iemniaków. Tel. 032/410-67-14 lub 600047166.

Sprzedam jamnika, suczkę 3 mies. czarna krótkowłosa, cena 50 zł. tel. 608243654

Sprzedam tanio sukienkę komunijną, wzrost 150 cm. Cena 150 zł. Tel. 81-02-26, dzwonić po godz. 16⁰⁰.

Sprzedam dach UWKE z rozbiórki 8608527630

Sprzedam wózek dla bliźniąt stan b dobry tel 4848625 0606168300

Sprzedam fotelik-nosidełko samochodowy oraz becik atlasowy tanio. el.4829635

Sprzedam suknie ślubna, kolor ecrici, roz. 42, wzrost 1.74. Kontakt 849135 lub 695422560.

Sprzedam piłę spalinową SIHL oraz kosiarkę spalinową. Tel. 482-01-95

Sprzedam agregat uprawowy, kołarkę rotacyjną, plug 3 skibowy obrotowy, opryskiwacz. Tel. 601-141-205

Auto Salon „COWBOY”

44-200 Rybnik ul. Rudzka 81 kier. Elekt. Rybnik
tel. 032/422-63-19, 032/423-02-81, tel.kom. 0602-228-969
SKUP-SPRZEDAŻ-ZAMIANA-KREDYT. BANK.

Audi A6 01r. 1,9TDI clima, skóra, parktronic
Citroen C3 02r. 1,4HDI 75KM, klima
Citroen Xsara Picasso XI 02r. 2,0HDI 90KM, klima
Daewoo Nexia Sedan 97r. 1,5
Fiat Seicento 99r. 900 + gaz
Fiat Seicento 00r. 900
Fiat Seicento 00r. 1,1
Fiat Punto II 00r. 1,2 salon
Ford KA 99r. 1,3
Ford Fiesta 97r. 1,25 16V 75KM, klima
Ford Escort Cabrio 94r. 1,6 16V 90KM
Ford Escort 95r. 1,4
Ford Escort 96r. 1,6 16V, klima
Ford Escort 97r. 1,6 16V+ gaz, 3 drzwi
Ford Escort 98r. 1,6 16V, salon
Mercedes C220, 96r. 2,2D klima

Opel Vectra 97r. 1,6
Peugeot 307 03r. 1,4HDI 3 drzwi
Renault Megane 97r. 1,4
Renault Laguna 99r. 1,8 16V + gaz, klima, salon
Renault Scenic 02r. 1,9dCI 105KM, klima, skóra
Seat Leon 03r. 1,9TDI, klima
Seat Toledo 97/98r. 1,6, salon,
Skoda Octavia 00r. 1,6 salon, ciężarowy
Skoda Octavia 00r. 1,9TDI, salon, ciężarowy
VW Caddy 00r. 1,9SDI
VW Golf III 93r. 1,6 5 drzwi
VW Golf III 94r. 1,8 + gaz, klima, 5 drzwi
VW Golf IV 98/99r. 1,6, salon
Dostawcze
Mercedes Vito 108D 97r. 2,3D 5 osobowy

Sprzedam felgi aluminiowe do VW 13”, dwie nowe opony Continental 175/65.14, dwie opony Michelin 175/70/13. Oraz dwie opony Continental 175/70/13 tel. 487-57-97
Sprzedam maciorki prosne. Tel. 487-47-58

Różne:

Dodatkowe pieniądze. Tel. 4852664

Kupię widły do cyklopa PL, tel.482-04-31

Pilnie zakupimy używane szafy, mebleścianki, stoły, krzesła, wersalki. Tel. 0502-463-540

Odtrowanie, oczyszczanie organizmu, odchudzanie bez preparatów, tylko praca nad sobą. Tel. 483-16-74

Przepisywanie tekstów na komputerze. Szybko, tanio, profesjonalnie. Dla uczniów zniżki. Tel. 502237641

Kłopoty z komputerem? Zadzwoń 509046813

Kupię używany kominek. Tel. 504-109-604

Kupię przedwojenne zegary, małe meble oraz inne akcesoria mogą być do naprawy. Tel. 483-80-94, 0507-373-634

Usługi i handel:

Szlifowanie wałów korbowych 10 zł/czop. Tel. 4637120

Szycie kołder z pierza. Marianna Kocybik. Reńska Wieś, ul. Raciborska 30. Tel. 4820183

Profesjonalne przepisywanie tekstów. Nauka obsługi komputera. Tel. 4832630, 0691068012

Kafelkowanie, malowanie, tapetowanie, regipsy, panele, boazerie, itp. Tanio! Tel. 4879785, 0601095572

Dieta wyszczuplająca tel. 4852664

Przewozy do Niemiec i Holandii pod wskazany adres. Tel. 691-728-030

Pani z praktyką zaopiekuje się dzieckiem lub osobą starszą. Tel. 482-12-19

**Cyklinowanie
- odnawianie starych
podłóg, schodów,
parkietów.**

Możliwość zapłaty w ratach.

Tel. 4833438,
0606397331

Antyki-renowacja mebli, zegarów, itp. Profesjonalnie, tel. 0600618107.

Usługi tapicerskie, stara technologia, 1885r. DEBRZYCA, tel. 485 84 26, kom. 692048443

Usługi tapicerskie na starej technologii Debrzyca, tel. 485-84-26, 692-048-443

Kłopoty z komputerem? Zadzwoń 509046813]

Przewozy pod wskazany adres do Niemiec i Holandii. Tel. 0691728030

Szukam pracy:

Osoba pracująca w systemie zmianowym poszukuje pracy dorywczej jako kierowca. Prawo jazdy kat. B,C,BE. Tel. 4810921 po 15.00, 0504109614

Szukam pracy najchętniej jako kierowca, prawo jazdy kat.B, dyspozycyjność i inne. Tel. 487-44-78 lub 0505-203-034

Dam pracę:

Zatrudnię dziewczynę z wykształceniem handlowo-gastronomicznym. Polska Cerekiew. Tel. 4875172, 0604406341

Europejski koncern finansowy poszukuje osób do współpracy. Różne stanowiska w tym kierownicze. Również praca dodatkowa. Tel. 4202806, 0608172125

Zatrudnię dziewczynę z dobrym wokalem do zespołu muzycznego (wesela, zabawy itp.). Tel. 0607169850, 4824991 po 19

Hurtownia farb przemysłowych z terenu os. Blachownia poszukuje osoby na stanowisko przedstawiciela handlowego. Oczekiwane wymagania wykształcenie: min. średnie, mile widziane doświadczenie handlowe, podstawowa znajomość komputera dyspozycyjność, kontakto-wość, umiejętność pracy w zespole. Wzrost: własny samochód. Tel. 4060170

Biuro rachunkowe Beta Plus

Nr KW. M.F 7116/98

47-200 Kędzierzyn-Koźle,
ul. M. Konopnickiej 10, Tel./fax. 4824522
- rozliczanie wspólnot mieszkaniowych
- księgi handlowe
- wszystkie ewidencje VAT
- Rozliczenia roczne z urzędem skarbowym
- Rozliczenia vat dla rolników – atrakcyjne ceny
Zapewniamy:
- fachową i szybką obsługę
- odbiór dokumentów od klienta

BIOENERGOTERAPIA

Z tygodnia na tydzień powiększa się grono ludzi, którzy chętnie korzystają z pomocy bioenergoterapeuty Andrzeja Janowskiego.

Pan Andrzej zyskał przychylność wielu mieszkańców Opola, Kędzierzyna – Koźla i Nysy, coraz częściej się zdarza, że brakuje miejsc dla wszystkich chętnych. Świadczy to przede wszystkim o bardzo dobrych umiejętnościach i wysokiej skuteczności bioterapeuty. Terapia polega na trzydniowym cyklu zabiegów, dzień po dniu, nie zawsze jednak jest on w stanie pomóc, wtedy mówi o tym, nie podejmuje się zabiegów i nie pobiera wtedy opłaty.

Pomógł on wielu osobom prowadzić bardziej zdrowy tryb życia, bez cierpienia, często bez leków, wielu ludziom jego zabiegi przyniosły ulgę.

Pan Stanisław C. z Nysy – myślałem, że już nic i nikt nie uratuje moich nóg. Miałem miażdżycę żył w kończynach dolnych, groziła mi amputacja lewej nogi. Przyjechałem do pana Andrzeja z nadzieją, że mi pomoże. Nie zawiodłem się, nie myślę o operacji bo nie jest już mi potrzebna, chodzę o własnych siłach.

Pani Krystyna Ł. z Krapkowic – guzek na prawej piersi i cysta na jajniku, tak brzmiała diagnoza mojego ginekologa. Widziałam już tylko szpital, operację ogarnął mnie strach. Zaczęłam szukać pomocy gdzie indziej niż u chirurga i znalazłam. Pan Janowski bardzo mi pomógł. Terapię musiałam powtórzyć po miesiącu, ale warto było następną diagnozę mojego ginekologa brzmiała: „nie wiem jak pani to zrobiła, ale jest pani zdrowa”.

Pani Bogusława S. z Prudnika – nie jestem już młoda, ale to wcale nie znaczy, że nie należy mi się nic od życia. Bardzo wcześnie weszłam w okres tzw. „przekwitania”. Zawroty głowy, uderzenia gorąca, rozdrażnienie, brak koncentracji, oblewające

poty, nieregularne miesiączki – nie chciałam tak żyć! Zwróciłam się o pomoc do pana Janowskiego. Po zabiegach wszystko powoli zaczęło wracać do normy, teraz czuję się o wiele lepiej.

Pan Roman P. z Kędzierzyna – przez miesiąc czasu schudłem 7 kilogramów, nie mogłem jeść ból żołądka był straszny okazało się, że mam wrzody. Nie pomagały mi lekarstwa, nadal chudłem. Żona umówiła mnie na wizytę do pana Andrzeja trzydniowa terapia bardzo mi pomogła, już po tygodniu ból minął całkowicie. Teraz wybieram się po-



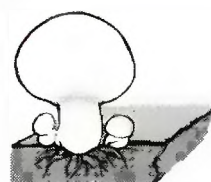
nownie z kamieniem na nerce i wierzę w to, że pan Janowski znowu mi pomoże.

Pani Halina S. z Brzegu – miałam poważne problemy z kręgosłupem, drętwiały mi ręce, nie mogłam donieść nawet siatki z zakupami. Chodziłam na rehabilitację, ale nie przyniosło to zbyt dużych rezultatów, przy tym ból czasem był nie do wytrzymania. Przeczytałam w gazecie o bioenergoterapeucie panu Janowskim. Postanowiłam spróbować poszłam na zabiegi do dziś moje dawne dolegliwości zniknęły i mogę normalnie żyć i funkcjonować.

Andrzej Janowski przyjmuje w CENTRUM MEDYCYN NATURALNEJ „ASTRAL” w Kędzierzynie – Koźlu w dniach 8, 9, 10 marzec, w Opolu 11, 12, 13 marzec i w Nysie 22, 23, 24 marzec 2004 roku.

Rejestracja wyłącznie telefonicznie od poniedziałku do piątku w godzinach 9:00 - 16:00 pod numerem **483-16-74 i 608-109-077.**

UWAGA! W połowie marca ulegnie zmianie numer telefonu stacjonarnego!! Numer komórkowy pozostanie bez zmian.



**Firma
Karol Kania i Synowie Sp. z o.o.
47-280 Pawłowiczki
Folwark Dąbrowa
Tel. 4874 579 wew. 52**

Zatrudni:

ELEKTRO-AUTOMATYKA

Wymagania:

- wykształcenie min. średnie
- znajomość automatyki przemysłowej,
- staż pracy w w/w zawodzie
- prawo jazdy kat. B
- dyspozycyjność

SPECJALISTA ds. ZAOPATRZENIA SUROWCOWEGO

Wymagania:

- wykształcenie min. średnie,
- wiek do 35 lat,
- prawo jazdy kat. B,
- zdolności organizacyjne,
- rzetelność
- komunikatywność i umiejętności negocjacyjne,
- dyspozycyjność i zaangażowanie,
- znajomość obsługi komputera (pakiet MS OFFICE)

Oferujemy:

- pracę w stabilnej firmie;
- możliwość rozwoju zawodowego;
- przygotowanie techniczne;
- dobre warunki pracy.

Osoby zainteresowane i spełniające powyższe warunki proszone są o dostarczenie CV ze zdjęciem na w/w adres

Prosimy o załączenie następującej klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z ust. z dn. 28.09.1997 O Ochronie Danych Osobowych Dz.U.Nr 133 poz. 883)

Sprzedam:

Ciekawa praca w domu, wysokie zarobki, koperta + znaczek. W. Filipowicz, Korfantego 12/27, 47-220 Kędzierzyn-Koźle. Tel. 4834689

Zatrudnię pania do opieki nad starszą osobą w Niemczech. Tel. 0049643151148. Po niemiecku.

Nauka:

Korepetycje - język angielski. Wszystkie poziomy zaawansowania, przygotowanie do matury. Tel. 0695418755 po godz. 17.00.

Korepetycje. Matematyka. Dla gimnazjalistów i osób idących nowym tokiem nauczania. Tanio. Możliwy dojazd. Tel. 507456668 lub 4874751

J. francuski - nauka, korepetycje, matury, egzaminy wstępne, uniwersyteckie, specjalistyczne, państwowe-międzynarodowe DELF/DALF oraz różne fachowe tłumaczenia. Tel. 4832716

Geografia - korepetycje, przygotowanie do sprawdzianów, rozwiązywanie zadań; gimnazjum i szkoła średnia; w domu klienta. Tel. 0692-751-031

Profesjonalne przepisywanie tekstów, nauka obsługi komputera. Tel. 4832630, 0691068012

Przepisywanie tekstów na komputerze. Szybko, tanio, profesjonalnie. Dla uczniów zniżki. Tel. 502237641

Matematyka-korepetycje, wszystkie poziomy, tel. 600718432

Matematyka - korepetycje, nauka-poziom podstawowy, szkoły średnie, gimnazjum, liceum - przygotowania do matury i egzaminów, tanio, profesjonalnie. Tel. 483-33-87

Matematyka-korepetycje, wszystkie poziomy, tel. 600718432

Nieruchomości:

Szukam mieszkanie do wynajęcia ew. dom lub 1/2 domu. Tel. 4831674, 0608109077

Zamienię komfortowe mieszkanie 3 pokojowe z balkonem, telefonem w Kędzierzynie na dom około 100 m² w Kędzierzynie-Koźlu lub bliższych okolicach - do 20 km. Tel. 4831423

Do wynajęcia sklep spożywczy w Pawłowicach. Tel. 4874946

Kupię dom - najchętniej nowy wolnostojący z działką minimum 6 arów w Kędzierzynie. Mile widziane oferty bezpośrednie od właścicieli. Pilne. Tel. 4635333, 0505145869

Sprzedam działkę rekreacyjną na akwenie Dębowa z dostępem do jeziora. Tel. 0609496281

Kupię mieszkanie, z CO - nie w bloku. W rozliczeniu może być mieszkanie w bloku - 47 m² (Koźle). Tel. 0600472680

Do wynajęcia w centrum Kędzierzyna-Koźla lokale użytkowe o pow. 196 i 60 m². Tel. 0609496281

Sprzedam mieszkanie M5 z garażem i chlewiko-garażem w Lewicach. Tel. 691948776

Sprzedam kamienicę w centrum Kędzierzyna-Koźla z lokalem użytkowym o pow. 60 m². Tel. 0609496281

Sprzedam nowy duży dom w Kędzierzynie. Tel. 0608421200

Poszukuję do wynajęcia za niewielką opłatą mieszkanie lub dom. Tel. 0608222212

Do wynajęcia lokale użytkowe o pow. 160 m², 60 m² i 40 m², 60 m² pow. magazynowo-produkcyjno-usługowo-handlowej. Ul. Wyspiańskiego (Kłodnica). Wysoki standard. Witryny, parking, monitoring. Tel. 05074816402

Sprzedam mieszkanie 56 m², 2 pokoje, działka 5 arów, budynek gospodarczy w Urbanowicach. Tel. 0503350350, 4202884

Sprzedam parter domu z ogrodem i garażem w Koźlu. Tel. 4822012

Sprzedam dom w Dobrosławicach, z dużym ogrodem, atrakcyjna cena. Tel. 482-91-25

Sprzedam gospodarstwo ogrodnicze - duży dom (salon z kominkiem 6 pokoi, 2 kuchnie, 3 łazienki, WC, 2 garaże, 2 wejścia). Szklarnia 600 m² dz. 0,30 ha, cena 450,000 zł. do negocjacji. Reńska Wieś, tel. 482-01-36

Kupię dom około 100 m² w Kędzierzynie-Koźlu lub bliskich okolicach - do 20 km. W rozliczeniu może być komfortowe mieszkanie z garażem, telefonem w Kędzierzynie. Tel. 483-14-23

Zamienię parter domu 96 m² po remoncie, budynek gosp. na działce 7 ar. na małe mieszkanie własnościowe za dopłatą. Tel. 482-27-69 lub 697-296-919 po 16⁰⁰

Kupię dom około 100 m² w K-Koźlu lub bliskich okolicach. W rozliczeniu może być komfortowe mieszkanie z balkonem, telefonem, garażem w Kędzierzynie. Tel. 483-14-23

Zamienię komfortowe mieszkanie 3-pokojowe z balkonem, telefonem, garażem w Kędzierzynie na dom około 100 m² w K-Koźlu lub bliskich okolicach do 20 km. Tel. 483-14-23

Sprzedam dwa domy w Sławęcicach. Pow. mieszkalna lub na dział gosp. 200 i 130 m². Pierwsze piętra do remontu. Działka mieści się obok dawnego Technikum Chemicznego. Tel. 481-51-65

Duży dom, salon z kom. 6 pok., 2 kuch., 2 łaz., WC, 2 garaże, szklarnia 600 m², dz. 30 a, 2 wejścia. Cena 450,000 zł. do uzgodnienia. Tel. 482-01-36

ciąg dalszy na str 31

Miejski Zakład Energetyki Ciepłej Sp. z o.o.

wydzierżawi

7 miejsc

parkingowych strzeżonych przy ul. Stelmacha 18

Zgłoszenia przyjmujemy telefonicznie pod numerem telefonu 48 334 85

Osoba odpowiedzialna:
IRENA WALA

UWAGA!

Obowiązują następujące zasady przyjmowania do druku ogłoszeń drobnych. Bezpłatne są ogłoszenia z grupy „szukam pracy”. Pozostałe przyjmowane będą (do dwukrotnej emisji) pod warunkiem dołączenia w przesyłce listowej znaczków pocztowych o łącznej wartości 3 zł. W treści ogłoszenia nie należy wpisywać nazwy firmy. Podobne zasady obowiązują przy osobistym składaniu ogłoszeń.

Ogłoszenia drobne - KUPON

Wypełnij kupon i wyślij na adres redakcji (znajdziesz go w stopce).

Treść ogłoszenia:

.....

.....

.....

Imię i nazwisko:

Adres:

Tel:

*) Prosimy o zaznaczenie, które informacje mają być umieszczone w gazecie - zakreślając odpowiedni kwadrat.

LISTA PRZEBOJÓW

LISTA PRZEBOJÓW Sobota 16-18(wyjątkowo)

Prowadzenie: **Adam Misterkiewicz**

Notowanie: 524

Data: 2004 -02- 28

W notowaniu: 20 utworów,

7 w dół, 9 w górę, 3 nowości, 1 bez zmian

1	2	8	Evanesence - My Immortal
2	5	11	Jeden osiem L - Jak zapomnieć
3	3	7	Limpbizkit - Behind Blue Eyes
4	17	8	Dido - Life For Rent
5	9	5	Raohel Stevens - Sweet Dreams My L.A. ex
6	1	4	Kylie Minogue- Red Blooded Woman
7	4	7	Outkast - Hey Ya
8	10	3	Kurt Nilsen - She's So High
9	20	2	Britney Spears - Toxic
10	19	9	Bajm - Noc po ciężkim dniu
11	6	10	The Black Eyed Peas - Shut up
12	8	4	Delta Goodrem - Innocent Eyes
13	15	5	Atomic Kitten- Ladies Night
14	16	9	Piasek - Teraz płacz
15	7	4	Linkin Park - From The Inside
16	11	8	No Doubt - It's My Life
17	12	6	Seal - Love's Divine
18	new	1	Madonna - Love Profusion
19	new	1	Jamelia - Superstar
20	new	1	Anastacia - Left Outside Alone

JAK GŁOSOWAC ?

www.parkfm.com.pl /muzyka

SMS 7160 O TRESCI „PARK LISTA”:
PODAJAC UTWORY ORAZ IMIE I NAZWISKO
KOSZT 1,22 ZŁ

TEL. 4821212

KUPONY DO GŁOSOWANIA ZNAJDZIECIE W :
-GAZECIE LOKALNEJ
-ECHU GMIN
-WIESCIACH KRAPKOWICKICH

93,9

PARK FM

WYTNIJ I WYGRAJ

Możecie głosować na 5 ulubionych piosenek z listy przebojów. Wypełniony kupon prześlijcie na adres:

Radio Park FM
ul. Piastowska 1
47-200 Kędzierzyn-Koźle

Kto wypełni i prześle kupon drukowany w naszym tygodniku, weźmie udział w losowaniu nagród muzycznych.

GŁOSUJĘ NA

1.

2.

3.

4.

5.

Nadawca:

TOYOTA

NAJBARDZIEJ NIEZAWODNA MARKA SAMOCHODÓW

TOYOTA YARIS 2004 r. cena 35 900

TOYOTA COROLLA cena 48 500

TOYOTA AVENSIS cena 70 100

w sprzedaży LAND CRUISER 120



AUTORYZOWANA STACJA DEALERSKA TOYOTA KONSEK

44-203 Rybnik, ul. Prosta 100, tel. (032) 432 90 40, fax (032) 432 90 66

STACJA KONTROLI POJAZDÓW WSZYSTKICH MAREK DO 3,5 t
wys. 4 m oraz pojazdów zasilanych gazem i motocykli



KONSEK JANUSZ, KONSEK EWA PPHU "KONSEK" SP.J
PRODUCENT OKIEN I DRZWI PVC

Nowość
profil
pięciokomorowy
VEKA
Systemy okienne

47-400 Racibórz
ul. Browarna 16
tel./fax. 032/415 22 48

44-200 Rybnik
pl. Wolności 15
tel./fax. 032/422 49 92





Plebiscyt „Echa Gmin” i „Radia Park FM” przy współudziale Starostwa Powiatowego w Kędzierzynie-Koźlu

Już po raz szósty rozstrzygnięty został plebiscyt na „Najpopularniejszego zawodnika i trenera powiatu kędzierzyńsko-kozielskiego”. Rozstrzygnięcie plebiscytu nastąpiło w miniony piątek w kameralnej sali restauracji „Sobieski” w Kędzierzynie-Koźlu

Popularność co raz większa

Jak się okazuje plebiscyt z roku na rok zyskuje co raz większą popularność. Dość powiedzieć, że w tym roku do redakcji „Echa Gmin” nadeszła rekordowa ilość 2103 kuponów. Wśród sportowców nominowanych było 29 zawodników, reprezentujących różne dziedziny sportu. Nominowanych trenerów było 11.

Dziesiątka najpopularniejszych sportowców

1. Robert Szczerbaniuk
2. Paweł Koś
3. Mieczysław Majer
4. Jarosław Stancelewski
5. Janusz Zalewski
6. Alicja Stawska
7. Tomasz Mielnik
8. Marek Kardos
9. Wojciech Piebiak
10. Damian Broj

Najpopularniejsi trenerzy

1. Waldemar Wspaniały
2. Juliusz Czerw
3. Wojciech Zyskowski
4. Marek Skrzydlewski
5. Janusz Bułkowski

W uroczystości wręczenia okolicznościowych pucharów oraz dyplomów, wzięli udział: przewodniczący Rady Powiatu **Teodor Bek**, starosta powiatu kędzierzyńsko-kozielskiego **Józef Gisman**, współorganizator plebiscytu oraz wice prezydent miasta Kędzierzyna-Koźla **Piotr Gabrysz**, który wręczył puchary prezydenta miasta dla najlepszego sportow-

ża na trenerów, nikt nie głosował za pomocą telefonu komórkowego. Puchary oraz okolicznościowe dyplomy ufundowało Starostwo.

Zwycięzcą plebiscytu na najpopularniejszego sportowca powiatu kędzierzyńsko-kozielskiego, okazał się Robert Szczerbaniuk. Siatkarz Mostostalu-Azotów Kędzierzyn-Koźle zastąpił na pozycji najpopularniejszego sportowca naszego regionu, swojego kolegę z reprezentacji Polski w siatkówce Pawła Papkę. – To dla mnie ogromny zaszczyt – powiedział sympatyczny siatkarz mistrzów Polski, po wręczeniu pucharu przez starostę powiatu Józefa Gisma i redaktora naczelnego

durowych, wywalczył na hiszpańskich boiskach tytuł mistrza świata w piłce nożnej. Obecnie wraz z kolegami z drużyny z Poborszowa, walczyli będzie o awans do ligi okręgowej. Wyróżnienie w plebiscycie „Echa Gmin”, było dla niego sporym zaskoczeniem. – To dla mnie zaszczyt stanąć w tak znaczącym gronie. Jako pracownik straży pożarnej, bardzo lubię ratować ludzi, lubię także grać w piłkę. Bardzo się cieszę z wyróżnienia. – powiedział w trakcie uroczystości Paweł Koś.

Trzecia pozycja przypadła w udziale „etatowemu” mistrzowi Polski w biegach weteranów. **Mieczysławowi Majerowi.** – Często pyta-

na Jamajce)

10. Damian Broj (UKS 15 K-Koźle badminton)

W plebiscycie na najpopularniejszego trenera powiatu kędzierzyńsko-kozielskiego niespodzianki nie było. Po raz kolejny zwyciężył, twórca największych sukcesów siatkarzy Mostostalu Azotów K- Koźle, **Waldemar Wspaniały.** – To dla mnie pewne zaskoczenie, ponieważ drużyna teraz nie gra tak jakby oczekiwali kibice. O sytuacji kadrowej może nie będę mówił. Nie mniej bardzo się cieszę z tego wyróżnienia, zwłaszcza, że w tej chwili Mostostal znajduje się w bardzo trudnym okresie. – powiedział trener Waldemar Wspaniały.

Drugie miejsce w głosowaniu przypadło w udziale **Juliuszowi Czerwowi.** To

właśnie pod jego opieką rozwijał się talent Wojciecha Piebiaka, który osiąga już wyniki na światowym poziomie. Jak zapowiedział Juliusz Czerw- być może już wkrótce kilku jego innych podopiecznych osiągnie znaczące wyniki w lekkoatletycznych konkurencjach siłowych.

Trzecie miejsce przypadło **Wojciechowi Zyskowskiemu.** trene-

zał się „wiecznie młody” **Janusz Bułkowski**, którego do dziś często można spotkać w dresie, biegającego obok kanału gliwickiego, mimo, iż pan Janusz ma już...lat.

Podczas uroczystości najmłodszy laureat plebiscytu Damian Broj odebrał z rąk wice prezydenta miasta Kędzierzyna-Koźla, Piotra Gabrysza, specjalny puchar, jako najmłodszy sportowiec (15 lat) w dziesiątce najpopularniejszych..



Najpopularniejsi sportowcy powiatu kędzierzyńsko – kozielskiego (stoją od lewej) Wojciech Piebiak, Jarosław Stancelewski, Robert Szczerbaniuk, Marek Kardos, Tomasz Mielnik, Damian Broj, Mieczysław Majer, Paweł Koś, Janusz Zalewski

„Echa Gmin” **Zygmunta Mierzwinskigo**, który korzystając z okazji zapytał go o zbliżającą się Olimpiadę. – Każdy sportowiec trenuje po to, by pojechać na igrzyska olimpijskie. Nasza grupa w Portugalii nie jest wcale łatwa. Wraz z moimi ko-

ją mnie dlaczego biegam. Biegam, bo po prostu lubię – powiedział tryskający humorem Mieczysław Majer. Jednak na największe słowa uznania zasługują najmłodszy laureat plebiscytu, piętnastoletni **Damian Broj** i niewiele starszy **Wojciech Piebiak.** Pierwszy jest utalentowanym badmintonistą UKS-u 15 Kędzierzyn-Koźle. Drugi zaś, dziewięcioletnim mistrzostw świata juniorów w rzucie dyskiem, które w minionym roku odbyły się w Kingston na Jamajce. Obaj młodzi sportowcy znaleźli się w pierwszej dziesiątce plebiscytu. Jedyną przedstawicielką pięćdziesiątnej, wśród wyróżnionej dziesiątki, była Alicja Stawska. Niestety urodziwa darterka, nie mogła osobiście odebrać wyróżnienia, ponieważ brała udział w kolejnych zawodach.

Kolejne miejsca w plebiscycie zajęli:

4. Jarosław Stancelewski (Mostostal Azoty K- Koźle)
5. Janusz Zalewski (LKS Poborszów – piłka nożna)
6. Alicja Stawska (dart – mistrzyni Polski)
7. Tomasz Mielnik (Automobilklub K- Koźle – mistrz Polski w jeździe samochodem z przyczepą)
8. Marek Kardos (Mostostal Azoty K-K)
9. Wojciech Piebiak (MMKS K-K lekkoatletyka, 9 zawodnik mistrzostw świata w rzucie dyskiem, które w ubiegłym roku odbyły się



Uroczystość umilił zespół wokalny II Liceum Ogólnokształcącego z Kędzierzyna-Koźla pod kierunkiem Z. Wyrozumskiej

rowi piłki nożnej. Obecnie, z sukcesami, prowadzi on zespół LZS-u Raszowa. Szkoda jednak, że jego praca nie została doceniona w klubach piłkarskich naszego miasta, bowiem przełożenie trenera-nauczyciela ma bardzo korzystny wpływ na młodzież.

Czwarte miejsce „wywalczył” **Marek Skrzydlewski**, który wśród swoich podopiecznych ma stałe grono wielbicieli. Także w tym roku nie zawiodły one swojego trenera. Piąty, w klasyfikacji na najpopularniejszego trenera powiatu kędzierzyńsko-kozielskiego, oka-

zyców, którzy przyjęli zaproszenia na uroczystość oraz gości, impreza ta cieszy się co raz większym powodzeniem. Świadczy o tym także, liczba nadesłanych kuponów oraz SMS-ów.

A może za rok, władze miasta Kędzierzyna-Koźla, zastanowią się nad koncepcją wspólnej organizacji plebiscytu na najlepszego sportowca miasta, gdzie jurorami, oprócz urzędników państwowych, będą także dziennikarze, zajmujący się sportem w Kędzierzynie-Koźlu.

Tekst i foto: **Wiktor Sobierajski**



Najpopularniejsi trenerzy powiatu kędzierzyńsko-kozielskiego (stoją od lewej) Juliusz Czerw, Waldemar Wspaniały, Wojciech Zyskowski, Janusz Bułkowski i Marek Skrzydlewski

ca gminy kędzierzyńsko-kozielskiej i dla najmłodszego wyróżnionego. Honorowy patronat nad imprezą objął poseł **Kazimierz Pietrzyk.** Po raz pierwszy w historii czytelnicy „Echa Gmin” i słuchacze „Radio Park FM”, mieli okazję głosowania za pomocą SMS-ów. Nie jest zaskoczeniem fakt, że wśród młodzieży, ta forma głosowania cieszyła się dużą popularnością. Ciekawostką natomiast jest fakt,

legami, zrobimy wszystko by pojechać do Aten. Jeżeli to nam się nie uda, będzie to dla mnie największa porażka w życiu. – powiedział Robert Szczerbaniuk.

Drugie miejsce przypadło w udziale przedstawicielowi najpopularniejszej gry na świecie, jaką niewątpliwie jest piłka nożna. **Paweł Koś**, reprezentujący obecnie LKS Poborszów, w ubiegłym roku, wraz z reprezentacją Polski służył muni-



Polska Liga Siatkówki

Znów porażka

Galmet nawiązuje do tradycji

Przedsiębiorstwo Produkcyjno Usługowo Handlowe „Galmet” po raz czwarty zorganizowało turniej dla pracowników o puchar dyrektora. Kierownictwa firmy dba o kulturę fizyczną załogi oraz o właściwe kontakty interpersonalne. Wynajęli halę sportową i w sobotę oraz niedzielę po parkiecie za piłką uganiało się 106 zawodników. Wystartowało 10 zespołów, które zostały podzielone na 2 grupy – grano systemem każdy z każdym 2x10 minut.

Oto uzyskane wyniki:

Grupa A

Biuro – Galon Paliwa 1:4 Wojciech Piecha – Piotr Czyżewski 2, Karol Galara, Bogusław Treściński
Spawalnica I – Spawalnica II 4:0

man – Łukasz Lenartowicz
Emaliernia – Białe I 3:5 Roman Pieszczyński 2, Adam Kopek – Roman Balicz 3, Piotr Radomski 2

Elektrycy – Pianka 3:1 Paweł Papuga 2, Dariusz Rzeszutek – Tadeusz Zięba

Białe II – Emaliernia 7:1 Marcin Furman 4, Robert Kałwa 2, Dariusz Rybeczka – Andrzej Jurkiewicz

1. Białe II 4 8 11: 4

2. Elektrycy 4 7 9: 6

3. Białe I 4 7 12: 9

4. Pianka 4 4 4: 7

5. Emaliernia 4 1 6: 16

o IX m

Spawalnica II – Emaliernia 1:6 Bartłomiej Kursa – Adam Kopek 2, Tomasz Hewak 2, Roman Piestrzyński, Sylwester Kopek o VII m

Kierowcy –

Pianka 2:2 rzuty

kame 4:3 Sławomir Blicharz, Dariusz Szuba – Jarosław Guźda, Łukasz Lenartowicz o V m

Białe I – Galon Paliwa 4:3

Piotr Radomski 2, Arkadiusz Barabasz, Jacek Węgrzyn – Roman Golinowski 2,

o III m

Elektrycy – Białe II 2:2 rzuty karne 5:6

Dariusz Rzeszutek 2 – Wojciech Siudmak, Andrzej Guźda

Final

Spawalnica I – Biuro 1:1 rzuty karne 5:4

Bronisław Raniowski – Zdzisław Bieleś

Spawalnica I: Tomasz Gorczowski – Wojciech Śmigiewicz, Marek Olszaniecki, Ryszard Wańczyk, Bogusław Strysziński, Sławomir Masłowski, Marek Kowalczyk, Leszek Gawłowski, Bronisław Raniowski

Biuro: Stanisław Dąbrowa – Robert Galara, Wojciech Piecha, Dariusz Siudmak, Jacek Kraszewski, Bogusław Stupek, Rafał Haremza, Zdzisław Bieleś

Marcin Tantała

1/2 finału

Elektrycy – Spawalnica I 1:6 Marcin Górski – Sławomir Masłowski 4, Bronisław Raniowski 2

Biuro – Białe II 4:1 Wojciech Piecha, Jacek Kraszewski, Rafał Haremza, Dariusz Siudmak – Marcin Furman

o III m

Elektrycy – Białe II 2:2 rzuty karne 5:6 Dariusz Rzeszutek 2 – Wojciech Siudmak, Andrzej Guźda

Final

Spawalnica I – Biuro 1:1 rzuty karne 5:4 Bronisław Raniowski – Zdzisław Bieleś

Spawalnica I: Tomasz Gorczowski – Wojciech Śmigiewicz, Marek Olszaniecki, Ryszard Wańczyk, Bogusław Strysziński, Sławomir Masłowski, Marek Kowalczyk, Leszek Gawłowski, Bronisław Raniowski

Biuro: Stanisław Dąbrowa – Robert Galara, Wojciech Piecha, Dariusz Siudmak, Jacek Kraszewski, Bogusław Stupek, Rafał Haremza, Zdzisław Bieleś

Tytuł króla strzelców zdobył Bronisław Raniowski (Spawalnica I) – 14 bramek, najlepszym zawodnikiem został wybrany Tomasz Gorczowski (Spawalnica I). Pierwsze 3 zespoły otrzymały puchary i nagrody rzeczowe, wszystkie dyplomy uznania. Dekoracji dokonywał dyrektor Robert Galara. Po zakończonym turnieju wszyscy uczestnicy wraz z rodzinami i kierownictwem firmy spotkali się na poczęstunku, co znacznie sprzyja integracji załogi oraz umacnia identyfikację pracowników z firmą.

Zenon Michałak

BBTS Siatkarz Original Bielsko-Biała - Mostostal Azoty Kędzierzyn-Koźle 3:0 (20, 22, 18) BBTS: Bednaruk, Prochazka, Węgrzyn, Gradowski, Semeniuk, Barbierik, Kwasowski (L) Mostostal: Dembończyk. Kardos, Szczerbaniuk, Augustyn, Januszkiewicz, Chadała, Kubica (L) - Lipiński, Musielak, Stancelewski

Mecz miał ogromne znaczenie dla gospodarzy, którzy po ostatnich porażkach z Politechniką i Nysą znaleźli się w strefie spadkowej. Aby myśleć o zajęciu miejsca w pierwszej ósemce musieli liczyć nie tylko na swoje umiejętności, ale również na porażki bezpośrednich rywali w walce o utrzymanie - Gwardii i Politechniki. Mostostal natomiast liczył na podreperowanie swojego bilansu punktowego, ponieważ ostatnimi czasy spisywali się bardzo słabo w PLS. W hali pojawiło się około 30 wiernych kibiców Mostostalu, którzy kulturalnym dopingiem mobilizowali swoich do lepszej gry.

Już od początku seta gospodarze narzucili własny rytm gry rywalom. Goście tylko raz w całym secie prowadzili. Pierwszy punkt zdobył bowiem Chadała. Na tablicy wyników pojawił się remis po zepsutej zagrywce Augustyna. Na przerwie techniczną schodzą bielszczanie, po ataku Prohazki i bloku Węgrzyna (8:4). Przerwa nie przerywa złej passy przyjezdnych, którzy nie mogą powstrzymać Prohazki, a sami popełniają błędy w ataku i zagrywce. Przy stanie 11:6 Waldemar Wspaniały prosi o czas. Chadała zdobywa punkt uderzając po bloku, ale odpowiada Barbierik oraz Semeniuk (blok). Teraz goście zdobywają seryjnie punkty. Najpierw Januszkiewicz uderza po

skosie, później Semeniuk uderza w aut i ponownie Januszkiewicz atakuje przechodzącą piłkę (13:10). Do końca seta gospodarze nie oddają prowadzenia gościom, utrzymując 4-5 punktową przewagę.

W drugiej partii od samego początku prowadzenie objęli goście. Bardzo dobrze rozgrywał piłki Kardos. Najpierw zablokowali Gradowskiego, później asa zagrał Kardos (0:2). Na zagranie Semeniuka odpowiada Szczerbaniuk (1:3). Dać znać o sobie Barbierik, ale zagrywkę odzyskał Augustyn (2:4). Później w aut trafił Chadała. Na akcję Szczerbaniuka odpowiedział Węgrzyn (4:5). Do przerwy technicznej (5:8) goście zdobywali punkty po akcji Chadały, błędzie Prohazki asie serwisowym Januszkiewicza. Gospodarze mieli satysfakcję, że urwali im jednego punkta po najlepszej akcji meczu. Obie strony miały udane zbicia, wspaniałe obrony, po długiej wymianie błęd popełnił Dembończyk, który przekłada ręce na stronę przeciwnika. Po przerwie BBTS uspokoił grę i punkt zdobył Barbierik. Kolejne punkty zdobyli goście po zagranie Dembończyka i bloku Augustyna (6:10). Od tego momentu gospodarze zaczęli odrabiać straty. Najpierw punkt zdobył Gradowski, później goście trafili w sufit, a następnie Kardos nieczysto uderzył piłkę (9:10). Trener Wspaniały poprosił o czas. Serię przełamał Szczerbaniuk, który mimo potrójnego bloku zdołał umieścić piłkę w boisku. Miejscowi odrabiają jednak straty po asie Gradowskiego i do końca seta nie wypuszczają już wygranej z rąk.

Trzeci set ten był bardzo zacięty do drugiej przerwy technicznej.

Być może daną mu szansę chciał wykorzystać Lipiński, który zmienił Kardosa. Od stanu 10-10 kędzierzynianie zdobywają dwa punkty przewagi, lecz nie potrafią jej zbyt długo utrzymać. Piłka meczowa była bardzo emocjonująca. Kibice dopingowali bielszczan na stojąco. Długo żądna z drużyny nie mogła umieścić piłki w polu przeciwnika, aż w końcu udało się to Prohazce i szal radości wybuchł na trybunach. Mostostal poległ w Bielsku!

Najlepszym zawodnikiem meczu zdecydowanie można uznać Szczerbaniuka, po akcjach którego na trybunach głośno było o tym „Jak on to robi?”. Sam „Benek” jednak nie wystarczy do zwycięstwa.

Wyniki: NKS Nysa - AZS Politechnika Warszawa 1-3, BBTS Original Bielsko Biała - Mostostal Azoty Kędzierzyn-Koźle 3-0, Hefra Gwardia Wrocław - Pamapol AZS Częstochowa 3-1, Skra Bełchatów - Ivett Jastrzębie Borynia 3-0, PZU AZS Olsztyn - KP Polska Energia Sosnowiec 0-3. Tabela:

1. Skra Bełchatów	17	40	43-16
2. Ivett Jastrzębie Borynia	17	40	44-19
3. PZU AZS Olsztyn	17	33	40-25
4. Pamapol AZS Częstoch.	17	29	38-32
5. KP Polska Energia Sosn.	17	25	34-33
6. Mostostal Azoty K-K	17	23	31-35
7. NKS Nysa	17	18	22-39
8. BBTS Original B-Biała	17	16	24-39
9. Hefra Gwardia Wrocław	17	16	25-41
10. AZS Politechnika W-wa	17	15	21-43

W następnej kolejce grają: AZS Politechnika Warszawa - PZU AZS Olsztyn, KP Polska Energia Sosnowiec - Skra Bełchatów, Ivett Jastrzębie Borynia - Hefra Gwardia Wrocław, Pamapol AZS Częstochowa - BBTS Original Bielsko Biała, Mostostal Azoty Kędzierzyn-Koźle - NKS Nysa. Mecze w sobotę.

P.W.

Mostostal zarzuca sieci

Mostostal Azoty Kędzierzyn-Koźle, wzorem lat poprzednich, rozpoczął poszukiwania młodych, zdolnych siatkarzy, którzy za kilka lat, być może, będą stanowili o sile polskiej siatkówki.

W środę, z podopiecznymi **Waldemara Wspaniałego**, trenował **Arkadiusz Świechowski**. Zawodnik ten, pochodzący z Nowego Sącza obecnie trenuje w Szkole Mistrzostwa Sportowego w Spale.

Mierzącego 205 cm wzrostu środkowego, wypatrzył **Roland Dembończyk**, podczas ubiegłorocznych mistrzostw Polski kadetów, które odbyły się w Busku Zdroju.

– To bardzo młody, ale zdolny zawodnik. Ma znakomite warunki fizyczne do uprawiania siatkówki. Musi jednak poświęcić dużo pracy, by stać się dobrym siatkarzem. – powiedział po treningu R. Dembończyk.

– Ten pierwszy trening z mi-

strzami Polski, to dla mnie bardzo duże przeżycie. Na początku byłem bardzo stremowany, ale później doszedłem do siebie. – powiedział nam nieco stremowany Arkadiusz Świechowski. Siedemnastoletni zawodnik, podczas ostatniego weekendu zadebiutował w juniorskiej drużynie Mostostalu, która od piątku rywalizowała w Częstochowie, w ćwierćfinale mistrzostw Polski juniorów.

W. Sobierajski

III liga siatkówki mężczyzn

Przełożony szczyt

Ze względu na grę młodzieży MMKS Mostostal w ćwierćfinałowym turnieju mistrzostw Polski juniorów starszych w Częstochowie, mecz na szczycie pomiędzy MMKS-em a Ruchem został przełożony. Jednak bez względu na jego wynik i tak oba te zespoły zapewniły sobie awans do barażowych meczów o II ligę. Nie wiadomo tylko, czy kędzierzynianie grać będą jako mistrz, czy też jako wicemistrz III ligi, a od miejsca zależy czy pojadą

na turniej do województwa śląskiego, czy też do lubuskiego.

Wyniki: MMKS Mostostal Kędzierzyn-Koźle - Ruch Lotrans Zdieszowice przełożony, LZS Sławice - Jedynka Baborów 1-3, Mechanik Namysłów - LZS Woda Bonart Rybna-Brzeg 2-3

PZU Karo Strzelce Op. - Piast Głubczyce 3-0 v.o..

1. PZU Karo Strzelce Op. 16 28 42-18
2. Ruch Lotrans Zdiesz. 14 27 41-7
3. Mechanik Namysłów 15 26 36-21

4. MMKS Mostostal K-K	14	25	37-12
5. LZS Woda Bonart R-Brz.	15	21	21-33
6. Jedynka Baborów	15	20	18-31
7. Megawat Opole	15	19	18-37
8. LZS Sławice	15	18	14-38
9. Piast Głubczyce	15	16	10-40

W następnej kolejce grają: Piast Głubczyce - Mechanik Namysłów, LZS Woda Bonart Rybna-Brzeg - LZS Sławice, Jedynka Baborów - MMKS Mostostal Kędzierzyn-Koźle, Ruch Lotrans Zdieszowice - Megawat Opole. **REN**

Bronisław Raniowski 4
Kierowcy – Galon Paliwa 3:2 Paweł Mikler 2, Bogusław Wysoczyński – Karol Galara 2

Biuro – Spawalnica I 0:2 Leszek Gawłowski, samob.

Spawalnica II – Kierowcy 0:2 Dariusz Szuba, Paweł Mikler

Galon – Spawalnica I 0:3 Bronisław Raniowski 2, Leszek Gawłowski

Biuro – Kierowcy 6:3 Rafał Haremza 3, Zdzisław Bieleś 2, Jacek Kraszewski – Paweł Mikler, Dariusz Szuba, Marek Wiecha

Spawalnica II – Galon Paliwa 1:2 Sylwester Adamczyk – Bogusław Treściński, Roman Golinowski

Spawalnica I – Kierowcy 8:0 Bronisław Raniowski 5, Leszek Gawłowski 2, Sławomir Masłowski

Biuro – Spawalnica II 5:0 Dariusz Siudmak 4, Jacek Kraszewski

1. Spawalnica I 4 12 17: 0

2. Biuro 4 6 12: 9

3. Galon Paliwa 4 6 8: 8

4. Kierowcy 4 6 8: 16

5. Spawalnica II 4 0 1: 13

Grupa B

Białe II – Białe I 2:2 Robert Kałwa, Marcin Furman – Piotr Radomski, Roman Balicz

Elektrycy – Emaliernia 2:2 Dariusz Rzeszutek, Paweł Papuga – Grzegorz Rychlik, Tomasz Hewak

Pianka – Białe I 0:3 Roman Balicz, Jacek Węgrzyn, Piotr Radomski
Białe II – Elektrycy 1:0 Wojciech Siudmak

Emaliernia – Pianka 0:2 Łukasz Lenartowicz 2

Białe I – Elektrycy 2:4 Piotr Radomski, Roman Balicz – Dariusz Rzeszutek 2, Paweł Papuga 2

Białe II – Pianka 1:1 Marcin Fur-



Tenis stołowy, III liga

Lider pokonany w Koźlu

Liga MłynPol-u znów gra

Rozpoczęła się runda rewanżowa międzygminnej ligi MłynPol-u powiatu Kędzierzyńsko-Kozielskiego w tenisie stołowym. W pierwszych meczach uzyskano wyniki: Ostrożnica - Florian Azoty 0-10 Fortuna Witosławice - Większyce 10-0, Polska Cerekiew - Reńska Wieś 7-3 oraz Jaborowice - MłynPol II Zakrzów 2-8.

Aktualna tabela:

1. Florian Azoty	8	16	65-15
2. Fortuna Witosławice	8	14	63-17

3. Polska Cerekiew	8	12	52-28
4. MłynPol II Zakrzów	8	8	50-30
5. Jaborowice	8	6	37-43
6. Reńska Wieś	8	4	25-55
7. Większyce	8	4	25-55
8. LZS Ostrożnica	8	0	3-77

Kolejne mecze rozegrane zostaną w tym tygodniu. Grać będą: Florian Azoty - Większyce, Polska Cerekiew - Witosławice, MłynPol II Zakrzów - Reńska Wieś oraz LZS Ostrożnica - LZS Jaborowice.

/SB/

Tenis stołowy, IV liga

Zakrzów na czele

Tenisściści stołowi MłynPolu Zakrzów, na trzy kolejki przed zakończeniem mistrzowskich zmagani w IV lidze wojewódzkiej, zostali samodzielnym liderem tabeli. Stało się tak po dość niespodziewanym remisie 5-5, w zaległym meczu pomiędzy MOKSiR-em Zawadzkie i dotychczasowym liderem tabeli LUKS-em II Korfantów. Dzięki temu drużyna prezesa **Jana Cielaka** ma duże szanse na utrzymanie obecnej pozycji w tabeli. Musi jednak najbliższe dwa mecze z Lelekiem Sławice i LZS Racławiczką wygrać, a kończący sezon mecz w Korfantowie przynajmniej 7 zremisować.

Wyniki 18 kolejki: MOKSiR Zawadzkie - MłynPol Zakrzów 4-6 / punktowali: Andrzej Świerzewski / 2,5/, Radosław Szarf /1,5/, Grzegorz Czuż /1,5/ oraz Tadeusz Drajek /0,5/. Lelek Sławice - Polonia Karłowice 10-0, DOKiS Dobrodzień - Victoria II Chrościce 7-3, LUKS II Korfantów - LUKS Biała Nyska 9-1 oraz Sokół Ptakowice - MKS Sokół Niemodlin 2-8.

Tabela:

1. LZS MłynPol Zakrzów	17	32	128-42
2. LUKS II Korfantów	17	31	137-33
3. LZS Racławiczk	17	27	113-57
4. Lelek Sławice	17	22	101-69
5. LUKS Biała Nyska	17	20	99-71
6. MOKSiR Zawadzkie	17	16	88-82
7. Sokół Niemodlin	17	15	84-86

/SB/

Wiosenne sparingi

Nasze zespoły kontynuują cykl spotkań sparingowych w ramach szlifowania formy przed czekającymi je meczami Pucharu Polski oraz rozgrywek ligowych. Do spotkań 1/16 finału wojewódzkiego Pucharu Polski pozostało już tylko 5 dni, a niektóre zapowiadają się bardzo frapująco. Ciekawsze wyniki ostatnich spotkań sparingowych:

Górnik Czerwionka - Włókniarz Kietrz 1:3 Arkadiusz Kłoda 2, Artur Rozmus

Victoria Cisek - PeBeRow Krzanowice 2:1 Grzegorz Leżała, Marek Kuchajewicz

KS K-Koźle - Orzeł Polska Cerekiew 1:5 Paweł Dyczek - Dariusz Knapik 2, Janusz Owsiany, Damian Sobolewski, Tomasz Macoch

Polonia Gołuszowice Głubczy-

ce - Włókniarz Kietrz nie odbył się na prośbę gości.

Victoria Cisek - LZS Pawłowiczki 5:1 Wojciech Wiluk 2, Leszek Pietrzak 2, Bartosz Prochera dla Victorii KS K-Koźle - Piast II Gliwice 1:1 Krystian Zajdel

Silesia Lubomia - Orzeł Dzierżysław odwołany z powodu obfitych opadów śniegu.

Orzeł Branice - Tęcza Kietrz Koziółki 9:3 Marek Koszorek 3, Piotr Skrabut 2, Maciej Nowak, Maciej Ałtachowicz, Bartłomiej Kawulok, Mateusz Kawulok - Krzysztof Zwizło 2, Roman Bach

Orzeł Polska Cerekiew - EDRA Poborsów 7:3 Janusz Owsiany 3, Tomasz Macoch 2, Adam Gladys, Jacek Jakoniuk dla Orła

ciąg dalszy na str. 24

Po feriiach szkolnych tenisiści stołowi Opolszczyzny wznowili rozgrywki mistrzowskie w III i IV lidze. Ponieważ tegoroczna edycja zbliża się ku końcowi w III lidze zanotowano kilka niespodzianek. O największą postarali się wychowankowie trenera Kowalika z Odry Kędzierzyn-Koźle, którzy po dobrej grze mocno upokorzyli lidera tabeli i głównego kandydata do tytułu mistrzowskiego LUKS Jasienicę Dolną, gromiąc ją 7-3. Na sukces ten złożyły się punkty Jarosława Taraszkiewicza /2,5/, młodego Mateusza Albrechta /2/, Andrzeja Adamskiego /1,5/ oraz Łukasza Rypy /1/. Było to ciekawe widowi-

sko, trwające 2 godziny. Zwycęstwo gospodarzy zasłużone. W pozostałych meczach uzyskano wyniki: Polonia Wołczyn - Odra II Brzeg 5-5, OKS Olesno - Orzeł Branice 6-4, LKS II Mańkowice - Victoria Chrościce 3-7 oraz LUKS Korfantów - Motor Praszka 5-5.

Tabela:

1. LUKS Jasienica D.	16	25	97-63
2. Odra II Brzeg	16	22	95-65
3. Polonia Wołczyn	16	22	94-66
4. Victoria Chrościce	16	21	89-71
5. Odra K-Koźle	16	18	85-75
6. OKS Olesno	16	16	82-78
7. LUKS Korfantów	16	16	79-81
8. Motor Praszka	16	11	71-89
9. LKS II Mańkowice	16	8	62-98
10. Orzeł Branice	16	1	46-114

/SB/

Na różnych arenach

Tenis stołowy

W Pietrowicach Głubczyckich rozegrane zostały mistrzostwa Ludowych Zespołów Sportowych gminy Głubczyce. W imprezie wzięło udział 62 uczestników. Zawody rozegrano w 6 kategoriach. Oto wyniki:

Młodzież: 1. **Katarzyna Fedorowicz** (Braciszów), 2. Patrycja Baran, 3. Miła Fulneczek (obie Mokre Wieś), 4. Agnieszka Jęczelewska (Bernacice Górne). **Młodzicy:** 1. **Krzysztof Gawłowski** (Zopowy), 2. Jakub Fulneczek (Mokre Wieś), 3. Rafał Humeniuk (Zubrzyce), 4. Kacper Fedorowicz (Braciszów). **Kadeci:** 1. **Mateusz Kierdal** (Zubrzyce), 2. Kamil Wysoczański (Głubczyce), 3. Łukasz Sowa (Bernacice Górne). **Juniorki:** 1. **Wioletta Kaźmierczak** (Bernacice Górne), 2. Beata Gawłowska (Zopowy). **Juniorzy:** 1. **Łukasz Fedorowicz** (Braciszów), 2. Łukasz Kozłowski (Chomiąża), 3. Sławomir Kierdal (Zubrzyce). **Seniorzy:** 1. **Marek Niemczycki** (Zubrzyce), 2. Krzysztof Fedorowicz (Braciszów), 3. Mariusz Konrad, 4. Janusz Lehun (obaj Zubrzyce). Wszyscy zakwalifikowali się do mistrzostw powiatu. Najlepszym medale i dyplomy wręczali: burmistrz Głubczyc **Kazimierz Jurkowski** oraz przewodniczący Komisji Rewizyjnej Rady Miejsko-Gminnej LZS **Jan Wysoczański**. Organizatorami mistrzostw byli UKS Tęcza Pietrowice i Rada Gminy na LZS w Głubczycach.

Siatkówka

Dwanaście drużyn uczestniczyło w halowym turnieju piłki siatkowej o puchar dyrektora ZOKiS, który odbył się w Głubczycach. Na trzech boiskach rozegrano 24 mecze. Końcowa klasyfikacja: 1. **LO I Głubczyce (na zdjęciu)**, 2. LZS Braciszów, 3. Nipol Głubczyce, 4. Gimnazjum nr I Głubczyce, 5. Żaczek, 6. Żule. Medale zawodnikom, puchary i dyplomy dla drużyn wręczali: sekretarz Gminy **Bolesław Buniak** oraz dyrektor ZOKiS **Stanisław Krzaczkowski**. W meczu finałowym LO I zwyciężyło Braciszów 2-0 (15-5, 15-12). Zdobywcy pucharu grali w składzie: Marian **Karabin**, Ry-



foto: Szymon POPCZYK

sza **Sawicki**, Krzysztof **Hołda**, Tomasz **Małjurek**, Tomasz **Józkowicz**, Jerzy **Lelen**, Krzysztof **Tokarz**, Jerzy **Skrzekut**, Tomasz **Sak** i Dariusz **Tanęta**. Turniej sędziowali: Jerzy Olender, Mieczysław Kulesza i Maria Łyska-niuk.

Szachy

Dobrze spisali w tegorocznych rozgrywkach mistrzowskich ligi wojewódzkiej szachiści drużyn kędzierzyńskich. Ekipa **Szacha** wywalczyła brązowe medale, a **Hetman** uplasował się na 7 miejscu. Mistrzostwo i awans do II ligi wywalczyli zawodnicy **Zarzewia Prudnik**. Gratulujemy!

Brydż sportowy

Brydżyści ligi regionalnej zakończyli pierwszą rundę rozgrywek mistrzowskich. Z drużyn naszego regionu bardzo dobrze spisuje się zespół **Weluru Matt Kietrz**, który zajmuje II miejsce w tabeli. **Kominek Kędzierzyn-Koźle** jest czwartym aktualna tabela:

1. Pharma Opole	182 pkt
2. Welur Matt Kietrz	175
3. Biotka Dobrodzień	167

Już tylko dwie kolejki pozostały do zakończenia tegorocznego sezonu w III lidze. Nie jest wcale wykluczone, że w przedostatniej odsłonie poznamy mistrza obecnej edycji. LUKS Jasienica Dolna podejmuje wicelidera tabeli i wystarczy jej remis 5-5, by zapewnić sobie mistrzostwo i awans do II ligi. Przegrana gospodarzy może jeszcze wiele zmienić w końcowej klasyfikacji. Oto pozostałe pary: Orzeł Branice - Odra Kędzierzyn-Koźle, Polonia Wołczyn - LUKS Korfantów, OKS Olesno - Victoria Chrościce i Motor Praszka - LKS II Mańkowice.

/SB/

4. Kominek Kędzierzyn	148
5. Paka Opole	145
6. Sokół Racibórz	136
7. ZTB Zdzieszowice	119
8. Lew III Głubczyce	96
9. Ekonomik II Nysa	86
10. Sokół Racibórz	82

Następny zjazd wyznaczono na sobotę 6 bm. O godz. 9 grać będą: Błotka - Pharma, **Welur** - **Kominek**, Paka - Sokół, Ekonomik II - Sokół i Zdzieszowice - **Lew III**. Natomiast o 13.15 terminarz przewiduje mecze: Pharma - **Welur**, Sokół - Błotka, **Kominek** - Ekonomik, **Lew III** - Paka i Sokół - Zdzieszowice.

Piłka nożna

Wydział Gier i Dyscypliny Podokręgu Piłki Nożnej w Głubczycach przypomina klubom o zebraniu działaczy klubowych, które odbędzie się w świetlicy na stadionie Polonii w Głubczycach 2 marca br. o godz. 17. Tematem spotkania będzie program rundy wiosennej oraz losowanie I rundy Pucharu Polski na szczeblu Podokręgu edycji 2004/2005.

Stanisław Brzeźniak



Będziemy walczyć

W IV plebiscycie na najpopularniejszych sportowców i trenerów powiatu głubczyckiego, głosami czytelników „Echa Gmin”, trener taekwon-do ITF **Daniel Jano** (na zdjęciu) zwyciężył pozostałych rywali. Tuż po odebraniu wyróżnień laureat odpowiedział na kilka pytań:



foto: Szymon POPCZYK

- Ile lat trwa już pańska przygoda z taekwon-do?

- Hmm...Zaczęło się w 1989 roku na studiach w Białej Podlaskiej u trenera Zbigniewa Bujaka. W Głubczycach rozpocząłem szkolenie po ukończeniu uczelni. Tak na dobre jest to już 12 lat. W tym okresie udało mi się wychować kilku zupełnie dobrej klasy zawodników, którzy na krajowych i międzynarodowych matach wywalczyli wiele tytułów i medali. Jestem przekonany, że taekwon-do ITF na dobre zado-

mowało się w naszym mieście i pobliskich Pietrowicach.

- Który to pański plebiscyt?

- Po raz trzeci tak oficjalnie zostaliśmy uhonorowani. Cieszy mnie, że **Wojtek Nylec, Boguś Brzostowski i Paweł Węgrzyn** znaleźli się w pierwszej „10” najpopularniejszych sportowców, a mnie udało się wygrać z tak świetnymi rywalami jak trener kadry narodowej badmintonistów **Ryszard Borek**, czy też cieszący się dużym uznaniem szkoleniowiec piłkarzy Włókniarza Kietrz **Franciszek Krótki**. Osiągnięcie cieszy, ale też zobowiązuje do jeszcze większego wysiłku wobec zawodników i społeczności. Chciałbym wyrazić najwyższe słowa uznania dla organizatorów I Gali Sportu gminy Głubczyce za wspaniałą imprezę. To był rzeczywiście strzał w dziesiątkę. Widać, że w Głubczycach istnieje duże zapotrzebowanie na tego rodzaju imprezy.

- Najbliższe zamierzenia?

- Czekam na sporo ważnych startów. Będziemy walczyć o dobre wyniki, aby utrzymać się w czołówce i tym samym zasłużyć na kolejny start w plebiscycie „Echa Gmin”. Mam cichą nadzieję, że moich podopiecznych stać na walkę o medale, a te mogą nas promować do laureatów.

- Życzę spełnienia tych planów.

Janusz Bryniak

Kietrzańska Liga Halowa

Pro-Agra w blasku złota

Kietrzańska Liga Piątek Piłkarskich meczami XI kolejki zakończyła rozgrywki sezonu 2003/2004. Tegoroczna edycja była bardzo interesująca, zwłaszcza mecze pomiędzy zespołami z pierwszej piątki stały na bardzo dobrym poziomie sportowym i trzymały widzów w napięciu. Kalendarz był tak precyzyjnie ułożony, że mecz decydujący o końcowym triumfie został rozegrany w ostatniej kolejce.

Szuflada – Pro-Agra 3:4 (0:2) Jan Jakoszyk 2, Krzysztof Kupiec – Roman Kowalczyk 2, Jacek Trzeciak, Mirosław Dworzyński

Szuflada: Jarosław Zubrzycki - Jan Jakoszyk, Tadeusz Russ, Krzysztof Pawlik, Krzysztof Kupiec, Janusz Książek, Andrzej Reja, Dariusz Ciesielski. Mariusz Kupiec, Paweł Janeczek, Artur Rojek

Pro-Agra: Jacek Muzyk – Tomasz Makarski, Jacek Trzeciak, Andrzej Jasiński, Roman Kowalczyk, Adam Świerc, Mirosław Dworzyński, Mirosław Wójcicki, Adam Świerc, Tomasz Waniczki

Aspirująca jeszcze do triumfu w rozgrywkach Szuflada musiała odnieść zwycięstwo różnicą 2 bramek, aby zachować szansę na końcowy sukces. Okazało się to zadaniem ponad siły i ostatecznie uległa różnicą 1 bramki, po niesamowitym pojedynku. Obydwa zespoły grały bardzo szybko, agresywnie oraz dużo i celnie strzelały. Pierwsza połowa to przewaga Pro-Agry uwieńczona bramkami Romana Kowalczyka i Jacka Trzeciaka. Gdy po zmianie stron wynik podwyższył Mirosław Dworzyński wydawało się, że jest po emocjach. Szuflada uporządkowała grę i w krótkim odstępie czasu zdobyła 2 bramki - po strzałach

Jana Jakoszyka i reżysera gry Krzysztofa Kupca. Widzów do białości rozgrzał niekonwencjonalnie wykonany rzut karny – podanie do przodu przejął Jan Jakoszyk i z bliskiej odległości wyrównał. W końcówce meczu silny strzał Romana Kowalczyka trafił do siatki i był to decydujący cios. Poziom meczu mógł zadowolić najbardziej wybrednych koneserów futbolu halowego.

W innych pojedynkach nie brakowało również emocji, a największą sensację sprawił zespół Nasieniaka ogrywając pewnego już srebrnego medalu Jegomościa. A tak na marginesie – przyjemnie było oglądać grających w zespole Szuflady ojca i syna (Mariusz i Krzysztof Kupiec) – ten ostatni przebywa aktualnie na szkoleniu funkcjonariuszy Straży Granicznej w Koszalinie i aby wystąpić w meczu spędza w pociągu 7 godzin! To się nazywa prawdziwa miłość do futbolu.

Pozostałe wyniki XI kolejki:

Old-Mix – Pro-Agra 1:6 Ryszard Byrtus – Andrzej Jasiński 2, Tomasz Makarski, Roman Kowalczyk, Tomasz Waniczki, Mirosław Wójcicki, Szuflada - Młynek 10:1 Krzysztof Kupiec 3, Krzysztof Pawlik 3, Jan Jakoszyk 2, Mariusz Kupiec, Tadeusz Russ, Old Mix – Jegomość 0:11 Daniel Broniewicz 5, Andrzej Sokołowski 4, Daniel Szypuła, Jacek Broniewicz, Victoria – Młynek 3:1 Piotr Janczura 2, Ryszard Derechowski – Waldemar Brubski, Nasieniak – Jegomość 6:4 Dariusz Cytera 3, Jerzy Rydzik, Arkadiusz Żłobicki, Dariusz Czyż – Daniel Broniewicz 3, Andrzej Sokołowski, Forteca – Vanessa 3:3 Tomasz Gielich, Andrzej Macyszyn, Kamil Małkiewicz – Krzysztof Behrent 2, Andrzej Mruczyński, Nasieniak – Kombinat 4:2 Dariusz Cytera 3,

Tuż przed wyjściem piłkarzy na otwarte boiska, by rozpocząć wiosenne rozgrywki ligowe, postanowiliśmy odwiedzić kilka klubów sportowych naszego regionu, aby dowiedzieć się, co u nich słychać.

Wprawdzie kalendarzowa zima nie szczędzi obfitości białego puchu i boiska pokryte są grubą warstwą śniegu, ale terminarze są nieublagane. Już w najbliższą niedzielę ma być rozegrana trzecia runda piłkarskiego Pucharu Polski na szczeblu wojewódzkim, a w sobotę 13 marca piłkarze IV ligi mają wyznaczoną pierwszą kolejną mistrzowską rundy wiosennej.

Odwiedziliśmy **Polonię Gołuszowice Głubczyce**, aby dowiedzieć się co dzieje się w tym blisko 60-letnim klubie. Przed laty wielosekcyjnym, a obecnie prowadzącym tylko sekcję piłkarską. Informacji udziela nam prezes klubu **Edward Grzeczny** (na zdjęciu):



foto: Szymon POPCZYK

- W czerwcu ubiegłego roku, po walnym zebraniu, nowy zarząd podjął działalność. Udało nam się zebrać dość prężny skład działaczy

Wizytujemy kluby

Co słychać w Polonii?

Są nimi: wice burmistrz Głubczyc **Adam Krupa, Ryszard Jasiński, Zbigniew Leżański, Bronisław Chmielewski, Ryszard Tarasiewicz, Kazimierz Cisowski i Piotr Orlik**. Kierownikiem klubu jest znany działacz piłkarski **Grzegorz Tichanów**. Na wstępie pracy mieliśmy multum. Wiele spraw organizacyjnych, statutowych i kadrowych poszczególnych drużyn piłkarskich wymagało pilnego uregulowania. W kasie też nie było najlepiej. Dzięki dużemu zaangażowaniu i pomocy członków zarządu udało nam się poukładać najważniejsze problemy. Drużyny przystąpiły do rozgrywek sezonu 2003/2004 pod kierownictwem nowej kadry szkoleniowej. Na mecie jesienią uzyskaliśmy zadowalające wyniki. Myślę, że wiosną nasze sportowe rezultaty będą jeszcze owocniejsze. Piłkarze pierwszej drużyny bardzo solidnie trenowali w okresie zimowym pod okiem **Marka Mokrzyckiego**. Pozyskaliśmy do drużyny pewne wzmocnienia. Z Unii Krapkowie powrócił z wypożyczenia **Wiesław Frydryk**. Z Polonii Bytom pozyskaliśmy **Jacka Rusznice**. Treningi podjął również **Marek Broszko**. Ponadto zabiegamy o pozyskanie jeszcze dwóch graczy z sąsiednich klubów.

Pierwsze trzy gry kontrolne z Włókniarzem Kietrz, Orłem Dzierżysław i Orłem Branice mamy już za sobą. W niedzielę 7 marca na stadionie Kombinat Głubczyce rozegraliśmy mecz Pucharu Polski III rundy z Orłem Branice.

Zgodnie z terminarzem IV ligi pierwszy mistrzowski mecz gramy 13 bm. w Nysie z tamtejszą Polonią.

- Jak układa się wasza współpraca w środowisku gminnym?

- Liczącej się pomocy finansowej udzielają klubowi władze samorządowe miasta i gminy. Znaleźliśmy także duże zrozumienie i wsparcie w kilku jednostkach zakładowych. Mam tu na myśli **Elektromet** Gołuszowice (Wojciech i Monika Jurkiewiczowie), **Galon Paliwa** (Karol Galara), Przedsiębiorstwo Budowlane Bronisława **Chmielewskiego, Galmet** (Stanisław i Robert Galara), **Usługi Komunalne** (Marian Masiuk), **Kosmed** Głubczyce (Zbigniew Leżański), **PHU Krokus** (Tadeusz Puzio), **Farmer** (Mieczysław Myśliwy i Tadeusz Falkowski), **Kwiaciarnia Irys** (Marek Monasterski), **Piekarnia Józefa Kamińskiego**, firma **Toska** (Mirosław Mielnik) oraz sklep Franciszka **Bachusa**. Świadczy to o tym, że Polonia jest dobrze postrzegana przez liczne grono sympatyków. Nasi piłkarze dobrą postawą na boiskach będą się chcieli odwdzięczać za okazywaną klubowi przychylność i pomoc. Praca w klubie nie jest łatwa, tym bardziej że wykonywana jest społecznie. Dlatego też mamy wiele szacunku i uznania dla osób, które się w niej angażują. Liczę, że wspólnymi siłami uda nam się więcej zrobić na jubileusz 60-lecia Polonii - powiedział Edward Grzeczny.

Janusz Bryniak

dokończenie ze str. 23

Wiosenne sparingi

Orzeł Polska Cerekiew – SOLO Kobylce 5:4 Dariusz Knapik 2, Adam Gladys 2, Janusz Owsiany dla Orła

Orzeł Polska Cerekiew – Śląsk Reńska Wieś 3:1 Janusz Owsiany, Dariusz Knapik, Adam Gladys dla Orła
LZS Gościęcina – LZS Łany 4:2 Dariusz Winnik 2, Leszek Machulak, Grzegorz Paczkowski dla Gościęciny

Fortuna Chomiąża – Start Bogdanowice 3:8 Łukasz Kozłowski 2, Grzegorz Zagórski – Bronisław Raniowski 2, Marian Piliszański 2,

Piotr Jamuła, Andrzej Klucznik, Krzysztof Lichwa, Krzysztof Maślanka

Kombinat Głubczyce – Sparta Zawisze 1:1

Najbliższe spotkania:
Wtorek 2 marca br, MKS Gogolin – Odra K- Koźle
Środa 3 marca br, godz.18 Victoria Cisek – Sośnica Gliwice
Czwartek 4 marca br, godz.16 KS K- Koźle – LZS Raszowa
6 marca br. Victoria Cisek – Piast II Gliwice godz.13
MKS Gogolin – Orzeł Polska

Cerekiew godz.12 mecz PP przeniesiony do Gogolina na prośbę Orła

Niedziela – 7 marca br. godz. 13 PP Polonia Gołuszowice Głubczyce – Orzeł Branice (zmiana gospodarza)

Odra K- Koźle – Włókniarz Kietrz

EDRA Poborszów – Orzeł Dzierżysław

LZS Gościęcina – ZKS Góraźdże

Złoty Potok Jarnołtówek/Unia Reńska Wieś – Unia Krapkowie

Zenon Michalak

Jerzy Rydzik – Mirosław Tołpa 2, Antracyt – Forteca 7:3 Krzysztof Gadźala 4, Krzysztof Zwizło 3 – Andrzej Macyszyn 2, Kamil Małkiewicz, Kombinat Vanessa 6:2 Sławomir Paluch 2, Mirosław Tołpa 2, Piotr Bednarz, Dariusz Przysiężny – Krzysztof Cyran, Andrzej Mruczyński, Victoria – Antracyt 1:2 Piotr Janczura – Marian Kabat, Dariusz Czechowicz

Tabela

1. Pro-Agra 20 52 89:38
2. Szuflada 20 46 88:31
3. Jegomość 20 44 83:51
4. Antracyt 20 39 69:50
5. Victoria 20 34 58:50
6. Nasieniak 20 29 63:54
7. Vanessa 20 25 63:61
8. Kombinat 20 23 64:67
9. Młynek 20 17 39:70
10. Forteca 20 8 39:92
11. Old-Mix 20 3 28:114
Najlepsi strzelcy:
27-Daniel Broniewicz (Jegomość)
22-Jan Jakoszyk (Szuflada)
21-Mirosław Wójcicki (Pro-Agra), Mirosław Tołpa (Kombinat)

20- Piotr Bednarz (Kombinat), Krzysztof Kupiec (Szuflada), Dariusz Cytera (Nasieniak)

18-Krzysztof Gadźala (Antracyt)
17-Piotr Żurawiec (Victoria), Roman Kowalczyk (Pro-Agra), Andrzej Sokołowski (Jegomość), Krzysztof Zwizło (Antracyt), Krzysztof Pawlik (Szuflada)
16-Piotr Janczura (Victoria), Krzysztof Behrent (Vanessa), Tomasz Makarski (Pro-Agra)

15- Tomasz Pomiotło (Jegomość), Paweł Kwiatkowski (Nasieniak)
14-Piotr Staśko (Victoria)
13-Maciej Polanowski (Vanessa)
10-Sebastian Pytlarz (Vanessa), Tomasz Ilmak (Młynek), Mariusz Bradel (Kombinat), Mirosław Dworzyński, Andrzej Jasiński (Pro-Agra)

Wszystkie spotkania sędziowali Roman Siorak i Zbigniew Piaskowy, a rozgrywkę prowadził zarząd Kietrzańskiej Ligi Piątek Piłkarskich w składzie: Teresa Bondarewicz, Roman Siorak, Zbigniew Piaskowy i Waldemar Grubski. Pierwsze 3 drużyny otrzymały prze-

piękną puchary, wszystkie zespoły dyplom z zdjęciem swojej drużyny oraz płytą zawierającą zdjęcia wszystkich drużyn i piłki. Był to strzał w dziesiątkę organizatorów, ponieważ piłki zostały przekazane na rzecz Zespołu Szkół w Kietrz, by służyły do szkolenia młodzieży. **Najlepszym bramkarzem turnieju został Artur Sowerszenko (Antracyt), tytuł króla strzelców zdobył Daniel Broniewicz (Jegomość).** Nagrody wręczał burmistrz Kietrza **Józef Matela**. Na zakończenie redaktor **Stanisław Brzeźniak** wręczył dyplom zasłużonemu działaczowi **Marianowi Konopce**. Sponsor Włókniarza zrezygnował się publicznym oświadczeniem, że klub z całą pewnością wystartuje do rundy wiosennej, a jakie będą dalsze losy klubu rozstrzygną najbliższe 4 miesiące.

W najbliższym czasie opublikujemy wywiad z **Teresą Bondarewicz** – filarem organizatorów turnieju.

Z. Michalak

ECHO

głubczyckie

Uwaga konkurs!

Kto wie...

Kto wie, gdzie znajduje się prezentowana na zdjęciu drewniana figura Matki Boskiej, pochodząca prawdopodobnie z XVIII w. i jaka jest jej historia po roku 1945?

Odpowiedzi prosimy nadsyłać na adres redakcji z dopiskiem „Kto wie...” do 10 marca br. lub pod nr. tel. 0506 269 240.

Nagrodę w wysokości 50 zł otrzyma osoba, która przedstawi najobszerniejszą prawidłową odpowiedź.

Jacek Pietrzyk



Rozliczenia za prąd wg prognozy

Co na to głubczycki rzecznik praw konsumenta?

Mieszkańcy Głubczyc otrzymali ostatnio książeczki faktur za energię elektryczną.

Przy tej okazji zostały podtrzymane zasady wygodne dla Zakładu Energetycznego Opole S.A. Książeczka zawiera kuriozalne ustalenia. System rozliczania opiera się na prognozie, co oznacza, że każdy płaci przez pół roku z góry „za prognozę”. Nie za zużycie prądu. Odbiorcy finansują ekstra działalność Zakładu Energetycznego Opole SA. W warunkach gospodarki rynkowej jest to luksusowy sposób na sprzedaż, a raczej na wyciąganie pieniędzy.

Wielu ludzi wołałoby płacić inkasentowi, który wedle faktycznego zużycia wystawiałby kwit za faktyczny pobór prądu. Są zainstalowane liczniki, ale służą m.in. do odczytu tylko raz w roku. W książeczce opłat znalazłem dwa osobliwe zapisy. Pierwszy dotyczy wezwania do zapłaty w kolejnym terminie z odsetkami. Drugi z groźbą, że odłączą prąd!

Oczywiście płacę za prąd terminowo. A doręczono mi pisemne

groźby i ostrzeżenia uważam za niepotrzebne. I albo jest to wielki nietakt, albo po prostu wygłup i dziwolog ze strony pracowników ZE Opole SA, którzy z góry postrakowali odbiorców, że ci są wredni i nie płacą za prąd! Myślę, że tylko firma o zwyczajach rodem z epoki PRL może wprowadzić takie zapisy. Gdyby nie monopol ZE to wypiąłbym się na taką firmę.

I jeszcze jeden zapis. Okazuje się, a wynika to z pisemnej informacji z książeczki, że są i inkasenci. Teraz nazywają się kontrolerami poboru energii elektrycznej. Są uprawnieni do kontroli liczników i do poboru należności za energię elektryczną.

A więc zapis jest, ale faktycznie cała rzecz ma się inaczej. I po co ta cała zmyłka – aby usprawiedliwić dziwaczny system. Może rzecznik praw konsumenta pochylił się nad tą sprawą rozliczeń i faktur, opartych na prognozie zamiast na faktach, no i traktowania odbiorców, z góry, jako niesolidnych, nieuczciwych, etc. Jf

Policyjne akcje

„NIELAT”

13. lutego funkcjonariusze policji w ramach akcji „Nielat” skontrolowali lokale gastronomiczne w Kietrzu zatrzymując trzech nieletnich znajdujących się pod wpływem alkoholu, których po czynnościach wyjaśniających oddano pod opiekę rodziców. Jak się okazało, nieletnim alkohol podały osoby trzecie, a nie personel lokali. Akcje te będą kontynuowane bez zapowiedzenia na terenie całego powiatu.

„GRANICA” i „TRZEŻWOŚĆ”

14. lutego na terenie naszego powiatu miała miejsce akcja „Trzeżwość” połączona z akcją „Granica”. Wzięło w niej udział 71 policjantów:

66 z prewencji, 3 z ruchu drogowego i 2 z sekcji kryminalnej, oraz 17 radiowozów z 10 przenośnymi elektronicznymi urządzeniami do badania trzeźwości.

Oto wyniki tych akcji: 297 skontrolowanych kierowców, w tym samochodów osobowych – 274, samochodów ciężarowych – 8 i 15 rowerzystów. Ujawniono trzech nietrzeźwych rowerzystów, wystawiono 35 mandatów karnych na kwotę 3950 zł, zatrzymano 13 dowodów rejestracyjnych oraz 1 prawo jazdy. Wystawiono także 146 pouczeń i 1 notatkę do funduszu gwarancyjnego. Wylegitymowano też 182 nie kierowców.

J. Pietrzyk

W piątek - 27 lutego – odbyła się nadzwyczajna XII sesja Rady Powiatu, na której debatowano m.in. o służbie zdrowia i opiece zdrowotnej w naszym powiecie. Wcześniej – 23. i 24 lutego – miały miejsce posiedzenia Komisji Zdrowia i Polityki Społecznej Rady Powiatu oraz 25 lutego posiedzenie Rady Społecznej ZOZ.

Wokół ZOZ-u

Na pierwsze posiedzenie Komisji Zdrowia – 23 lutego – zaproszono kierownika Podstawowej Opieki Zdrowotnej (POZ) w powiecie oraz lekarzy POZ i specjalisty. Dzień później – 24 lutego – w posiedzeniu komisji udział wzięli dyrektor ZOZ – **Krzysztof Skowryra**, jego zastępca – **Zdzisław Korzekwa** oraz przedstawiciele związków zawodowych działających przy SP ZOZ Głubczyce.

Przewodniczący komisji, a zarazem przewodniczący związku zawodowego lekarzy – dr. **Bogdan Bury** – stwierdził – „Poprzednie posiedzenia były dość burliwe. Padło na nich wiele trafnych spostrzeżeń i wniosków. Myślę, że to posiedzenie będzie takie samo”...

I początkowo wszystko na to wskazywało. Jednakże wraz z upływem czasu rosły emocje, a rzeczowa dyskusja często przeradzała się w normalne pyskówki.

Chociaż naczelnym tematem poruszonym na tej komisji miało być szukanie odpowiedzi na temat: „czy możliwe są efektywniejsze działania POZ i specjalisty?”, to już w krótkim czasie dyskusja zbieżyła na temat planów stworzenia przez dyr. **Majchera** (dyr. ZOZ w Kędzierzynie-Koźlu) Konsorcjum Medycznego, w którego skład miały wejść szpitale w Kędzierzynie-Koźlu, Głubczycach, Branicach i Korfantomie.

Dr. **Bury** – „Została sformułowana twarda propozycja, mająca na celu wprowadzenie wspólnego zarządzania szpitalami wchodzącymi w skład Konsorcjum. Może to stanowić zagrożenie dla naszego szpitala”. Dyr. ZOZ **K. Skowryra** odpowiadając na pytanie związkowców, co myśli o propozycji dyr. **Majchera** odpowiedział – „Jeżeli zapis Konsorcjum będzie poprawny i jeżeli zagwarantuje on stabilność świadczeń to nie ma zagrożenia (dla naszego szpitala – przyp. red.). Jednakże gdybyśmy weszli w skład Konsorcjum to będzie się to wiązało z ograniczeniem miejsc pracy, czyli ze zwolnieniami. Jestem zainteresowany współpracą partnerską w ramach zadań nie realizowanych w naszym szpitalu, ale na dzień dzisiejszy nie widzę takiej potrzeby”.

Członek Zarządu Powiatu, **Stanisław Wodyński** – „Dyr. **Majcher** nie składał żadnych deklaracji urzędnikom starostwa w Kędzierzynie-Koźlu. Przewiduje on, że jeżeli będziemy poza Konsorcjum to za dwa lata nie będzie już u nas szpitala. Dyr. **Majcher** oczekuje, że nasz samorząd bę-

dzie poważnie dyskutował nad jego propozycją”.

Zastępca dyr. ZOZ, **Z. Korzekwa** – „My takiej pomocy, jaką nam się narzuca nie chcemy. Wietrzę w tym podstęp, czy aby ktoś nie chce odbić się samemu, (i pozbyć się długów – przyp. red.), a nas wdeptać w ziemię. Najpierw musimy naprawić się sami, a dopiero potem myśleć o pomocy z zewnątrz. Poprawę kosztem zwolnionych osób możemy zrobić sami (bez udziału Konsorcjum – przyp. red.), lecz nie o to chodzi. Musi dojść do zamiany formy zatrudnienia lekarzy gdyż, albo będziemy musieli zatrudnić jeszcze 14 lekarzy, albo pozwolić już zatrudnionym przejść na kontrakty”.



I właśnie kontrakty i podkontrakty były następnym burzliwym tematem poruszonym na tej komisji. Chociaż przedstawiciele związków zawodowych nie byli przygotowani do podjęcia tego tematu, gdyż nie było go w programie komisji, to zasypali dyrektora ZOZ i **S. Wodyńskiego** gradem pytań i oskarżeń, na które ci ostatni próbowali odpowiedzieć i wytłumaczyć pojęcie kontraktu. Dr. **Korzekwa** wytłumaczył to krótko i prostymi słowami – „Lekarze kontraktowi tylko dlatego mają szansę więcej zarobić, gdyż dyrekcja ZOZ-u płaci za nich podatki i ZUS. Oprócz tych świadczeń nie dostają żadnych dodatkowych pieniędzy”.

W pewnym momencie wydać się mogło, że **S. Wodyński** nie zapanował nad sobą, gdyż jego stwierdzenie pod adresem związków zawodowych – „Chrońcie miejsca pracy, a nie zajmujcie się zarządzaniem bo być może będziecie musieli wejść w skład Konsorcjum”, brzmiało trochę dziwnie. Czyżby ta pogróżka miała coś oznaczać?

Na stwierdzenie **S. Wodyńskiego**, iż do naszego ZOZ-u wkraść się niedobry i niepotrzebny wirus nieufności, członek komisji **Edward Grzeczny** stwierdził – „Tak wkraść się wirus, którym jest złe zarządzanie ZOZ-em. Cały czas mówi się o leka-

rzach, którzy wykonują wolny zawód i pracę zawsze znajdują. Nie mówi się o pielęgniarkach i personelu pomocniczym oraz o ich zabezpieczeniu. Nie w tę stronę idziemy, gdyż to nie lekarze są sercem szpitala, a właśnie pielęgniarki, лаборантки, salowe itp.”. Tu **E. Grzeczny** przyznał rację dr. **Bury**. Wśród burzliwej dyskusji padła nawet propozycja przejścia na kontrakty pielęgniarek.

W sumie posiedzenie tej komisji... właściwie nic nowego nie dało. Nie padły żadne propozycje uzdrowienia i poprawienia sytuacji ZOZ-u.

S. Wodyński – „Do czasu, dopóki nie będzie pisemnej zgody związków zawodowych, Zarząd

Powiatu wstrzymuje konkursy na kontrakty (na POZ – przyp. red.), przez co nie da się zrealizować niektórych kontraktów (z NFZ – przyp. red.).

Związkowcy –

„Dzisiaj stawia się nas pod ścianą, jednakże opinie, które tutaj wyrażamy nie są naszymi prywatnymi opiniami lecz opiniami wszystkich związkowców. Związki zawodowe

oczekują od dyr. ZOZ pisemnego zabezpieczenia na 3 lata”.

Tak więc wszystko wskazuje na sytuację patową.

25 lutego w gabinecie dyrektora ZOZ – **Krzysztofa Skowryry** – odbyło się posiedzenie Rady Społecznej ZOZ. Pomimo zgody wyrażonej przez przewodniczącą Rady na obecność przedstawiciela prasy na posiedzeniu, zostałem z niej delikatnie mówiąc wyproszony przez dyr. **Skowyrę**, który stwierdził, że to jest **jego gabinet** i dopóki on będzie dyrektorem ZOZ-u, ja nie mam do niego wstępu. Mówi się trudno. Z kół dobrze poinformowanych wiemy, że na posiedzeniu tym miały być poruszane niektóre drażliwe dla dyr. **Skowry** kwestie, m.in. miał być przedstawiony protokół pokontrolny NFZ oraz wyjaśniona umowa leasingu sprzętu przejętego przez nasz ZOZ z raciborskiej Lecznicy św. Łazarza, która była własnością naszego chirurga dr. P.

Z konieczności więc, to co działo się na owym posiedzeniu Rady Społecznej przedstawimy w jednym z najbliższych numerów EG. A swoją drogą, do czego to dojdzie, gdy każdy urzędnik będzie mógł, delikatnie mówiąc, usuwać ze „swojego” biura przedstawicieli niezależnych mediów? Czy to ma być... demokracja?

Jacek Pietrzyk

Kolejna uchwała Zarządu Powiatu wprowadzana w pośpiechu
Połączenia głubczyckich szkół średnich nie będzie, przynajmniej na razie

Co nagle, to po diable

20 lutego bieżącego roku w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Głubczycach odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Komisji Oświaty, Zdrowia i Integracji Europejskiej.

Głównym punktem obrad komisji było zaopiniowanie projektów uchwał dotyczących głubczyckich szkół średnich, przygotowanych przez Zarząd Powiatu. Pierwszy projekt uchwały zakładał likwidację Zespołu Szkół Rolnicze Centrum Kształcenia Ustawicznego (ZSRCKU) jako samodzielnej jednostki oświatowej, oraz przyłączenie wszystkich oddziałów (klas) z ZSRCKU do Zespołu Szkół Mechanicznych. Drugi projekt uchwały zakładał połączenie Zespołu Szkół Mechanicznych (w skład którego miały już wchodzić oddziały z ZSRCKU) z Liceum Ogólnokształcącym w efekcie czego miała powstać jedna szkoła pod nazwą Zespół Szkół Zawodowych.

Efektom planowanych zmian miało być z dniem 1 września 2004 roku połączenie obecnych trzech szkół średnich w jedną, którą miał kierować jeden dyrektor główny, urzędujący w jednej z obecnych szkół, oraz trzech wicedyrektorów - po jednym na każdą z obecnych szkół. Wspólna miała też być administracja składająca się z pracowników zatrudnionych w obecnych trzech szkołach.

Jedynymi osobami zachęcającymi do wprowadzenia planowanych zmian byli starosta głubczycki **Dariusz Kaśków** i członek zarządu powiatu, a zarazem członek komisji **Ireneusz Węgrzyn**. Ich argumentacja opierała się na dwóch punktach: nadchodzącym niżu demograficznym i finansach przeznaczanym na oświatę. Pan Węgrzyn napomknął również o „innych argumentach”, przemawiających za połączeniem szkół, jednakże ich nie wymienił.

Przysłuchujący się obradom

komisji nauczyciele i rodzice pytali starostę - kiedy i jakie oszczędności przyniosą planowane zmiany? Jak planowane zmiany wpłyną na proces nauczania? Dlaczego zmiany dotyczące organizacji szkół średnich wprowadzane są w tak szybkim tempie, bez konsultacji ze społeczeństwem. Tym bardziej, że niż demograficzny dotrze do szkół średnich na przełomie 2006/2007 roku? Odpowiedź udzielono tylko na pierwsze pytanie - „oszczędności będą dopiero za parę lat”, „kwoty oszczędności to 300 - 400 tys. zł. rocznie”.

Jakie są prawdziwe powody łączenia trzech szkół średnich w jedną, właśnie teraz gdy szkoły te mają pełne obłożenie, a planowane oszczędności mają być dopiero za parę lat? Na to pytanie mogą odpowiedzieć tylko członkowie Zarządu Powiatu.

W ostateczności członkowie Komisji Oświaty, Zdrowia i Integracji Europejskiej nie opiniowali uchwał dotyczących połączenia szkół średnich, ponieważ w trakcie obrad komisji zadzwonił opolski kurator oświaty który poinformował, że nie wyraża zgody na likwidację Zespołu Szkół Rolnicze Centrum Kształcenia Ustawicznego w Głubczycach.

Zarząd Powiatu z pewnością wróci do tego tematu, ponieważ niżej demograficznego nie da się zatrzymać, a obecny system finansowania oświaty polega na tym, że dany samorząd dostaje z budżetu państwa środki finansowe na oświatę, proporcjonalnie do liczby uczniów.

Tak więc zgodnie z systemem wolnym rynkowym szkoła do której nie będą zgłaszali się uczniowie pragnący kontynuować naukę powinna być zamknięta. Żadnej z trzech głubczyckich szkół ponad gimnazjalnych nie grozi zamknięcie w okresie najbliższych dwóch - trzech lat, ponieważ zgodnie z danymi demograficznymi za-

manie naboru do szkół ponad gimnazjalnych planowane jest na przełom lat 2006/2007. Jednakże Zarząd Powiatu mógłby pomyśleć o oszczędnościach w finansowaniu szkół. Wzorem innych samorządów można by powołać jedną wspólną administrację - księgowość dla wszystkich pięciu placówek oświatowych podległych starostwu. Księgowość ta powinna rozpisywać przetargi na zakup opału, środków czystości, remonty, itp. wydatki. W ten sposób oprócz oszczędności finansowych, zdjęto by z dyrektorów część obowiązków związanych z materialną stroną „co gdzie i za ile kupić?”. Dyrektorzy mogli by skupić się na procesie dydaktycznym, a wszystko dla dobra ucznia.

Dariusz Wierzbicki
obywatel0@autograf.pl

20 lutego 2004 roku autor artykułu przysłuchiwał się obradom Komisji Oświaty, Zdrowia i Integracji Europejskiej zarówno w pierwszej części, w której uczestniczyli nauczyciele i rodzice, jak i w drugiej części, w której przewodniczącą komisji **Danuta Rudnicka** „podziękowała za udział” nauczycielom i rodzicom, sugerując w ten sposób, aby opuścili salę. Kiedy w trakcie trwania drugiej części obrad komisji autor artykułu wyszedł na korytarz w celu skorzystania z telefonu komórkowego, po powrocie zastał zamkniętą na klucz drzwi do sali konferencyjnej, w której odbywały się obrady komisji.

Autor artykułu musiał dobijać się, aby otwarto mu drzwi. Postępowanie takie jest naganne i nie zgodnie z obowiązującym w Polsce prawem, ponieważ zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy z 6 września 2001 roku o dostępie do informacji publicznej „posiedzenia kolegialnych organów władzy publicznej pochodzących z powszechnych wyborów są jawne i dostępne”.

27 lutego br. odbyła się nadzwyczajna XII Sesja rady Powiatu, a w projekcie porządku obrad znalazły się dwa... dziwne (dla niektórych) punkty.

„Dziwne projekty” dotyczące szkół średnich

Chodzi tu o punkt 6 - podjęcie uchwał w sprawie łączenia szkół i punkt 7 - podjęcie uchwał w sprawie założenia szkół. Z racji tego, że sesja zbiegła się z terminem składania naszego tygodnika, obszerną relację z niej przedstawimy w następnym numerze. Dziś przytaczamy projekty tych, co najmniej kontrowersyjnych dla pewnych środowisk, uchwał.

- Uchwała w sprawie włączenia I Liceum Ogólnokształcącego im. Adama Mickiewicza w Głubczycach do Zespołu Szkół Mechanicznych w Głubczycach:

par. 1. - z dniem 1. września 2004 r. włącza się I Liceum Ogólnokształcące im. Adama Mickiewicza w Głubczycach do Zespołu Szkół Mechanicznych w Głubczycach, Aleja Śląska 1.



Czy najstarsza głubczycka szkoła średnia - LO, stanie się szkołą filialną?

- Uchwała w sprawie rozwiązania Zespołu Szkół Rolnicze Centrum Kształcenia Ustawicznego w Głubczycach i włączenia szkół wchodzących w skład rozwiązywanego Zespołu SRC-KU w Głubczycach do Zespołu Szkół Mechanicznych w Głubczycach:

par. 1. - Rozwiązuje się z dniem 31 sierpnia 2004 r. Zespół Szkół Rolnicze Centrum Kształcenia Ustawicznego w Głubczycach, ul. Niepodległości 2;

par. 2 - Szkoły wchodzące w skład rozwiązywanego Zespołu SRC-KU w Głubczycach: II Liceum Ogólnokształcące, I Liceum Profilowane, Technikum

nr 1, Zasadniczą Szkołę Zawodową nr 1, Szkołę Policealną dla Dorosłych, Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych oraz Rolnicze Centrum Kształcenia Ustawicznego, z dniem 1. września 2004 r. włącza się do Zespołu Szkół Mechanicznych w Głubczycach.

- Uchwała w sprawie założenia Szkoły Policealnej w Zespole Szkół Mechanicznych w Głubczycach:

par. 1 - zakłada się Szkołę Policealną, będącą szkołą publiczną, zwaną dalej „Szkołą”;

par. 2 - siedziba Szkoły mieści się w Głubczycach, przy Alejach Śląskich 1;

par. 3 - Szkoła wchodzi w skład Zespołu Szkół Mechanicznych w Głubczycach;

par. 4 - Szkoła będzie kształcić w zawodzie: asystent osoby niepełnosprawnej.

- Uchwała w sprawie założenia dwuletniego Uzupełniającego Liceum Ogólnokształcącego w Zespole Szkół Mechanicznych w Głubczycach:

par. 1 - zakłada się Uzupełniające Liceum Ogólnokształcące, będące dwuletnią szkołą publiczną, zwaną dalej „Szkołą”;

par. 2 - siedziba Szkoły mieści się w Głubczycach, przy Alejach Śląskich 1;

par. 3 - Szkoła wchodzi w skład Zespołu Szkół Mechanicznych w Głubczycach.

Pod uchwałami tymi podpisał się radca prawny - **Zbigniew Łąka**. Nie będę tych projektów komentował gdyż uważam, tak jak większość mieszkańców naszego miasta, iż przynajmniej dwa pierwsze z nich nie powinny nawet „ujrzeć światła dzienne”. Teraz decyzja należy do radnych.

Piotr Adler

„Żyjemy w państwie demokratycznym. W państwie prawa i porządku. W państwie, w którym zarówno my - jak i nasze rodziny- powinny czuć się bezpiecznie. „Czy tak jest?”- tymi słowami rozpoczął się artykuł Anny Wilk pt. „Pogróżki?”, który ukazał się w 44/ o3 nr Echa Gmin.

POGRÓŻKI... „Stały się ciałem”

Artykuł ten traktował o pogróżkach, jakie wysuwane były przez pewne osoby w stosunku do mieszkańca Głubczyc- **Mariana D.**

Oto fragment pisma, które ten ostatni złożył w Prokuraturze Rejonowej w Głubczycach 21 października ub. roku:

„...zostałem ostrzeżony, że jeżeli nadal będę szukał „haków”

na władzę, to - cytuję - dostanę wpię... oraz połamią mi ręce i bogi, a moje wnuczki mogą już czuć się zagrożone. Wykonawca tej „brudnej” roboty otrzyma za nią 200 zł. (...) Panie Prokuratorze wnoszę o zapewnienie mi i moim wnuczkom bezpiecznego życia w Głubczycach”...

Wydawać by się mogło, że to głupi żart i na nim cała sprawa się

zakończy. Nic bardziej mylnego. Mówi **Marian D.** - „Na początku lutego ktoś wieczorem zadzwonił do moich drzwi. Otworzyła moja żona i widząc nieznaną osobę poprosiła mnie mówiąc, że to ktoś do mnie. Podszedłem do drzwi i ujrzałem stojącego w progu nie znanego mi 18-20 letniego mężczyznę w czapce nasuniętej na oczy, w golfie, który spytał mnie o jakąś nieznaną

osobę. Gdy odparłem, że nikt taki tutaj nie mieszka mężczyzna ów uderzył mnie kilka razy pięścią w głowę i uciekł. Po tym zdarzeniu udałem się na obdukcję lekarską, a następnie zgłosiłem fakt pobicia na policję, która potraktowała mnie... delikatnie mówiąc dość nonszalancko”.

Biorąc pod uwagę fakt, że w podobnych wypadkach bardzo

trudno jest znaleźć sprawcę zdarzenia - prawdy już zapewne się nie dowiemy nigdy. A może jednak...?

Warto by dołożyć wszelkich sił i środków, aby złapać takiego „dowcipnisia”, mógłby co nieco ciekawych rzeczy powiedzieć. Chyba, że chodzi o to, aby... się nie dowiedzieć?

Piotr Adler

Listy, polemiki

POZARZYNAĆ ŚWIĘTE KROWY(?)

Panie jf (przepraszam, że tak się zwracam, ale pan nie podpisuje się imieniem i nazwiskiem, za to gotów podejrzewać o tchórzostwo czytelnickę, która zastrzegła sobie nazwisko „tylko dla redakcji”), nie odnajduję pańskiego nazwiska w stopce redakcyjnej „Echa Gmin”. Czyżby pracował Pan w roli tajnego agenta? Ze stylu „felietoniku” „Święte krowy (?) w Głubczycach” wynika, że taka rola panu odpowiada. Z tekstu po raz kolejny aż bije jakaś chorobliwa obsesja na punkcie jawności życia publicznego („ostrożność” względem „naszej głubczyckiej publiki”, „te głubczyckie obyczaje”, „bo mógłby się Ratusz dowiedzieć co nieco, wnerwić ...” – przyp.).

Doprawdy, tylko przez szacunek dla redakcji i czytelników nie proponowałem dyskusji na forum „Echa Gmin”. Jeżeli pan poświęcił „Kalendarzowi Głubczyckiemu” króciutką, zdawkową recenzję, a mój o wiele dłuższy list redakcja zechciała łaskawie opublikować, to uznałem ten gest za wystarczającą uprzejmość.

Pisze pan: „Ale kiedy głos zabiera członek redakcji Kalendarza Głubczyckiego, którym jest pan W. Janicki i nie odnosi się do meritum, a na dodatek proponuje zamiast publicznej dyskusji listowną korespondencję – to taka postawa budzi u mnie zdumienie!” I teraz wpadnie pan w jeszcze większe zdumienie, kiedy oświadczę, że nie jestem członkiem redakcji ostatniego „KG”. Tylko jednostronny tekst został przedrukowany bez mojej zgody, zaś nazwisko w zespolonej redakcyjnym znalazło się zapewne przypadkowo, bo w redagowaniu tego wydania nie miałem tym razem absolutnie żadnego udziału.

Do jakiego meritum miałbym się odnieść? Pańskie meritum nie odpo-

wiada mojemu, a to nie jest tylko sprawa gustu, jak z francuska pretenstionalnie pan ujął. Dziennikarska rzetelność i uczciwość wymaga, aby takie zjawiska oceniać obiektywnie. Mógłbym, podobnie jak pan to czyni, skrytykować nie tylko jakość fotografii i szaty graficznej, ubogą kolorystykę czy niezmienny od lat układ Kalendarza, ale także treść i formę wielu publikacji. Jednakże nie uczyniłbym tego publicznie. I to wcale nie z powodów, o które już by mnie pan chciał podejrzewać. Po prostu przez szacunek dla bezinteresowności, a z taką pasją piszących autorów, z których zdecydowana większość nie ma wykształcenia dziennikarskiego, polonistycznego, a nawet doświadczenia publicystycznego. Jednakże to dzięki ich publikacjom poznajemy nie tylko powojenną historię czy współczesność, ale – co uważam za najcenniejsze – dawniejszą żywą historię Polski i Polaków. I to jest dla mnie meritum, a pan na to nie znalazł ani jednego zdania.

Daleki jestem od podejrzeń, ale coś mi się wydaje, że chciałby pan zarządzić i „KG” i „Głos Głubczycki”. Jeśli w mojej osobie znalazł pan cel kolejnego ataku, to raczej pomyłka.

Ale trafnie nazwał mnie pan „nie winnym” (czytaj: winnym) obrońcą „KG” i „GG”. Trudno nie bronić czegoś, czemu wcześniej oddało się tyle czasu i serca. W propozycji listownej korespondencji wywyszył pan niegodziwość. Tylko tyle? Ileż gorszego można o mnie napisać.

Na razie tylko postraszył pan „krwistą” (przyp.) polemiką.

Może pan węszyć, tropić. napaść i... zarzynać! Bo kto, jeśli nie Pan?

Z mieszanymi uczuciami

Wiesław Janicki

Krótko o:

Kto poniesie

odpowiedzialność

Z ostatnio głośnych doniesień prasowych na temat odebrania drogą sądową głubczyckiego ratusza, wraca pytanie, kto poniesie odpowiedzialność za całe to zamieszanie?

Czy zostaną wyciągnięte przynajmniej wnioski personalne – mówimy w takim przypadku o ocenie moralnej i o sytuacji, gdzie nie ma wyraźnych cech przestępstwa! Ale z powodu określonego spłotu decyzji i luk prawnych – złamania prawa nie można udowodnić w sposób jednoznaczny. Mamy jednak nadzieję, że przypominanie sprawy ratusza oraz wyciągnięcie na światło dzienne powodów do podjętej decyzji o sprzedaży ratusza i osób, które ją podjęły, jest bardzo ważne i wyraża zasadę jawności i dostępu obywateli do informacji publicznych, zamiast do szepcanych informacji przekazywanych z ust do ust.

Zakusy likwidatorów zahamowane?

Dyrektor głubczyckiego LO m.in. napisał: „Wszyscy chcielibyśmy mieć szkoły piękne, nowoczesne i, co najważniejsze, skuteczne pod względem nauczania. Z drugiej strony, zaległości inwestycyjne oraz potrze-

by bieżące, szczególnie w sferze finansowej, są ogromne(...) Jest takie mądre powiedzenie, że zmiany należy rozpoczynać zawsze od siebie. W każdym systemie istnieją tzw. rezerwy wewnętrzne(...) Dodatkowo musimy pamiętać, że wszyscy jesteśmy odpowiedzialni za oblicze polskiej szkoły. Będąc tego świadomi, razem dokonać możemy naprawdę bardzo wiele(...)” – święte słowa mądrego człowieka!

A co robią „reformatorzy” ze starostwa? Chcą połączenia trzech głubczyckich szkół średnich w jedną strukturę. Całe szczęście, że kurator oświaty zablokował ten niecodzienny pomysł zarządu powiatu. Oczywiście „likwidatorzy” ze starostwa nie pytali o zdanie uczniów, nauczycieli, rodziców i mieszkańców Głubczyc. Oni wiedzą lepiej i zadecydują o tym sami, co jest najlepsze dla mieszkańców!

No cóż, znamy z przeszłości taki system podejmowania decyzji. Dodam, że **Stanisław Wodyński** – członek zarządu powiatu pisał w swojej ulotce wyborczej „iż, najpilniejszą sprawą jest uzdrowienie struktur władzy publicznej.”

Otóż to – słowa sobie, a rzeczywistość sobie!

Jf

Atrakcje narciarskie w Pietrowicach?

Istniejący w Pietrowicach ośrodek wypoczynkowy dorobił się sporej grupy czasowiczów, spędzających tutaj corocznie urlop.

Solidna baza wypoczynkowa składa się z 30 miejsc hotelowych, 50 miejsc w domkach kempingowych, miejsc noclegowych w ośrodkach zakładowych oraz pola namiotowego i miejsc na przyczepy kempingowe. Atrakcjami dla wypoczywających są niewątpliwie zjeżdżalnia, trampolina, sztuczny zbiornik do pływania, sprzęt wodny, drugi staw do wędkowania, ścieżki rowerowe, malowniczo położone okoliczne wzgórki oraz bliskość przejścia granicznego Pietrowice-Krnov.

Gospodarze obiektu, czyli Zarząd Oświaty, Kultury i Sportu doszli jednak do wniosku, że o klienta należy walczyć i przyciągać go wszelkimi możliwymi sposobami.

Z redakcyjnej poczty

Dyrektor **Stanisław Krzaczkowski**: Niektórym naszym bywalcom bardzo spodobaly się tegoroczne nowinki organizowane na terenie ośrodka. Przyciągnęły one do nas wielu nowych czasowiczów i dlatego chcemy ożywić turystycznie nasz kemping poprzez rozszerzenie oferowanej gamy usług.

Na pobliskiej górze zamierzamy położyć igielit i w ten sposób chcemy, aby do nas w okresie lata przyjeżdżali amatorzy narciarskiego szaleństwa. Wówczas istnieje szansa na funkcjonowanie ośrodka praktycznie przez cały rok. Liczymy na przyjazd turystów nie tylko z Opolszczyzny, lecz dodatkowo z pobliskich Czech oraz Śląska.

Sporządzono stosowny wniosek i przesłano go do Agencji Rozwoju i Modernizacji Rolnictwa w Opolu. Jak wynika z posiadanej dokumentacji planowana trasa

zjazdowa ma mieć długość 150 m i szerokość minimum 15 m. Przewidywany koszt inwestycji winien wynieść 210.000 zł, a środki mają pochodzić z programu SAPARD. Gmina winna zabezpieczyć 50% wartości inwestycji, czyli kwotę 105.000 zł.

Jak wynika z informacji napływających z Opoli wniosek został zaopiniowany pozytywnie, czyli spełnia wszystkie warunki formalne. W najbliższym czasie do Pietrowic wizję lokalną przybędzie delegacja ARiMR Oddział w Opolu i wypada mieć nadzieję na znalezienie przez jej urzędników stosownej kwoty.

Położenie igielitu to również szansa na utworzenie nowych miejsc pracy przy jego obsłudze, jak i w obsłudze samego ośrodka. O innych atrakcjach turystycznych Pietrowic oraz najbliższej okolicy napiszemy niebawem.

Zenon Michalak

Osiem dni frajdy

Choć uczniowie powrócili do rytmu szkolnych zajęć, wspominają minione ferie. Spędzili je przeważnie tak, jak zaproponowali im rodzice lub lokalne władze dofinansowujące zimowy wypoczynek.

Inicjatorem i organizatorem półkolonii dla najmłodszych z Boboluszek był sołtys wsi **Marrek Modzelewski**. O fundusze zabiegał w UG, gdy je otrzymał (symboliczne co prawda) poprosił o pomoc mieszkankę wsi, nauczycielkę **Lucynę Lenartowicz**. Współpracę zadeklarowali również ks. proboszcz **Bernard Kontny** i **Ewa Dobrowolska**.

Na spotkanie organizacyjne przybyło ok. 20 dzieci. Na kolejnym, w wiejskiej świetlicy, rozwijano wyobraźnię plastyczną dzieci. Powstały prace, wykonane różnymi technikami, które zawierały zaszyfrowane hasło - wesolej zabawy. Rysunki były przeznaczone na prezenty dla dzieci z Dzierżysławia. Dla nich została również wykonana zabawna maskotka. Półkolonisci nauczyli się okolicznościowego hymnu, wybrały sobie nazwę grupy - gargamele.

Spotkanie integracyjne w domu kultury w Dzierżysławiu upłynęło w bardzo miłej atmosferze. Dzieci uczyły się wzajemnie zabaw, piosenek i piosenek. Czas

minął nie postrzeżenie.

Do Boboluszek kolejnego dnia przyjechał właściciel braniczkiej kwiaciarni **Mirosław Bańkowski** i **Danuta Gawrońska**. Goście zaangażowali dzieci w wykonywanie artystycznych kompozycji przestrzennych z różnoro-



kich materiałów. swoje dzieła mali wykonawcy zanieśli do domów, by pochwalić się przed rodzicami. Zabawę w składanie papierowych modeli kół, metodą origami, zaproponowała **Jolanta Ziomko**, nauczycielka z Uciechowic. Powstały piękne kolorowe kwiaty.

Tropami dzikich zwierząt poprowadziła dzieci **L. Lenartowicz**. Uczestnicy zabrali ze sobą karmę dla ptaków, suszony chleb i siano, by dokarmić zwierzęta. Atrakcją wyprawy były barwne opowieści **Mateusza**

cieni, zaprezentowany przez **Agatkę Kulpe**, uczennicę V klasy, która pokazała „Jasia i Małgosię”.

Organizatorzy półkolonii zabrali dzieci na wycieczkę do Kietrza na film „Dobry piesek”, wzruszającą opowieść. Później były zajęcia plastyczne z p. Anią, lepieniem z gliny, wyklejano z ciastolini. Zwiedzano też jej pracownię.

Półkolonie zakończyły się ballem, na który przybyli zaciąg goście: **Teresa Jajdelska** - ZOOKiS Branice, **Halina Nabrdalik** - Radio Opole.

Sponsorami zajęć półkolonijnych byli: **Henryk Cieśla**, **Halina i Mirosław Bańkowsky**, p. **Sucheck** i **parafia rzymsko-katolicka**.

L. Lenartowicz, **J. Ziomko**, **ks. B. Kontny**



Na drogach... zima

W naszym powiecie znajduje się 336 km dróg powiatowych, natomiast w gminie Głubczyce jest 137 km dróg gminnych – z czego na nasze miasto przypada 32 km.

Do gminy należy także ponad 703 ha. dróg dojazdowych do gruntów ornych. Około 30 tych dróg jest utwardzonych. Drogi gminne z racji tego, że są bocznymi od dróg głównych, zaszerogowane są na ogół do ostatniej, VI grupy zimowego utrzymania, a w mieście do grupy IV - V. Przez teren naszego powiatu przebiegają także drogi krajowe i wojewódzkie.

Jak co roku na drogach prowadzona jest „Akcja Zima” która ma na celu dbanie o ich drożność. Do akcji tej włączone są także instytucje, które z racji trudnych warunków atmosferycznych znajdują się w tym czasie w pogotowiu.

Oto wykaz nr telefonów oraz osób koordynujących i prowadzących „Akcję Zima 2003/2004” na terenie miasta i Gminy Głubczyce.

- Głubczyckie Towarzystwo Budownictwa Społecznego ul. Pocztowa nr.8 Głubczyce. Koordynator Akcji Zima – Andrzej Banach – tel. Kom. 0 695 583 076 kierownik ds. technicznych – Pelc Mirosław – tel. kom. 0 695 583 076 tel. całodobowy 4852242 – pogotowie elektryczne – Edward Małek. Tel. całodobowy 4852245 pogotowie instalacyjne – Andrzej Ripa, utrzymanie budynków, zapewnienie ciepła, inne awarie w budynkach administrowanych przez GTBS.

- Zarząd Budynków Komunalnych w Głubczycach ul. Pocztowa nr 8 w Głubczycach. Tel. 485 2615 – kierownik ZBK Józef Bieniarz – tel. kom. 693 076 751. Dyżur pogotowia instalacyjnego i energetycznego – Dariusz Pal – tel. 0 501 206 014

- Spółdzielnia Mieszkanowa w Głubczycach – tel. 4852025 (całodobowo) utrzymanie budynków, dostarczanie ciepła, odśnieżanie dróg i chodników osiedlowych.

- Głubczyckie Wodociągi i Kanalizacja Spółka z o.o. w Głubczycach – tel. 994 – całodobowy, tel. 4852241, tel. 4852721 – dostawa wody. Koordynatorem akcji zimowej jest Leszek Karaczyn – prezes Zarządu. Dyżur pogotowia pełni Adam Wojnarski – tel. 4852835.

- Usługi Komunalne Spółka z o.o. Głubczyce – utrzymanie zimowe dróg gminnych, wywóz śmieci w m. Głubczyce oraz na terenie gminy: tel. 485 2269 – sekretariat spółki. Marian Masiuk – prezes – tel. kom. 0 602 824 172, Józef Florek – tel. kom. 0 693 637 372, Jan Śnieżek – tel. kom. 0602479178. **Koordinator akcji Zima Urzędu Miejskiego w Głubczycach** – Stanisław Wysocki tel. służbowy – 485 3021 wew. 227

- Starostwo Powiatowe – Zarząd Powiatu Głubczyce – utrzymanie dróg powiatowych – tel. 4852078 wew. 29. Kierownik Wydziału Drogownictwa i Pro-

gady patrolowej nr 2 – Marek Hołubiec – tel. służbowy – 4853081 do 82, tel. kom. 0 604 087 202. Wykaz dróg wojewódzkich objętych zimowym utrzymaniem na terenie miasta i gminy Głubczyce: droga nr 416: Krapkowice – Racibórz przez miejscowości Klisino – Kietlice – Głubczyce, Bernacice – Boguchwałów – Sucha Psina – Kietrz. Droga nr 417: Łaskowice – Klisino – Szonów – Lisiećice – Racibórz

- Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Opolu, Rejon w Kędzierzynie – Koźlu – utrzymanie dróg krajowych. Informacje o przejeźdźności dróg krajowych można uzyskać pod nr telefonów:

4823508, 4822774 4833367. Kierownik Rejonu – Bogusław Pilch – tel. służbowy 4821840, kom. 0600960931. Zastępca Kierownika Rejonu – Helena Szynol – tel. 4823508, tel. kom. 0 600 960 918. Wykaz dróg krajowych objętych zimowym utrzymaniem na terenie miasta i gminy Głubczyce: droga nr 38: Granica Państwa – Głubczyce – Grobniki – Pawłowiczki – Kędzierzyn-Koźle.

- Rozdzielnia Gazu w Głubczycach – tel. 4852846 – dostawa gazu

- Posterunek Energetyczny w Głubczycach – tel. 4852582 – dostawa energii

- Zarząd Oświaty, Kultury i Sportu w Głubczycach – tel. 4853131

- Straż Miejska w Głubczycach – tel. 4853021 wew. 207. Komendant Straży –

Marek Hipner tel. kom. 602694040

- Przedsiębiorstwo Robót Drogowych i Mostowych w Głubczycach – ul. Kolejowa nr 1. tel. w godzinach pracy – 4853062. Tel. akcji zimowej – 4853691. **Przedsiębiorstwo przyjmuje zlecenia na utrzymanie zimowe dróg, zwalczanie śliskości, odśnieżanie.** Odpowiedzialny za sprzęt i transport do akcji zimowej – Zbigniew Banach – tel. kom. 0 606 336 014

- Komenda Powiatowa Policji Głubczyce – 4710203 /lub 997/ lub z kom. 112

- Straż Pożarna Głubczyce – 485 2278 lub 485 2078 lub tel. alarmowy 998.

Jacek Pietrzyk



Niektóre drogi, jak np. z Gadzowic do Lwowian, nie są objęte zimowym utrzymaniem, gdyż jest do nich dojazd z kilku kierunków, które są odśnieżane

mocji Powiatu – Artur Fuławka – tel. kom. 0 603 976 525 – koordynator akcji zima.

- Zarząd dróg Wojewódzkich w Opolu. Oddział Terenowy w Głubczycach ul. Kościuszki nr. 8 – utrzymanie dróg wojewódzkich – tel. 4853081 do 83. Kierownik Oddziału Terenowego – Jerzy Hołubiec – tel. służbowy – 4853081 do 82, tel. kom. 0 602 756 536. Kierownik Sekcji Drogowo – Mostowej – Halina Płotek – tel. 4853081, 4853082, 4853083, tel. kom. 0 606 336 016. Brygada patrolowa nr 1 w Głubczycach – kierownik brygady patrolowej nr 1 – Bolesław Baranowski – tel. służbowy – 4853081 do 82, tel. kom. 0 606 898 705. Brygada patrolowa nr 2 w Głubczycach – kierownik bry-

Głubczyckie rozmaitości

I Gala Sportu Gminy Głubczyce 2003 przeszła już do historii, lecz w oczach uczestników zapisała się złotymi zgłoskami. Sala kinowa, licząca 320 miejsc siedzących okazała się zbyt mała, aby pomieścić wszystkich chętnych.

Szczególnie budujący był widok całych rodzin uczestniczących w imprezie – najczęściej latorośle brały udział w pokazie danej dyscypliny, a rodzice trzymali kciuki za pomyślny finał. Były również przypadki wspólnego występu np. w pokazie karate uczestniczył Jerzy Pankla z synem. Rozmach imprezy zaskoczył prawie wszystkich, a przyczyniły się do tego występy solistek **Beaty Krzaczkowskiej, Marii Farasiewicz, Ewy Szmidt, Katarzyny Fedorowicz**, zespołu „Fantazja” i innych, **Józefa Kaniowskiego**, a przede wszystkim wysiłek sponsorów.

Należeli do nich: Urząd Miejski w Głubczycach, Zarząd Oświaty, Kultury i Sportu, Górnośląski Bank Gospodarczy – placówka w Głubczycach reprezentowana przez Dorotę Majchrzak, Zakład Rzeźniczo-Masarniczy S.C. Zbigniew Nasieniak w Kietrz, Zakład Rzeźniczo-Masarski Anna i Michał Sucheccy w Uciechowicach, Zakłady Piwowarskie w Głubczycach oraz piekarnia „Wena” Stanisława Dąbrowy.

W Urzędzie Miejskim w Głubczycach odbyło się spotkanie głubczycko-krnovsko-prudnickiego zespołu roboczego odnośnie realizacji projektu propagowania nowych produktów ruchu turystycznego w mikroregionie. Mikroregion ten zajmuje powierzchnię 1.443 km² i posiada spore atrakcje turystyczne mogące stanowić motor napędzający rozwój bazy turystycznej, a w konsekwencji rozwój gospodarczy całego regionu.

Władze samorządowe wszystkich trzech gmin wiążą spore nadzieje z rozwojem tej gałęzi gospodarki, a w konsekwencji tworzenia nowych miejsc pracy. Generalnym koordynatorem projektu jest Urząd Miejski w Krnovie.

Wydział Działalności Gospodarczej, Promocji Gminy i Integracji Europejskiej Urzędu Miejskiego w Głubczycach otrzymał dofinansowanie w wysokości 10.038,49 euro do realizacji projektu „Region Głubczycko-Krnovski - historia, turystyka, gospodarka”. Jest on realizowany w ramach programu współpracy przygranicznej Unii Europejskiej Phare CBC. Projekt składa się z 2 elementów: pierwszy element polega na wydaniu barwnej publikacji książkowej prezentującej historię, turystykę i gospodarkę. Będzie to wspólne dzieło wydane w 5-ciu językach oraz w nakładzie 2.000 egzemplarzy.

Drugim będzie krótka broszura informacyjna, zawierająca powyższe informacje w formie maksymalnie skompensowanej. Oba

wydawnictwa będą rozprowadzane w czasie wspólnych imprez typu targi, wystawy gospodarcze, szkolenia, konferencje organizowane przez Urzędy Miejskie Głubczyc oraz Krnova, a także przez inne podmioty.

Kolejny już atak zimy – miejmy nadzieję, że ostatni – spowodował w ub. tygodniu ogromne perturbacje komunikacyjne w samych Głubczycach. Intensywne opady mokrego śniegu spowodowały, że na ulicy Plebiscytowej samochody ciężarowe nie potrafiły podjechać pod maleńkie wzniesienie jezdni i skutecznie zablokowały ruch samochodowy. Służby drogowe niby robiły co mogły, lecz efekt ich poczyniń był znikomy.

Ubiły śnieg oraz powstały z niego lód leżał jeszcze na wielu ulicach oraz prawie wszystkich chodnikach w momencie pisania artykułu (ubiegły czwartek - przyp. autora). Poza miastem warunki drogowe były jeszcze gorsze i na jazdę decydowali się tylko najbardziej wytrwali, bądź nie mający innego wyjścia.

W środę 25 lutego na basenie Szkoły Podstawowej nr 2 zostały przeprowadzone III Gminne Mistrzostwa w pływaniu w kategorii szkół podstawowych. Startowało w nich 102 uczestników reprezentujących szkoły – SP nr 1 i 2 w Głubczycach, SP w Pietrowicach oraz Gołuszowicach. Rywalizacja była bardzo zacięta i stała na niezłym poziomie. Otwarcia mistrzostw dokonał burmistrz Głubczyc **Kazimierz Jurkowski**. A oto uzyskane rezultaty:

Styl dowolny - dziewczęta rocznik 1993 i młodszy

1. Aleksandra Pinowska - SP nr 2 Głubczyce
2. Katarzyna Maćko - SP nr 1 Głubczyce
3. Patrycja Leżańska - SP nr 2 Głubczyce
rocznik 1991 i 1992

1. Agata Zielińska - SP nr 1 Głubczyce
2. Kamila Basamanowicz - j.w.

3. Alina Pięciak - j.w.
chłopcy - rocznik 1993 i młodszy
1. Patryk Żylski - SP nr 2 Głubczyce
2. Paweł Kędziola - SP nr 1 Głubczyce
3. Mateusz Szydłowski - j.w.
rocznik - 1991-92

1. Przemysław Kokoszka - SP nr 2 Głubczyce
2. Adrian Górski - SP nr 1 Głubczyce
3. Szymon Dorożyński - SP nr 2 Głubczyce

styl grzbietowy - dziewczęta rocznik 1991-92

1. Agata Zielińska - SP nr 1 Głubczyce
2. Kamila Basamanowicz - j.w.

3. Alina Pięciak - j.w.
chłopcy - rocznik 1991-92

1. Przemysław Kokoszka - SP Nr 2 Głubczyce
2. Szymon Dorożyński - j.w.

3. Adrian Rydzak - j.w.

Organizatorami mistrzostw byli: ZOKiS, SP nr 2, UKS „Tęcza” przy SP w Pietrowicach, a całość prac koordynował **Bogdan Kulik**. Sędziami byli **Benedykt Pospiszil, Tomasz Reszke, Kazimierz Suliga, Jadwiga Idzi** i Jan Łata. Dyżur ratownika WOPR pełnił **Pawel Indziniak**.

Zenon Michalak

Baborów

Konkurs na recenzję rozstrzygnięty

W Opolu, w siedzibie Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej 29 ego br., miało miejsce uroczyste podsumowanie wojewódzkiego konkursu na recenzję książki ularnonaukowej pt. „Poznaję siebie – Rozumiem innych – Zuję się – Zwiedzam świat”. Konkurs trwał od 27 października do 22 listopada 2003r. i był skierowany do uczestników w wieku od 11 do 15 lat. Celem konkursu było promowanie literatury ularnonaukowej. Wzięli w nim

udział uczniowie gimnazjum w Baborowie.

Jedną z laureatek została uczennica kl. II e – **Anna Jurkowska**, która otrzymała wyróżnienie w postaci pamiątkowego dyplomu i aparatu fotograficznego. Na zakończenie uroczystości wszyscy laureaci, wraz z opiekunami zostali zaproszeni do opolskiego Kinoplexu na film pt. „Mali agenci”

**Ewa Ratuś
i Sylwia Brzezińska**

Z obrad sesji

XII sesja Rady Miejskiej w Baborowie odbyła się 25 lutego. Radni przyjęli szereg uchwał w istotnych dla mieszkańców sprawach.

Wprowadzono zmiany do budżetu gminy na 2004 rok. Gminie przyznano dotację celową na realizację zobowiązań z tytułu finansowania oświetlenia dróg, dla których gmina nie jest zarządcą. W 2003 roku z własnego budżetu gmina zmuszona była zapłacić na ten cel 52.663 zł. Po oddaniu tej kwoty 15.000 zł przeznaczono do planowanego remontu mostu przy ul. Moniuszki w Baborowie. Zabezpieczono 52.663 zł na finansowanie pracowników, którzy będą zatrudnieni w ramach prac publicznych i inwestycyjnych. Uzupełniono budżet o kwotę 20.000 zł na finansowanie kosztów akcji zimowej. Podjęto uchwałę w sprawie przyjęcia programu współpracy z organizacjami pozarządowymi, działającymi na jej terenie. Ustalono tryb postępowania przy udziale dotacji, sposobu jej przydzielania i sposobu kontroli wykonywania zleconego zadania przez podmioty nie zaliczane do budżetu finansów publicznych.

Konsultacje z mieszkańcami

W związku z wystąpieniem o zmianę urzędowych nazw czterech miejscowości podjęto uchwałę, z proponowaną nową nazwą miejscowości: Czerwony Osiedle, Dzieńmarów, Lanowice, Sulków.

Kolejną uchwałę podjęto w sprawie zasad i trybu przeprowadzania konsultacji z mieszkańcami. Może to być bezpośrednie spotkanie z mieszkańcami, albo pismo polegające na pisemnym pytaniu w sprawie, będącej przedmiotem konsultacji.

Zamiar likwidacji

W związku z małą ilością dzieci uczęszczających do przedszkola w Tłustomostach radni podjęli uchwałę o zamiarze likwidacji tej placówki. Obecnie w przedszkolu w Tłustomostach chodzi 11 dzieci, a na przyszły rok szkolny rodzice zadeklarowali

6 przedszkolaków. Ewentualna likwidacja przedszkola nastąpi w drodze odrębnej uchwały, po uzyskaniu pozytywnej opinii kuratora oświaty w Opolu. Gmina zamierza zlikwidować przedszkole z dniem 31 sierpnia 2004. Pomieszczenia i wyposażenie placówki zostaną wykorzystane do utworzenia w Tłustomostach oddziału zamiejscowego przedszkola publicznego w Rakowie. Jeżeli do maja br. będzie pełna obsada dzieci, to taki oddział będzie funkcjonował w Tłustomostach.

Wybrano przewodniczącą

Rada Miejska podjęła uchwałę w sprawie wyboru przewodniczącego komisji oświaty zdrowia i porządku publicznego. Na wniosek członków komisji przewodniczącą została wybrana radna **Maria Kuczera** z Baborowa.

Prezes przeprosił

Na sesji burmistrz **E. Waga** wniósł wniosek, żeby komisja rewizyjna Rady Miejskiej wyjaśniła sprawę, zakwestionowanych przez organizatora plebiscytu na najlepszego sportowca i działacza w gminie, kuponów.

Prezes UKS Tramp Baborów B. Kanas powiedział, że jest winny zawieszenia plebiscytu, bo skorzystał z kuponów pozyskanych od dwóch innych prezesów z LZS. -To było nieuczciwe i naganne działanie, nie godne działacza sportowego. Mam nadzieję, że komisja unieważni głosy działaczy „Trampa” i konkurs zostanie rozstrzygnięty bez mojej kandydatury. Osobiście chcę za to przeprosić. Osobiście chcę za to przeprosić. Osobiście chcę za to przeprosić.

Przepraszam wszystkich za zawieszenie plebiscytu z mojej winy. Szkoda, że w trakcie trwania konkursu organizator wprowadził dodatkowe kupony dla klubów i nie wydał komunikatu w tej sprawie. **BAK**

Wszystko co dobre

... szybko się kończy. Myślę, że tą maksymą możemy podsumować ferie zimowe w świetlicy środowiskowej w Baborowie.

Było fajnie, ciekawie, miło. Tak, to prawda -takie są słowa podsumowań dzieci uczestniczących w programie ferii. A dzieci do świetlicy przychodziło bardzo dużo. Uczestniczyły w konkursie plastycznym pt. „Zdrowe czy niezdrowe”, w którym I miejsce zajęła Żaneta Bogacka, II – Jowita Czeakańska, a III – Magda Sycz. W turnieju tenisa stołowego I miejsce obronił Andrzej Zdobylak, II – Rafał Lechoszewski, a III – Andrzeja Wrona. Była także gra w szachy i w warcaby i tu najlepszą wśród wszystkich 16 graczy okazała się Monika Jazłowiecka. Dla Łukasza Gomułki najszczęśliwszym okazał się konkurs „Jaka to melodia?”, a najśmieszniejsze dowcipy opowiadała Kasia Ciosek.

Były również sztafety sportowe, gry i zabawy na śniegu. Spotkanie z prezesem Straży Pożarnej w Baborowie – W. Hołownią i pokaz sprzętu medycznego wzbudziło ogromne zaintereso-



Uczestnicy konkursu plastycznego z dyplomami

wanie. Oprócz wielu zajęć w świetlicy mieliśmy także czas na wycieczki: do Raciborza – na lodowisko i kręgielnię, do Kędzierzyna-Koźla – na krytą pływalnię i do kina na film pt. „Mój brat niedźwiedź”.

W każdej wycieczce uczestniczyło 40 dzieci i 3 opiekunów – pracowników GZOKiS-u. Aktywne uczestnictwo dzieci, ich pomysły i fantazja najbardziej uwidoczniły

się na balu przebierańców, gdzie nikt bez przebrania nie miał wstępu na gry, konkursy i zabawy przy muzyce. Zadowolone i uśmiechnięte buzie dzieci wskazywały na to, że ferie były wspaniałe. Pragniemy podziękować Urzędowi Miejskiemu za sfinansowanie programu ferii zimowych, a także instruktorom GZOKiS-u za pomoc podczas wyjazdów.

Lidia Piecha

Sprostowanie

R e d a k c j a przeprasza za błędną nazwę miejscowości zamieszczoną w nr 8 Echo Gmin.

W informacji pt. „Z życia wiejskiej szkoły” zamiast Tłustomosty podano nazwę Boboluski. Obie szkoły i autorkę raz jeszcze przepraszamy za niezamierzone zamieszanie.

Na zdjęciu: Uczniowie przed swoją szkołą w Tłustomostach.



Sukcesy naszych uczniów

W bieżącym roku szkolnym uczniowie naszej szkoły weryfikowali poziom swoich umiejętności, biorąc udział w etapach gminnych i wojewódzkich konkursów przedmiotowych.

W konkursie języka niemieckiego:

I m. zajął Krystian Kandziara z kl. III d

II m. Ciecior Marlena również z kl. III d

III m. Karolina Korzeniowska z kl. I c.

Zarówno Krystian, jak i Marlena zakwalifikowali się do eliminacji wojewódzkich.

W konkursie fizycznym: I m. zajęła Anna Jurkowska kl. II e, II m. Kamil Gieroń z kl. III e, III m. Patrycjusz Makowski z kl. III e.

W konkursie języka angielskiego: I m. zajął Wojciech Litwinowicz z kl. I a, II m. Krystyniak Paweł z kl. I a, III m. Marlena Ciecior z kl. III d.

W konkursie historycznym I m. zajęła Anna Gnot z kl. II a, II - Agnieszka Juszczyk z kl. II a. III - Anna Jurkowska z kl. II e.

W konkursie geograficznym: I miejsce- Joanna Hołda z kl. III d, II - Mateusz Sznicer z kl.

III c, III - Marek Łukaszczukiewicz z kl. III c.

W konkursie języka polskiego: I miejsce Joanna Tarnowska z kl. III c, II - równorzędnie: Anna Gnot z kl. II d, Joanna Hołda z kl. III d i Barbara Kosierowska z kl. III c, III- Paulina Kiliś z kl. III a.

W konkursie matematycznym: I miejsce Wojciech Litwinowicz z kl.2a

II - Natalia Szczudło z kl.3c, III - Daniel Żurkowski z kl.3a

Serdecznie gratulujemy finalistom i życzymy dalszych sukcesów. Dyrektor mgr **E. Kielska**

Kietrz

Sołectwa
na mecie

Zakończyła się rywalizacja sołectw z Gminy Kietrz w V zimowym turnieju sportowym. Analiza wyników obrazuje, jakie dyscypliny sportowe są mocną stroną i wizytówką lokalnej społeczności.

Sklasyfikowano jedenaście sołectw, które zdobywały punkty. **Najwięcej zwycięstw wśród siedmiu rozegranych konkurencji odniósł Pilszcz.** Wygrali w piłce siatkowej, koszykówce, bilardzie i warcabach. Dzierżysław triumfował w tenisie stołowym i szachach, a Nowa Cerekiew w piłce nożnej.

Podstawą do zajęcia miejsca w czołówce było wystawienie swoich reprezentantów we wszystkich dyscyplinach. Tak startowało pięć sołectw i uzyskane punkty dały im dobry wynik w końcowej klasyfikacji. Losy wygranej ważyły się do ostatniej gry. Pilszczanie skutecznie obronili dwu punktową przewagę nad ubiegłorocznym zwycięzcą z Dzierżysławia. Te dwie wioski od kilku lat rywalizują o palmę pierwszeństwa w gminie.

Na trzecim miejscu uplasowała się Nowa Cerekiew. Miłą niespodziankę sprawiły sołectwa Ludmierzyce i Chrościelów. Zajęły czwarte i piąte miejsce w turnieju.

Ostateczne wyniki: 1 Pilszcz- 79 pk. 2 Dzierżysław- 77pk. 3 Nowa Cerekiew- 62 pk. 4 Ludmierzyce- 55 pk. 5 Chrościelów- 54 pk. 6 Ściborzyce Wlk. - 44 pk. 7 Rogożany- 33 pk. 8 Lubotyń - 29 pk. 9 Nasiedle - 24 pk. 10 Kozłowski- 4 pk. 11 Wojnowice - 3 pk. 12 Rozumice - bez punktów.

Podsumowanie piątego turnieju sołectw odbyło się 22 lutego 2004 w WDK w Nowej Cerekwi. Zwycięzcy otrzymali nagrody rzeczowe, zgodne z własnym wyborem. Sołectwo Pilszcz - stół do tenisa stołowego, siatkę do piłki siatkowej, piłkę nożną i piłkę koszykową. Ogółem na kwotę 1000 zł. Za drugie miejsce Dzierżysław wybrał sprzęt sportowy w kwocie 500 zł., a Nowa Cerekiew za 300 zł. Pozostałe sołectwa otrzymały dyplomy.

Na podsumowaniu omówiono przebieg tegorocznej edycji i pokreślono, że zawody przebiegały w sportowej atmosferze. Wzięło w nich udział ponad 200 zawodników, w przedziale wiekowym od 17 do 70 lat. Przyjęto wnioski w sprawie ewentualnych zmian, jakie zasygnalizowano, do kolejnej edycji turnieju sołectw.

Organizatorzy składają podziękowania wszystkim opiekunom zespołów, nauczycielom wychowania fizycznego **T. Wanic-kiemu, W. Kuziorze, Z. Piaskowemu, Irenie Skoczylas, P. Kaczmarowi i Z. Lachowi**, za sprawne przeprowadzenie poszczególnych konkurencji. Podsumowanie odbyło się w miłej atmosferze, z poczęstunkiem przygotowanym przez panią Sołtys Nowej Cerekwi **Jolantę Bedryj**. **BK**

Pół wieku temu

W kościele parafialnym w Kietrz wzięli ślub w 1952 r., a rok później cywilny. Przez trzy lata byli narzeczeństwem i mieszkali po sąsiedzku na ul. Raciborskiej. Zanim przybyli do Kietrza mieszkali z rodzicami na kresach wschodnich, w tym samym powiecie. Ich droga do jubileuszu 50-lecia pożycia małżeńskiego nie była poezją писaną.

Uroczystość w USC w Kietrz odbyła się w miłej i serdecznej atmosferze. Burmistrz **J. Matela** wręczył im medale nadane przez prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Aleksandra Kwaśniewskiego. Były kwiaty, prezent, szampan i poczęstunek w gronie kilku innych par, obchodzących złote gody.

Wychowali troje dzieci, dwie córki i syna. Doczekali się czwórki wnucząt. Stanisław wypracował emeryturę, a małżonka jak zawsze, opiekuje się domem i ogrodem. W 1991 roku byli na weselu u córki w Niemczech. Odwiedzili rodzinne strony na kresach wschodnich. Joanna, znana bardziej jako Olga, nie chce już nigdzie jeździć. Stanisława ciągnie w rodzinne strony. -Ostatni raz byłem tam 27 lat temu i pojechałbym jeszcze, byłem tam zadowolony. Rodzinny dom stoi i mieszka w nim staruszka. Zostało pół obory, brakuje stodoły. Byliśmy serdecznie traktowani.

Urodzona
we Francji

Joanna Olga Sofronów z domu Wojewódka była pierwszym dzieckiem swoich rodziców. W wolnym stanie rodzice mieszkali w Magdalence pow. Skałat woj. Tarnopol. Z rodzinnej wsi młodzi wyjeżdżali „za chlebem” do Francji. Za granicą rodzice się spotkali, a owocem tego związku jest Olga. Gdy miała 1,5 roku rodzice wrócili z nią do Magdalówki. Za zarobione pieniądze postawili dom i kupili pole. -Miałam 8 lat, gdy wybuchła II wojna światowa wspomina Olga. Chodziłam wtedy do szkoły.

W klasie była jedna ksiązka i miał ją nauczyciel, a my po jednym zeszytce. Uczono nas języka ukraińskiego, rosyjskiego i matematyki. Atrament robiliśmy z buraka czerwonego. Ojciec poszedł na wojnę, a my przeżywaliśmy ciężkie chwile.

Po tym jak w Magdalówce zamordowano 7 osób z polskich rodzin, Polacy zaczęli masowo wyjeżdżać na zachód. Dostaliśmy wiadomość, że ojciec po wojnie czeka na nas w Kietrz.

W 1946 r załadowaliśmy się do krytych wagonów. Jak zwykle opiekowała się krową, a

ja razem z nim chodziłam przy pszczołach.

Pasałem też krowy, jak wszyscy chłopcy w Zielonym. Do szkoły chodziłem przez jeden rok. Nie uczyli tam języka polskiego. Dobrych gospodarzy w okolicy nazywano „kurkul”, niszczone ich podatkami i wywożono na Sybir. Nam za-



Młoda para- Joanna i Stanisław Sofronowie tak się prezentowali na ślubnym kobiercu pół wieku temu

mama z bratem była w ostatnim wagonie. Już na pierwszej stacji ostatni wagon został uszkodzony i odczepiony. Rodzina została, a ja jechałam dalej wśród obcych ludzi. To był koszmar dla kilkunastoletniej dziewczyny, chciałam wysiąść i wrócić piechotą do domu.

W drodze mieliśmy awarię i długi postój. Mama z bratem dojechała wcześniej innym pociągiem. Rodzina po 5 tygodniach dramatu spotkała się w Poznaniu. Tam czekał ojciec i przywiózł nas do Kietrza.

Przez 3 miesiące mieszkaliśmy w Kietrz u rodziny niemieckiej. Ten kontakt po ich wyjeździe pozostał do dzisiaj. Odwiedzaliśmy się kilkakrotnie i tak córka poznała przyszłego męża z tamtej rodziny.

Dzieciństwo
pełne strachu

Stanisław Sofronów jest młodszy o 2 lata od żony. Przyszedł na świat w Zielonym pow. Skałat woj. Tarnopol w 1933r.

Dzieciństwo pamięta od 1939 roku, kiedy ojca zabierali na wojnę. Gospodarstwo rodziców zaliczało się do większych we wsi. -Mój dziadzio opiekował się pasieką w kołchozie, a

brano pole i konie, kazano zapłacić 3.000 rubli, albo wpisać się do Kołchozu. To były bardzo trudne i niespokojne dni, chowałem się u jednego Ukra-



Złoci jubileaci O. i St. Sofronowie we własnym mieszkaniu

inca, który zawsze mnie zabierał na noc do siebie. Później im zabroniono przyjmować Polaków.

Pewnej nocy, gdy z mamą, babcią i bratem spaliśmy w stodołę u sąsiada, do dziadka przyszli banderowcy, ograbili dom i nakazali wyjeżdżać do

Polski. Wtedy uciekliśmy do Grzymałowa i zamieszkaliśmy w opuszczonym domu. To było w 1945r., a w maju rok później po wielu staraniach wyjechalibyśmy do Polski. Wyładowano nas w Żarach, ale ludzie nie chcieli się tam osiedlić, bo bali się Niemców.

Po tygodniu koczowania odstawili nas do Żagania, a po kolejnym tygodniu do Wołowa. Przez miesiąc mieszkaliśmy we wsi Zagaje. Mama dowiedziała się, że babcia mieszka w Kietrz i dołączyliśmy do rodziny. Ojciec odnalazł nas w 1947 roku, po 7 latach niewoli niemieckiej we Francji. W Kietrz chodziłem do wieczorowej szkoły, bo nie umiałem mówić i pisać po polsku. Po ożenku do 1965 roku pracowałem na gospodarce u rodziców, później podjąłem pracę w kombinacie, kolejne 5 lat w Rafako i 18 w Pollenie.

Przez cały czas dorabialiśmy się i remontowaliśmy dom. To było ciężkie życie -wspomina p. Stanisław -bo ciągle podsyte strachem. Teraz żyjemy z jednej emerytury i też nie jest wesoło. Najmilej z dzieciństwa wspominam pierwszą komunię, wtedy wszyscy byliśmy u księdza na poczęstunku. Moje pokolenie wyjeżdżało żeby pracować za granicą, a teraz dzieje się podobnie.

Nie spoczęli na laurach, nadal wykonują przydomowe obowiązki i radują się z odwiedzin najbliższych. Olga ma ogród i dom na głowie, a Stanisław hoduje króliki i kury oraz dba, żeby w kotłowni nie brakowało opału.

BK

Turniej w Hlučinie

W Hlučinie (Czechy) 14 lutego br. odbył się IV międzynarodowy turniej w halowej piłce nożnej dziewcząt z rocznika 1989-1990. W zawodach brały udział drużyny z trzech krajów: Słowacji, Czech i Polski.

Reprezentacja dziewcząt z gimnazjum w Kietrz uplasowała się na V miejscu.

Wyniki meczów reprezentantek Kietrza: wygrały 2:0 z DFC Hlučín II, 2:0 z Vitkovice oraz przegrały 0:2 z TJ Štřemberk, 0:5

Slovanem Bratislava, 0:5 z Žilíną i 0:1 z Hlučínem I. W turnieju udział wzięło 8 drużyn. Zawody wygrał Slovan Bratislava, przed Žilíną i Hlučínem I. Zespół Kietrza wystąpił w składzie: Małgorzata Łobos, Maria Zagraba, Magdale-

na Ciura, Patrycja Łaba, Aneta Kosińska, Anita Przepióra, Marcelina Kamińska, Adrianna Piwowarczyk, Martyna Wołowicz, Patrycja Małkiewicz, trener Dariusz Kotlarz.

BK

ASIA POLECA

„Chemik” – Kędzierzyn-Koźle, Al. Jana Pawła II 27

Tel. 483-29-25

01.III 15⁰⁰, 17⁰⁰

19⁰⁰

02-04.III 18⁰⁰, 20⁰⁰

05-08.III 15³⁰, 17³⁰

19³⁰, 21³⁰

„ODRODZENIE” Zdzeszowice

Tel. 484-26-34

1,2,3,4.III 17⁰⁰

5,6.III 18⁰⁰

20³⁰

8.III 17⁰⁰

19³⁰

DUŻA RYBA, obyczajowy, USA, od 12 lat
DKF – CZAS APOKALIPSY – POWRÓT, reż. Francis Ford Coppola
DUŻA RYBA, obyczajowy, USA, od 12 lat
PIOTRUŚ PAN familijny USA, b/o, polska wersja językowa, premiera krajowa
DUŻA RYBA, obyczajowy, USA, od 12 lat

MÓJ BRAT NIEDZWIEDŹ, USA, b/o
OSTATNI SAMURAJ, USA, 15
WZGÓZE NADZIEI, USA, 15
OSTATNI SAMURAJ, USA, 15
WZGÓZE NADZIEI, USA, 15



DOLBY DIGITAL
SURROUND • EX
ZAPRASZA

DUŻA RYBA

(Big Fish)

reżyseria: Tim Burton
 scenariusz: John August
 produkcja: USA, czas: 110 min
 dozwolony: od 15 lat.

Niepowodzenia. Choroby. Śmierć i niepewność jutra. Są ludzie, którzy nie chcą o tym wszystkim mówić. Są również tacy, którzy chcą, ale na swój własny, przepiękny sposób. „Duża ryba” zaczyna się od wędkarstwa i dużej ryby.

Wzruszający film o rela-

ny z ojcem. Na prośbę matki obaj mężczyźni podejmują próbę zbliżenia się do siebie, która staje się dla nich prawdziwym wyzwaniem. Bowiem żeby poznać i zrozumieć swojego ojca, Will będzie musiał się nauczyć oddzielić fikcję od prawdy w snutych przez Edwarda opowiadaniach i na tej podstawie zrekonstruować historię jego życia.

Problemem jednego z głównych bohaterów, syna Edwarda



cjach ojca i syna, wzajemnym poznawaniu się i pojednaniu po latach. Ojciec, Edward Bloom, „od zawsze” zadziwiał wszystkich swoimi opowieściami o tym, jak w młodości odbył podróż dookoła świata. Jego pełne niesamowitych przygód i magii historie przyciągają wielu słuchaczy, jednak ich entuzjazmu i zachwytu nie podziela syn Edwarda - Willy, który od lat jest skłóco-

(Billy Crudup), jest brak wiary w magiczne opowieści ojca. Brak wiary typowy dla ludzi współczesnych. Praktyczne podejście do życia, w którym nie może być irracjonalnych faktów. Will Bloom zapomina o tym, że w każdej magicznej historii drzemie coś prawdziwego i że nie zawsze jest to tylko pierwiastek.

Występują: Ewan McGregor, Albert Finney, Billy Crudup, Jessica Lange.

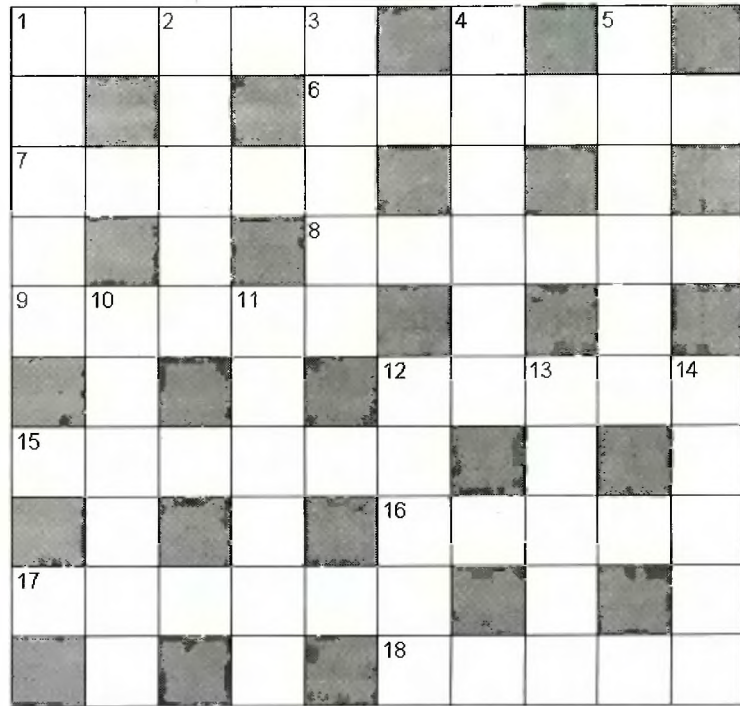
Osiem pierwszych osób, które we wtorek pojawią się w redakcji Echa Gmin z dowodem stwierdzającym tożsamość, otrzyma bezpłatne zaproszenie na dowolny film wyświetlany w kinie Chemik.

Krzyżówka nr 8

Poziomo: 1)przeciw złu; 6)dzień tygodnia; 7)do ucierania warzyw i ziemniaków; 8)twórca teorii ewolucji; 9)sala lekcyjna; 12)mała taca; 15)dzisiejszy, współczesny, teraźniejszy; 16)porcja jedzenia; 17)wisi w oknie; 18)córka Tantala, zamieniona w skałę.

Pionowo: 1)ofiara, jałmużna; 2)pojazd pływający; 3)załoga łodzi wiosłowej; 4)niewielka obora; 5)w kwiatach – wspak; 10)miasto z KULem; 11)ma kwaśne liście; 12)despota; 13)klejnocik, bibelot, coś super; 14)uczta pierwszych chrześcijan.

Nagrodę w wysokości 50 zł rozdajemy wśród osób, które do dnia 11.03.2004 r. nadesłały prawidłowe rozwiązania krzyżówki. Rozwiązania prosimy przysyłać na kartkach pocztowych z dopiskiem „krzyżówka nr 8/2004” na adres redakcji.



Rozwiązanie z nr 6

Poziomo: zebra, fiakon, Opole, Robert, obawa, gnida, brzana, zombi, dekret, iskra.
Pionowo: złoto, brona, afery, karbon, Konrad, Bartek, woalka, gazda, kombi, alibi.

Nagrodę za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki z nr 6 otrzymuje Irena Wilczek z Więszyc. Po odbiór nagrody zapraszamy do Redakcji

Ogłoszenia drobne

Nieruchomości

Do wynajęcia lokale użytkowe o pow. 70 m² i 120m² w Kłodnicy przy ul. Wyspiańskiego. Parter; wysoki standard, witryny, parking, monitoring. Tel. 0507-481-640.

Zamienię spółdzielcze, 2 pokoje. 40 m² z wszystkimi wygodami (zadłużone około 10 tys. zł.) na podobne lub większe na piecie. Tel. 482-81-75

Wynajmę dom z możliwością kupna na terenie Bierawy lub okolic. Tel. 0607-695-771

Sprzedam kamienicę w centrum Koźla o pow. 60m² oraz mieszkanie do remontu. Tel. 4826398. 0609496281

Do wynajęcia lokale użytkowe w centrum Koźla 196m² i 60m². Tel. 4826398, 0609496281

Sprzedam działkę rekreacyjną na akwenie Dębowa z dostępem do jeziora. Tel. 4826398, 0609496281

Zamienię na mniejsze mieszkanie komunalne za dopłatą. Centrum Kędzierzyna, 81 m², CO. Idealna lokalizacja na działalność sektora prywatnego. Tel. 472-35-80 (całodobowy).

Mieszkanie w centrum Kędzierzyna, 81 m², CO, zadłużone – zamienię na mniejsze. Lokal idealny na biuro, gabinet, itp. Tel. 472-35-80

Sprzedam dom, garaż, warsztat z możliwością prowadzenia działalności gospod. na działce 9,5 a w Głubczycach. Tel. 485-30-90.

Sprzedam nowy, duży dom w pięknym miejscu. Cena 350000, tel. 0608-421-206

Mieszkanie do wynajęcia od 01 kwietnia br. 35m², dwa pokoje, kuchnia umeblowana, telefon, parter. Tel. 0608-536-298

Firma hndlowo-Budowlana sprzedaje nowy dom w budowie do zamieszkania 06.2004 100m² część mieszkalna 35m² garaż + kotłownia reńska Wieś. Tel. 0692-201-930

Kupię mieszkanie, pokój z kuchnią na I lub II piętrze w Kędzierzynie. Tel. 483-54-44

Kupię tanio mieszkanie 1 lub 2 pokojowe na terenie Kędzierzyna-Koźla. Tel. 481-07-61 lub 501-496-205

Sprzedam działkę 400 m² ul. Gliwicka atrakcyjna cena. Tel. 481-43-18 lub 501-734-600

Sprzedam 2 domy Sławięcicach. Powierzchnie mieszkalne lub na działalność gospodarczą 200 i 300 m² 1-piętro do remontu. Działka mieści się obok dawnego Technikum Chemicznego. Tel. 481-51-65

Towarzyskie

Bonita NON STOP OPOLE. Tel. 4564685

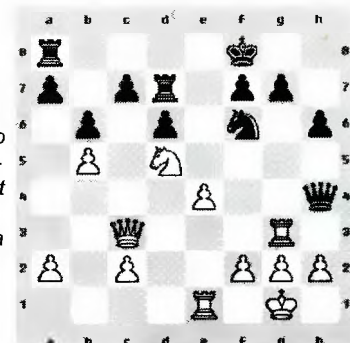
23-letnia szatynka szczupła subtelna zaprasza do siebie lub dojeżdża. Striptiz. Kędzierzyn. Tel. 0697390567

Szachy moje hobby

EDYCJA 12

Odpowiedź na zadanie z edycji 11

Mat w dwóch posunięciach jest możliwy po ustawieniu wieży na polu „e6”. W przypadku pobicia wieży przez króla następuje mat hetmanem po zabiciu skoczka na „e5”. Jeżeli czame wykonają ruch skoczkiem na „c4” to dostaną mata hetmanem na polu „e4”. Odejdzie skoczkiem na pole „c6” lub inne spowoduje mata szachując króla hetmanem na „b2”.



Białe mogą wykonać piękne posunięcie wykorzystując aktywne ustawienie swoich bierok. Wskaż jaki to ruch.



TYGODNIK REGIONALNY

www.echogmin.com.pl
 e-mail: echogmin@op.home.pl
 echogmin@opole.home.pl

Redakcja: red. nacz. Zygmunt Mierziński tel. 472 34 65, 0605 095 911.

sekretarz redakcji Krystyna Soszyńska-Supron p.o. Grzegorz Fuławka, Andrzej Kanas, Dariusz Kolbek, Czesław Korus, Zenon Michalak, Zygmunt Nowak, Anna Penkala, Bonifacy Popiel, Jacek Pietrzyk, Bogusław Rogowski, Wiktor Sobierajski, Krystyna Soszyńska-Supron, Halina Topolska, Magdalena Gawron.

Redakcja sportowa: Stanisław Brzeźniak tel. 485 25 84, Piotr Warner.

Red. graficzny - skład komputerowy - Krzysztof Opyt.

Dział Reklamy i Marketingu Echa Gmin

Tel. 472 34 66, 502 711 617

Adres redakcji: 47-220 Kędzierzyn-Koźle, ul. Matejki 6, I p., tel./fax 472 34 65

Wydawca: „Domena” Sp. z o.o.

Druk: Drukarnia „PROMEDIA” ul. Składowa 4, 45-125 Opole, tel/fax. 077/453 18 07, 453 74 96

Zastrzegamy sobie prawo skracania nadsyłanych tekstów. Materiałów nadsyłanych - nie zamawianych - nie zwracamy Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń i reklam.

Prowadzenie witryny internetowej „Echa Gmin” - „Opolszczyzna Wirtualna” - www.ow.pl - 0604 229 736

Stypendia dla studentów z terenów wiejskich Powiatu Kędzierzyńsko-Kozielskiego

Starostwo Powiatowe w Kędzierzynie-Koźlu informuje studentów z terenów wiejskich Powiatu Kędzierzyńsko-Kozielskiego o możliwości ubiegania się o stypendium - w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego *Priorytet 2. Wzmocnienie rozwoju zasobów ludzkich w regionach Działanie 2.2 Wyrównywanie szans edukacyjnych poprzez programy stypendialne.*

Program stypendialny, przewidziany do realizacji w ramach powyższego działania, przeznaczony jest dla studentów, którzy zamieszkują na terenach wiejskich Powiatu Kędzierzyńsko-Kozielskiego, znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej uniemożliwiającej kontynuowanie kształcenia na poziomie wyższym.

Realizowany w ramach tego działania program stypendialny ma na celu wyrównywanie szans edukacyjnych pomiędzy miastem i wsią.

Maksymalna kwota stypendium dla studentów szkół wyższych wynosić będzie 350 złotych w skali miesiąca. Stypendium zostanie przyznane na czas trwania nauki w danym roku akademickim, w przypadku studentów szkół wyższych - nie dłużej niż przez 9 miesięcy.

O stypendium mogą się ubiegać studenci państwowych i niepaństwowych szkół wyższych prowadzonych w systemie dziennym, wieczorowym, zaocznym i eksternistycznym. Muszą jednak spełnić kilka istotnych warunków: miesięczny dochód na jedną osobę w rodzinie nie może przekroczyć kwoty 504 zł, należy również być zameldowanym na stałe na terenach wiejskich Powiatu Kędzierzyńsko-Kozielskiego.

Studentów zainteresowanych uzyskaniem stypendium prosimy o kontakt z Wydziałem Oświaty, Kultury i Kultury Fizycznej Starostwa Powiatowego w Kędzierzynie-Koźlu, Plac Wolności 1, tel. 472 31 75, w terminie do 10 marca br.

B.A.

KLIMATYZACJA WENTYLACJA
Klima-Tech Uciechowice 15
 48-140 Branice
 tel. 077 486 87 70, tel. kom +48 504 10 99 60

AUTORYZOWANY DEALER FIRM • PROJEKT • DOSTAWA
 **LG**  **FUJITSU** • KOMPLEKSOWE WYKONAWSTWO
 • SERWIS

Twój wybór zależy od twoich oczekiwań

93,9
PARK FM

Profesjonalna obsługa przyjęć weselnych

którą prowadzi wodzirej
wraz z **Aleksem**
• Laureatem Konkursu
Telewizyjnego
„Droga do Gwiazd”

dla nowożeńców
apartament **GRATIS!**
cena od **100 zł/osobę**



47-232 Kędzierzyn-Koźle, ul. B. Śmiałego 2
tel. 48 37 000, tel./fax: 48 10 500

- europejski standard
- pokoje 1, 2, 3-osobowe i apartamenty
- wyśmienite dania kuchni staropolskiej
- organizowanie wesel, bankietów, szkoleń i innych imprez
- sala konferencyjna i bankietowa

Internet!!

Promocja na ferie !!
Do końca marca 2004 r.

możesz podłączyć się do internetu
na warunkach promocyjnych -
opłata instalacyjna zostaje rozłożona
na 5 rat (bez odsetek)

ABONAMENT MIESIĘCZNY TYLKO 57 ZŁ.

Unitron Sp. z o.o., ul. Matejki 9
47-220 Kędzierzyn - Koźle
tel 077/4834331, 4832691



Zatrudnimy do pracy w **HOLANDII**
pracowników z paszportem UE.

• www.praca-w-holandii.pl

Zapewniamy:

- bardzo dobre warunki socjalne
- ubezpieczenie
- wysokie zarobki
- opiekę polskich przedstawicieli

- | | |
|---------------------|------------------|
| • Gliwice | tel. 032 3353112 |
| • Głogówek | tel. 0 696795708 |
| • Kędzierzyn-Koźle | tel. 0 696729108 |
| • Kluczbork | tel. 0 696729110 |
| • Leśnica | tel. 077 4635610 |
| • Olesno | tel. 0 696795710 |
| • Opole | tel. 077 4425436 |
| | tel. 077 4537949 |
| • Przechód | tel. 077 4312638 |
| • Racibórz | tel. 0 696729107 |
| • Strzelce Opolskie | tel. 077 4401828 |

E.L.S.

European Labour Services Sp. z o.o.

ZWROT PODATKU !!
HOLENDERSKIEGO

www.helasting.pl tel. 077 4401829

Apas bud OKNA DRZWI

Oferujemy okna w najnowocześniejszych systemach.

ROLETY
PARAPETY
ZALUZJE

Zaskakująco niskie ceny!!!

RABAT
do 35%
na okna

gratis:
- doradztwo
- pomiar
- transport

Możliwość zakupu na raty.
Niskie ceny montażu.

KĘDZIERZYN, UL. KOZIELSKA 51A
tel: 481 44 70, tel./fax 483 83 70
KOŹLE, UL. CZERWIŃSKIEGO
tel: 482 57 35

 **REHAU®** 


POŻYCZKA

bez poręczycieli
do 10 000 PLN

w **24 h**

11%

UPOMINEK
GRATIS!

oprocentowanie rzeczywiste
dla kwoty 3000 PLN i okresu 36
miesięcy wynosi 19,78%

karta **Visa Electron GRATIS**
z linią pożyczkową do **2000 PLN**

OI GŁUBCZYCE

UL. KOŚCIELNA 2A (dawny sklep KROKUS),
TEL. (077) 485 05 81

OI KĘDZIERZYN-KOŹLE

UL. CZERWIŃSKIEGO 3, TEL. (077) 482 66 94 im. F. STEFCZYKA



SKOK



POWIAŁOWY BANK SPÓŁDZIELCZY
w Kędzierzynie - Koźlu
ul. Rynek 6a
tel./fax: 4828838
e-mail: pbs.k-ko@bankpbs.wroclaw.pl

Oferujemy Państwu:

- prowadzenie rachunków bankowych i przeprowadzanie rozliczeń pieniężnych,
- atrakcyjne oprocentowanie lokat terminowych,
- udzielanie kredytów:
 - a) osobom fizycznym na cele konsumpcyjne,
 - b) podmiotom gospodarczym,
 - c) prawnym jednostkom organizacyjnym,
- bankomat i karty płatnicze **Visa Electron** i **Visa Business**,
- home banking i infolinię.



Oddziały:

Kędzierzyn - Koźle
tel.: 4822958, 4823965
Polska Cerekiew
tel.: 4875114, 4876247

Filie:
Bierawa
Cisek
Opole
Pawłowice
Rohatyn
Pawłowice
Długosławice
Gostynin
Grudziądz
Kędzierzyn - Koźle
ul. Kozielska
ul. Karłowicza
ul. Piłsudskiego
ul. Słaska
ul. Wolności
Łódź
Mazowiecka
Nasadowice
Wrocław
Zakrzewo